

RUCH FILOZOFICZNY

wychodzi w połowie każdego miesiąca prócz sierpnia i września.

Wydawca i Redaktor:

Prof. Dr. KAZIMIERZ TWARDOWSKI.

W skład Komitetu redakcyjnego wchodzi:

Dr. Bronisław Bandrowski, Dr. Stefan Błachowski, Dr. Maryan Borowski, Prof. Dr. Jan Łukasiewicz, Dr. Bolesław Mańkowski, Prof. Dr. Witold Rubczyński (Kraków), Dr. Adam Stögbauer, Dr. Mieczysław Treter, Prof. Dr. Mścisław Wartenberg, Dr. Władysław Weryho (Warszawa), Dr. Władysław Witwicki.

Czasopismo wspierają zasiłkami

C. k. Ministerstwo wyznań i oświaty w Wiedniu
oraz Komitet wydawniczy, w skład którego wchodzi:

Dr. Bronisław Biegeleisen, Dr. Alfred Halban, Dr. Tadeusz Moszyński, Franciszek Podgórski, Michał Pohoski, Paula Smolin, Wiktor Skibniewski, Wacław Wolski.

Adres Redakcyi i Administracyi „Ruchu Filozoficznego“: Lwów, Uniwersytet.
Filia Redakcyi w Warszawie: Piękna 44.

Prenumerata całoroczna 18 kor. półroczna 9 kor.
z przesyłką. Każdy prenumerator otrzymuje bezpłatnie „Przegląd filozoficzny“.

Zeszyty pojedyncze „Ruchu filozoficznego“ w cenie po 1 koronie sprzedaje Księgarnia Gubrynowicza i Syna we Lwowie.

DR. ANTONI PERETIATKOWICZ.

KONGRES FILOZOFII PRAWA.

Wzmagające się w ostatnich latach zainteresowanie problematami filozofii prawa wytworzyło na terenie niemieckim pewne bardziej określone kierunki, wśród których na pierwszym planie stoją dwa obozy: neokantyzm, reprezentowany przez Prof. R. Stammlera (Halle) i jego zwolenników, oraz neohegelianizm, reprezentowany głównie przez Prof. J. Kohlera (Berlin) i Dr. F. Berolzheimerera (Berlin). Jeżeli pierwszy kierunek odznacza się większą naukowością i krytycyzmem ze stanowiska filozoficznego, drugi posiada znaczne zasługi pod względem organizacji pracy naukowej oraz zainteresowania kwestyami praktyczno-reformistycznymi.

W 1907 r. Kohler i Berolzheimer zakładają kwartalnik, poświęcony zagadnieniom filozofii prawa i gospodarstwa (Archiv für Rechts- und Wirtschaftsphilosophie mit besonderer Berücksichtigung der Gesetzgebungsfragen). Redagowany bardzo zręcznie, pomieszczając liczne i krótkie artykuły, uwzględniając



2525/68
017822

szeroko dział sprawozdawczy, stworzył bardzo użyteczny teren orientacyjny dla wszystkich pracowników w tej dziedzinie¹). W 1909 r. ci sami kierownicy zakładają Stowarzyszenie międzynarodowe (Internationale Vereinigung für Rechts- und Wirtschaftsphilosophie samt den Gesetzgebungsfragen), którego organem zostaje powyższe pismo. Zarząd Stowarzyszenia (stały, nie wybierany) składa się z Kohlera, Berolzheimerera i Fürstenberga oraz Wydziału doradczego, złożonego z przedstawicieli różnych państw. Stowarzyszenie urządza co parę lat kongresy, jak dotąd, zawsze na terytorium niemieckim (pierwszy w Berlinie, drugi w Dąrsztacie).

Tegoroczny trzeci „Kongres filozofii prawa i gospodarstwa“ odbył się w dn. 2.—5. czerwca w Frankfurcie nad Menem i zgromadził dość poważną liczbę uczestników. Przedmiotem obrad były, jak zwykle, zagadnienia właściwej filozofii prawa z jednej strony, z drugiej — kwestye dotyczące reform prawnych. Zwrócimy uwagę na tem miejscu jedynie na pierwsze zagadnienia, jako przedstawiające większy interes filozoficzny.

Po zwykłych powitaniach ze strony władz państwowych i miejskich przystąpiono w głównej auli przyszłego uniwersytetu do właściwych obrad. Jeżeli we wstępnym przemówieniu Kohlera dźwięczała nuta hołdu dla Hegla jako niedościgniętego mistrza na polu filozoficznym, to następne wywody Berolzheimerera o prawie jako produkcie kultury i czynniku kultury rozwinęły w całej pełni uznanie dla wielkiego twórcy panlogistyczno-ewolucjonistycznego systemu myślowego.

Przeciw takiemu Credo podniosła się natychmiast opozycja. Prof. Binder (Würzburg), który w zastępstwie nieobecnego Prof. Leonharda (Wrocław) odczytał jego referat o „Wartości angielsko-amerykańskiego prawa prywatnego“, skorzystał ze sposobności, by w przeciwieństwie do mowców poprzednich zalecić sposób ujmowania rzeczy przez Kanta jako właściwą metodę filozofii prawa.

Następnym referentem był Prof. Kohler, który mówił o „Granicach filozofii prawa“. Występując kategorycznie przeciw wszelkiego rodzaju illuzjonizmowi, postuluje ze stanowiska gnozeologicznego istnienie świata samego w sobie, jako niezbędną przesłankę wszelkiej filozofii prawa. Wśród wartości kulturalnych, według których dokonywa się duchowo-techniczne opanowywanie rzeczywistości naturalnej, posiada moralność (Sittlichkeit) znaczenie jedynie pomocnicze, bo właściwa istota i sens rozwoju historycznego nie polega na wytwarzaniu indywidualności, lecz na organizacyi społecznej wspólnoty (soziale Gemeinschaft). Zbliżone do moralności i różniące się od niej jedynie cechą przymusu, prawo posiada również charakter relatywny. Tezę tę popiera referent licznymi przykładami z historii. Filozofia prawa nie może dla celów praktycznych konstruować określonych co do treści praw, gdyż obaliła

¹) Autor niniejszego artykułu zamieścił w tomie II-im (1908/9) sprawozdanie z polskiej literatury w dziedzinie filozofii prawa i gospodarstwa społecznego.

ona wiarę szkoły prawa przyrodzonego w substancyjalne, niezmiennie prawo. Pomimo to może ona użytkowywać swoje wiadomości jako motywy kierownicze. Najlepiej zapewnia się produktywność filozofii prawa, jeżeli akcentuje się wyraźnie jej granice.

Prof. Ziegler (Frankfurt) w obszernym i gruntownym referacie omawia „Charakter filozofii prawa Hegla“. Naczelne tezy referenta są następujące: 1. Należy rozbić scholastyczną formę trójtaktu dyalektycznego, ażeby odkryć całe bogactwo duchowe, jakie jest zawarte w systemie Hegla. Dotyczy to w szczególności jego filozofii prawa. — 2. Z tej ostatniej najwięcej wartości posiada nauka o państwie jako urzeczywistnieniu idei moralnej. — 3. Stanowisko filozofii prawa jako nauki o duchu obiektywnym, ponad którym się wznosi sztuka, religia i filozofia jako twory ducha absolutnego, odpowiada wymaganiom systematyki i umysłu. Serce jednak Hegla wskazuje państwu znacznie wyższe miejsce. — 4. W przeciwieństwie do atomistycznej teorii umowy Rousseau'a i teorii władzy Hallera pojmowanie państwa przez Hegla jest w całej pełni „rozumne“. — 5. Przedstawia ono biegunowe przeciwieństwo pojmowania państwa przez Humboldta i usunęło je stopniowo w przebiegu XIX. stulecia, zajmując jego miejsce. Należy pojmowanie Hegla, w odróżnieniu od indywidualistycznego poglądu na świat Humboldta, nazwać istotnie społecznem. — 6. Nie jest ono reakcyjne. Obok tezy „was wirklich ist, das ist vernünftig“ stoi druga „was vernünftig ist, das ist wirklich“ jako regulatyw krytyczny, żeby nie powiedzieć — rewolucyjny. — 7. Przejście teorii państwowej Hegla w filozofię historii nadaje jej skończony charakter i obszerną podstawę. Bo historia świata jest dla niego nie tylko sądem nad światem, ale również, jako pochod ku wolności i świadomości wolności, wielką teodyceją.

Referat prof. Zieglera spotkał się z wielkim uznaniem, poczem przemówił prof. Tönnies (Kiel) na temat „Państwo prawa a państwo korzyści“ (Rechtsstaat und Wohlfahrtstaat). Referent stwierdza, że stara liberalna idea państwa prawnego ustępuje w latach ostatnich coraz wyraźniej przed postulatem społecznej działalności państwa, czego jednak nie należy identyfikować z ideałem socjalistycznym. Nowego znaczenia nabiera owo przeciwieństwo (państwa prawa i państwa korzyści) przez to, że wyłania się tendencja przekazania państwu kwestyi materialnych w zupełności, ażeby tem silniej odgraniczyć od państwa dziedzinę kultury duchowej. Jeżeli się uważa za zadanie państwa popieranie moralnego celu wspólnoty, to zbliżylibyśmy się znowu do starego państwa policyjnego, bo ostatecznie zwalczanie zjawisk niemoralnych wymaga aparatu ustawodawczego i administracyjnego, który ogarnia wszystkie sfery życia. Jako przeciwwagę przeciw grożącej omnipotencji państwa wita prof. Tönnies z uznaniem zarodki nowego ukształtowania życia gospodarczego w sposób samorzutny, na podstawach kooperatywnych zamiast kapitalistycznych.

Następny referat wygłosił adwokat z Berlina Dr. Brands na temat „Znaczenie scholastyki dla współczesnej filozofii prawa ze specjalnem uwzglę-

dniem Tomasza z Akwinu“. W wywodach swoich, odznaczających się subtelną dyalektyką, referent usiłuje wykazać, że pomiędzy filozofią scholastyczną a klasyczną filozofią niemieckiego idealizmu nie istnieje przeciwieństwo zasadnicze. Od metodologicznych rozważań nad filozofią prawa jako wyrazem każdego czasu przechodzi referent do analizy systemu myślowego Tomasza z Akwinu, tej najwspanialszej twórczości ducha scholastycznego. Zapewne, poznawanie jurydyczne zajmuje się prawem dopiero wówczas, gdy znajduje się ono na terenie świadomości, ale nie należy zapominać, że chodzi tu tylko o stopień postępującego rozwoju, tak jak go pojęcia „lex aeterna“, „lex naturalis“ i „lex humana“ u św. Tomasza charakteryzują. Że przymus stanowi cechę istotną zawartych w trzecim pojęciu norm, to podkreślił św. Tomasz w sposób niewątpliwy. Na podstawowe pytanie klasycznej filozofii prawa — o stosunku przymusu prawnego do indywidualnej wolności woli — odpowiada przedstawiciel scholastyki przez połączenie „vera libertas“ z „necessitas“ czyli niezłomne określenie woli indywidualnej przez nakaz moralno-prawny. Referent zapewnia, że zgłębienie filozofii scholastycznej może przynieść wiele korzyści dla współczesnej filozofii prawa.

Dyskusja nad powyższymi referatami rozwinęła się bardzo obszernie. Zaznaczymy tylko kilka przemówień.

Sędzia z Wiednia Dr. Pollak występuje przeciw gnozeologicznym spekulacyom i zaleca wyraźnie ograniczyć filozofię prawa do badania faktów prawnych jako produktu ducha ludzkiego, przyczem podaje zarys pojęciowego rozróżnienia prawa i moralności, co stanowi przedmiot jego obecnych badań.

Prof. Kohler podnosi z naciskiem, że filozofia prawa nie może zrzec się rozważań gnozeologicznych i metafizycznych, jak również nie powinna zaniedbywać historycznego oświetlenia swojej dziedziny badań.

Dr. Foerster (Frankfurt) zwraca się kategorycznie przeciw teorii państwowej Hegla, która jest nową formą „civitas Dei“ św. Augustyna. Jeżeli, mówi on, w Niemczech dzisiaj znika człowiek poza obywatelem, to główną winę ponosi okoliczność, że nasi urzędnicy przejęli się pojmowaniem państwa na wzór Hegla. Nawiązując do Kanta, proklamuje Foerster żywotną wolę, żywotne dążenia indywidualne jako istotne rękojmie postępującego naprzód rozwoju.

Dr. Brands ostrzega przed izolowaniem rozpatrywaniem filozofii prawa Hegla, gdyż dopiero w związku z całokształtem systemu może być ona należycie oceniona.

Na dyskusji powyższej zakończono obrady w pierwszym dniu kongresu. Następne dni poświęcone były rozprawom z dziedziny polityki prawnej.

Dla ścisłości zaznaczyć należy, że R. Stammler i jego wybitniejsi zwolennicy nie brali udziału w Kongresie. W końcu roku ubiegłego powstało nowe czasopismo „Zeitschrift für Rechtsphilosophie in Lehre und Praxis“, wydawane przez R. Stammlera, F. Holldacka i R. Joergesa, które jest organem naukowym kierunku, reprezentowanego w filozofii prawa przez Stammlera.

SPRAWOZDANIA.

Straszewski Maurycy Dr. Dzieje Filozoficznej Myśli Polskiej w okresie porobiorowym. Tom pierwszy, od rozbiórów do roku 1831. W Krakowie 1912. Nakład Koła Filozoficznego Uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego, 8^o, str. XIII. i 511.

Temat swój zamierza autor zawrzeć w trzech tomach. Zapowiedziany na koniec r. 1913. tom drugi nie wyszedł jeszcze z druku, a ma on przynieść „wszelkie uzupełnienia, objaśnienia, dowody i odnośniki, tudzież alfabetyczny spis nazwisk dla obu tomów“; tom trzeci zaś objąć ma dzieje myśli polskiej od r. 1870 aż po dzień dzisiejszy i otrzyma osobne objaśnienia wraz ze spisem nazwisk. Na razie więc dzieło to jest niekompletne, wskutek czego ogromnie trudno wydać o niem sąd stanowczy.

W przedmowie do pierwszego tomu tłumaczy autor powstanie dzieła i wypowiada m. i. następujące zdanie: „Należę do pokolenia, dla którego Polska wolna i niepodległa nie była i nie jest mitem“ (str. VII). . . Pod jakim adresem skierowano to zdanie — nikt chyba nie zgadnie. „Zapomnieć o tem“ — pisze dalej autor — „co było, zrzec się ideałów przyszłości, pogodzić się z rzeczywistością dzisiejszą za »miskę soczewicy«, to dla mnie niemożliwe. Proszę wobec tego (?) wybaczyć mi styl i sposób przedstawienia może tu i ówdzie nie dosyć »akademicki« . . .

Jeśli „akademicki“ oznaczać ma: suchy, jałowy i nudny — to dobrze; po przeczytaniu jednak pierwszego tomu okazuje się, że ta „nieakademickość“ wykluczyła także i metodę i ściśle naukowy sposób przedstawienia rzeczy — a to jest już gorzej i czytelnik słuszny musi o to żał żywić do autora. Rozdźwięk między treścią a formą jest zawsze rzeczą przykrą i uzasadnić czy wytłumaczyć go niczem, a więc ani też patryotycznym uczuciem nie można.

Dzieło Prof. Straszewskiego czyta się przeważnie z wielkim zajęciem — bo rzecz cała jest podana w tonie gawędziarza, obdarzonego żywym temperamentem. W książce

o dawnej filozofii polskiej dostało się i szlachcie i Radzie szkolnej krajowej i Sejmowi i t. d. — chwilami ma się złudzenie, że czyta się dziennikarski fejleton, o charakterze polemicznym. Treść jednak stanowczo nie odpowiada tytułowi. Jest to bowiem opowiadanie o głównych kierunkach umysłowych w Polsce porobiorowej, z uwzględnieniem polityki, religii, poezji, nie zaś rzecz o „filozoficznej myśli polskiej“.

Zaczyna autor rzecz swoją od . . . „Pochodzenia i pierwotnych siedzib Polan“, kreśli następnie pokrótce dzieje polskiego narodu, wypowiada szereg uwag o reformacji, dochodzi wreszcie do Komisji Edukacyjnej, poczem wymienia cztery czynniki (1. rewolucya francuska, 2. wynalazki techniczne, 3. rozwój badań naukowych, 4. filozofia Kanta), działające głównie na rozwój myśli europejskiej w XIX. w. Te same czynniki oddziaływały także na rozwój myśli polskiej, ale z dodatkiem piątego, którym jest: zmiana warunków narodowego bytu. Zajmuje się potem autor stanem umysłowości polskiej w dobie porobiorowej, mówi o Albertrandim, Staszicu, Kołłątaju i w dziesiątym arkuszu swej książki dociera do właściwego tematu, pisząc o obu Śniadeckich. W dalszym ciągu porusza szereg różnych tematów (jak: słowianofilstwo, lud i demokratyczne ideały, zwrot do przeszłości i katolicyzmu), sporo poświęca miejsca J. P. Woroniczowi, kreśli nawet jego biografię, wreszcie poprzez J. K. Szaniawskiego i pomniejszych dochodzi do Hoëne-Wrońskiego. Jest to najciekawszy ustęp (str. 273—337) w całej książce. Szkoda tylko, że bez „akademickiego“ aparatu naukowego.

W dwu końcowych rozdziałach tok opowiadania posuwa się dalej, autor mówi kolejno o głównych podówczas ogniskach nauki polskiej (Kraków, Wilno, Warszawa, Krzemieniec, Połock, Lwów), o wybitniejszych jej przedstawicielach, wraca następnie znowu do obu Śniadeckich, zastawia się nad „filozoficznym podłożem twórczości A. Mickiewicza“ i zamyka tom pierwszy Maurycym Mochnackim.

a

Całość podzielona w tym tomie na dzieł-
więc... „wykładów“ — dlatego „aby za-
chować ślad, iż z wykładów dzieło niniej-
sze powstało“ (str. VIII). Podział to ni-
czem nieumotywowany, więcej niż przy-
padek, bo zresztą „każdy »wykład«
czyli rozdział zawiera znacznie więcej,
aniżeli w jednym uniwersyteckim wykła-
dzie zmieścić można. Niektóre obejmują
ich po kilka i to jeszcze znacznie rozsze-
rzonych“ (str. VIII)...

Szkoda, że autor nie spróbował nawet
pokusić się o jakąś bardziej racjonalną za-
sadę podziału „Dziejów filozoficznej
myśli polskiej“, aniżeli podane na str.
51—54 trzy fazy: I. Wileńska (od rozbio-
rów po r. 1831), II. Emigracyjna, „której czas
trwania możemy naznaczyć aż do prze-
miany warszawskiej Szkoły Głównej w ro-
syjski uniwersytet i do wybuchu wojny
francusko-pruskiej“, III. od r. 1870 do
dni dzisiejszych. Filozofia polska zbyt lu-
źny ma związek z temi trzema fazami.
Nawet, gdybyśmy autorowi uwierzyli istot-
nie, że „najwspanialsza nasza filozofia
ubrała się w szatę poezyi“ (!), podziałów
nie mógłby przemówić nam do przekonania.

Między autorem a czytelnikiem zachodzi
naprawdę dziwne nieporozumienie. Czytel-
nik współczesny, jakkolwiek nie umie może
podać ściślej, niedającej się obalić defini-
cji „filozofii“, wie dobrze, czego w dziele
filozoficznym doby obecnej szukać można,
gdyż i między filozofami i historykami filo-
zofii panuje pod tym względem do pe-
wnego stopnia zgoda. Tymczasem autor
twierdzi: „Należy już raz zarzucić prze-
sąd, jakoby do dziejów filozofii należały
tylko twory ducha ujmowane w postaci
traktatów prozą pisanych. Do dziejów filo-
zofii należy wszystko, co się tylko odnosi
do mozołnej pracy nad ugruntowaniem,
pogłębieniem i budową poglądu na świat
o coraz większej we wszystkich kierun-
kach, a szczególnie o coraz większej dla
życia — wartości...“ (Str. 55—56).

Tu leży główna przyczyna nieporozu-
mienia między autorem a czytelnikiem.
Prawda, H. Gomperz, W. Windelband, W.

b

Wundt i inni uważają także kwestyę po-
glądu na świat za jedno z głównych za-
gadnień filozofii, żaden z nich jednak nie
posuwa się tak daleko, jak Prof. Strasze-
wski, który zdaje się wyznawać zasadę
Arystotelesa: *ἔστι τοῦ φιλοσόφου περὶ
πάντων δύνασθαι θεωρεῖν*... Każdy
niemal utwór liryczny jest częścią jakie-
goś poglądu na świat; inaczej jednak uj-
muje swój problemat poeta, inaczej filozof,
bo każdy z nich do innego zmierza celu.
To też w dziejach liryki nie szukamy za-
wyczaj linii rozwoju filozoficznych pro-
blematów, ani w historii filozofii dziejów
poezyi. Zwłaszcza, gdy idzie o epokę,
w której dziedziny poezyi i filozofii wy-
odrębnione były tak silnie, jak właśnie mię-
dzy r. 1770 a 1830.

W literaturze pięknej znaleźć zawsze
można odbicie współczesnych wypadków
politycznych i prądów umysłowych. Żaden
jednak historyk nie szuka w poezyi ma-
teryału do toku swego opowiadania, skoro
rozporządza materyałem z pierwszej ręki,
jakim są fakty i dokumenty historyczne.—
To też wiersze, choćby i filozoficznej tre-
ści, nie wyznaczają rozwoju myśli filozo-
ficznej, bo są tylko jej — mniej wiernem —
odbiciem.

Dzieło Prof. Straszewskiego przeczyta
historyk literatury polskiej i dziejopis Pol-
ski z prawdziwym zainteresowaniem, zwa-
szcza, że autor włożył w swą pracę ogro-
mnie wiele trudu i mozołu, z przedmiotem
obeznany jest doskonale, odczytany w doty-
czącej literaturze polskiej i obcej doprawdy
niezwykle. Nie znajdzie jednak tego, czego
szukał: przedstawienia dziejów filozofii
polskiej, linii jej rozwoju, jej charaktery-
styki, utworzonej na podstawie uprzedniej
analizy dzieł, odpowiednio wyodrębnionych
z olbrzymiej masy całego wogóle polskiego
piśmiennictwa.

O drogach duszy polskiej w epoce po-
rozbiorowej opowiada nam autor szeroko,
choć czytelnik wolałby się dowiedzieć rze-
czy bardziej szczegółowych i konkretnych,
dotyczących polskiej myśli filozoficz-
nej. Jacy byli podówczas filozofowie
w Polsce, co i jak napisali, kiedy i gdzie

a

wydali swe dzieła, co o nich sądzić z historycznego i dzisiejszego punktu widzenia — oto kilka głównych pytań, na które każdy, biorąc do ręki to dzieło, szukać będzie odpowiedzi. Znajdzie ją — ale nie łatwo — fragmentarycznie, w drobnej zaledwie części, wśród powodzi całej słów zgoła zbytecznych, epizodycznych dyskursów z każdej niemal dziedziny.

Autor nie podaje żadnej bibliografii; niepodobniestwem jest stwierdzić, o czym wiedział i co pominął rozmyślnie, a co przeoczył. Są nieraz ciekawe bardzo cytaty — ale skąd? któż dociec potrafi?

Że podział materiału nie jest trafny i szczęśliwy, tego dowodzi fakt, że sam autor nie łatwo umie dać sobie z nim radę, przerywając często tok opowiadania dla odesłania czytelnika to do początku książki, to do tomu drugiego, który jest w przygotowaniu.

Brak rozumnie pojętego „akademizmu“, t. j. brak ścisłego trzymania się z góry obmyślanej metody, należytego motywowania wypowiedzanych sądów, przejrzystości wykładu — oto strony ujemne tego dzieła, decydujące o jego wartości. O zakres pojęcia „filozofii“ toczyłby można pozatem jeszcze długą dyskusję; że zaś dzieło z zakresu historii filozofii, pozbawione prawie w zupełności dat i szczegółów bibliograficznych, wygląda dziś conajmniej dziwnie, na to zgodzi się chyba każdy.

Dzieło Prof. Straszewskiego jest mimo wszystko publikacją zbyt poważną, aby zbyć ją i osądzić dostatecznie było można krótką, ogólną charakterystyką, bez dowodów i wdawania się w szczegóły; szczegółową jednak ocenę umożliwi dopiero wydanie II. przynajmniej tomu, który zawierać ma cały konieczny do takiej silnie ugruntowanej oceny aparat naukowy. Wtedy dopiero będzie można wypowiedzianych tu sądów dokładnie dowieść i wyrzec zdanie o całości tego wielkiego zaiste przedsięwzięcia.

Rzecz jasna, że przedewszystkiem autor niniejszych kilku uwag będzie do tego zobowiązany.

Dr. Mieczysław Treter (Lwów).

b

Abramowski Edward. Źródła podświadomości i jej przejawy. Psychologia postrzeżenia i stanów bezimiennych. Warszawa, 1914. Str. 206. Cena rb. 1 kop. 50.

Opierając się na swoich dawniejszych badaniach, stara się autor zanalizować zjawisko spostrzeżenia (w terminologii autora: postrzeżenia) i analizę tę użytkować dla wykrycia źródeł podświadomości oraz wyznaczenia roli, jaką podświadomość odgrywa w psychice człowieka. Kto zna poprzednie prace autora, ten z zadowolaniem stwierdzi fakt, że autor, korzystając z licznych szeregu własnych eksperymentów, doszedł do syntezy, obejmującej szerokie dziedziny psychologii. Z tytułu książki sądząc, zdawałoby się, że autor zajmie się przedewszystkiem zagadnieniem podświadomości, a także pierwsze strony książki utrzymują czytelnika w tym przekonaniu. Niebawem jednak punkt ciężkości przesuwa się z kwestyi podświadomości na problemat spostrzeżenia i stanów bezimiennych a zagadnienie podświadomości na początku dzieła tak ciekawie sformułowane nie doznaje rozwiązania. Autor bowiem wywodzi: Przyjmując istnienie nieswiadomych faktów psychicznych, mówi się o stanach, nie należących do doświadczenia wewnętrznego, co jest sprzeczne z definicyą przedmiotu psychologii. Twierdząc dalej, że to, co spostrzegamy, istniało psychicznie (lecz w sposób zatajony) przed wejściem w jasny krąg uwagi, wniosujemy na zasadzie dwu założeń hipotetycznych: „że zmysły odtwarzają przedmiotowość tak samo, jak ją poznaje umysł, i że uwaga nie przekształca i nie stwarza nic nowego, więc to samo, co objawia się przy jej działaniu, istniało psychicznie i przedtem“ (str. 4). Twierdząc zatem, że stany, które spostrzegamy w czasie działania uwagi, istniały i przed funkcją uwagi, tylko nie były spostrzeżone, zastępujemy fakt doświadczenia (że nie było tych stanów) przez pojęcie stanów nieswiadomych, wywnioskowane z hipotez, niedających się zresztą uzasadnić. Po tak jasnym sformułowaniu kwestyi nieswiadomości należało może systematycznie

a

przedstawić argumenty pro i contra i sprawę tę w ten lub ów sposób rozstrzygnąć, tembardziej, że pojęcie nieświadomości niejednokrotnie w toku pracy wraca jako pojęcie pomocnicze, mimo że na początku pracy zostało zakwestyonowane.

W spostrzeżeniu wyróżnia autor dwa momenty: 1) moment wrażeniowy, żywiołowo napływający ze środowiska, nie dbający zupełnie o podmiotową czynność umysłu, 2) moment wyobrazeniowy, zaczerpnięty z dawnych wyobrażeń. Te dwa momenty urabiają się pod wpływem uwagi na świadomy fakt spostrzeżenia. To, co się jednak zjawia po działaniu uwagi jako spostrzeżenie, jest zawsze czemś innym, aniżeli to, ku czemu uwaga się zwraca. Uwaga bowiem jako czynnik przeinaczający przerabia wrażenie, wprowadzając je do pewnej organizacji myślowej. „Nic nie jest takim samym w świetle uwagi, jakiem jest, zanim to światło zabłyśnie“ (str. 87). Wrażenie, przyjęte bez uwagi, n. p. w stanach roztargnienia, jest stanem psychicznym a-intelektualnym, nieokreślonym dla myśli, odczuciem bezimiennym, które introspekcyjnie daje się zaledwie ująć w sąd ogólnikowy, „że coś było“. To „coś“ może być zarówno związkiem spostrzeżenia, jak też powstać z redukcji spostrzeżenia do stanu bezimiennego. Spostrzeżenie zredukowane do stanu bezimiennego stanowi „podświadome“ naszej umysłowości, niedostępne dla myśli, jakkolwiek psychiczne i wpływające na nią. Z tego postawienia kwestyi pada pewne światło na pojęcie podświadomości u autora. Podświadome stany nie są podświadome dla świadomości, lecz dla „umysłowości“, dla świata myśli, a w psychice dają one znać o sobie w stanach bezimiennych, w czuciach braku i oporu i t. d. Zachodzi jednak pytanie, czy pojęcie podświadomości w tem właśnie znaczeniu nie jest obejściem całego problemu, który raczej powinien być sformułowany w odniesieniu do świadomości niż do „umysłowości“.

Pierwotny pierwiastek wrażeniowy, tak zw. wrażenie czyste, można uchwycić

b

w stanach silnego wzruszenia, roztargnienia, znużenia lub niezdolności dostatecznego przystosowania uwagi do danego wrażenia. Rzecz znamienna, że autor także stany estetyczne i religijne (szczególnie stany ekstazy) sprowadza poniekąd do przeżywania intuicyjnego owego wrażenia czystego w czuciach rodzajowych zapomnianego. „Pierwiastek piękna spoczywa w czuciach rodzajowych zapomnianego“ (str. 158.), albo „pięknem jest wszystko, co jest przedmyślowe“ (str. 167.) powiada autor.

Z wykrycia i analizy czystych wrażeń, których intuicyjne przeżycie nie jest właściwie niczem innym jak zetknięciem się z „rzeczą samą w sobie“, spojrzeniem na nią „twarz w twarz“, dochodzi autor do wniosku, że nasze poznanie intuicyjne, nasza bezimienna, a-intelektualna świadomość, „anima abdominalis“, styka się z „numenami“, leżącymi w zakresie naszego doświadczenia przedmyślowego. „Wskutek tego zaś — kończy autor śmiałym zdaniem swoje dzieło — możliwą jest i uprawioną nie tylko metafizyka, lecz nawet metafizyka eksperymentalna, do której otwiera drzwi psychologia stanów bezimiennych“.

Dzieło Abramowskiego należy niewątpliwie do najciekawszych prac z zakresu psychologii — nie tylko w Polsce. Tem bardziej ubolewać należy nad tem, że autor nie dołożył większych starań w opracowaniu językowym i w korekturze dzieła. Książka roi się od omyłek drukarskich i autorskich, a z połączenia ich wyrastają nieraz prawdziwe dziwolągi (tak n. p. na str. 67).

Stefan Błachowski (Lwów).

Heinrich W. Filozofia grecka do Platona (Rozwój zagadnień). Nr. 1. „Prac Filozoficznych“ wydawnictwa Warszawskiego Tow. Naukowego pod redakcją W. Heinricha. Warszawa 1914, str. X+333, cena 1 rb. 80 k.

Przedstawić drogi rozwoju zagadnień filozofii przed Platonem — oto zadanie, jakie sobie autor postawił. Po wstępnym roz-

a

dziale o „myśleniu przedfilozoficznym“ (s. 1—28) znajdujemy kolejny wykład poglądów myślicieli greckich od Talesa do Sokratesa (wliczonego do Sofistów); porządek zachowany jest względnie chronologiczny (Alkmaion przypada przed Parmenidesa, nie po nim), wykład każdego systemu poparty jest przykładem znacznej części (często niemal całości) fragmentów zachowanych (według Dielsa); właściwe zagadnienie dróg rozwoju mamy dopiero w rozdziale końcowym (s. 289—319). Dodano indeks alfabetyczny — zarazem imienny i rzeczowy.

Autor obrał sobie za przewodnika w dziedzinie, w której dotąd sam nie pracował, szkockiego uczonego J. Burneta (*Early Greek Philosophy*, 2. wyd. 1908). Zaufanie do tego przewodnictwa widoczne jest zarówno z ogólnego układu książki, jak i z traktowania poszczególnych kwestyi. Że zaś Burnet ujmuje myśl starogrecką w sposób wybitnie racjonalistyczny, nie rozumie, nie docenia i pomija przeważnie jej stronę mistyczną wraz z wpływem tejże na całokształt poglądów i na rozwój pojęć metafizycznych i psychologicznych, więc prof. H. znalazł w nim uprawnienie własnej w tymże kierunku jednostronności, sprawiającej, że całą uwagę i zainteresowanie skupia wyłącznie na zagadnieniach gnozeologicznych i fizycznych. Wobec tego jednak stwierdzić trzeba, że tytuł dzieła zapowiada znacznie więcej, niż autor daje.

Mówiąc o myśleniu przedfilozoficznym, nie wyświeśla autor genezy animizmu i wyrastających na gruncie animistycznym pojęć psychologicznych; nie spostrzega też potem, jak wielkim był ich wpływ na kosmologię i metafizykę przedsokratyków, ani nie wyjaśnia, jaki to rozwój doprowadził do powstania platońskiej psychologii racjonalnej. Są to luki, które w szczegółach powodować muszą szereg niedostatecznych lub mylnych interpretacji.

Myślą przewodnią autora jest wysledzenie powstania podmiotowości poznania; za najlepszą część książki wypadnie też uznać rozdział o sofistach jako

twórcach podmiotowości poznawczej; przytem stara się prof. H. wykazać, że metafizycznej podmiotowości myśl grecka nie okazuje; opierając nadto na tem daleko sięgający wniosek, mówi: „wykazanie, że starożytność nie znała podmiotowości metafizycznej, powinno ułatwić zrozumienie tego, że podmiotowość metafizyczna jest tylko wynikiem tej formy pa-trzenia na zjawiska, jaką wytworzyło mechaniczne ujmowanie świata, a nie jest żadną koniecznością myślową“ (Przedmowa, str. VI—VII).

Książka wydana jest niedbale. Niczem nie są uzasadnione opuszczenia w przekładach fragmentów; przekłady same są niejednolite i nieraz nieustalone (np. fr. 5 Parmenidesa na str. 105 i 116 lub fr. 107 Empedoklesa na str. 159 i 167); korekta fatalna: nie tylko roi się książka od względnie nieszkodliwych, zwykłych omyłek druku, ale często spotykamy zupełną zmianę sensu zdania (np. fr. 2 i 13 Heraklita), albo też tego sensu zgoła do szukać się nie możemy (np. ustęp 1-y na s. 173 lub ustęp 1-y na s. 291). Takie rzeczy przecież powinny być niedopuszczalne w wydawnictwach towarzystw naukowych! Styl i język utykają często: nie można przecież mówić „ten świat nie zrobił żaden Bóg“ (s. 89), „Charis nienawidzi nieznośną konieczność“ (s. 162), „dwoma łącznikami“ (s. 202), „uczucie rozsądku mówi jednak“ (s. 259); trudno się zgodzić na wyrażenia „pierwszy dyalekta“ (s. 85), „bakchanałowie“ (s. 103), „totalność“ (s. 117), „sferzysty“ (s. 301), „cynetyczny“ (s. 306). Pisownia nazwisk domagałaby się jakiegoś ustalenia: dlaczego mamy pisać Thales, Euthydemus, a obok tego Pytagoras; dlaczego Theophrast, Philolaos, a równocześnie Arystofanes, dlaczego Theogonia Orphicka, a obok tego Cycero, Arystoteles, Lukrecyusz? Nie mówię już o ustaleniu pisowni tego samego nazwiska (prof. H. pisze Timaios, to znów Timäus, — Hippolitos i Hippolytos).

Tadeusz Strumiłło (Kraków).

Chwistek Leon. Zasada sprzeczności w świetle nowszych badań Bertranda Rus-

b

a

sella. W Krakowie, nakładem Akademii Umiejętności. Skład główny w księgarni Spółki wydawniczej polskiej 1912.

Rozprawa stawia sobie dwa zagadnienia: „Czy możliwy jest doskonały system logiki wolny od sprzeczności?” oraz „Czy możliwy jest system logiki wolny od zasady sprzeczności?” Możliwość systemu logiki wolnego od sprzeczności podaje w wątpliwość fakt istnienia paradoksów, które obaliły system logiczny Peany, na pozór wolny od sprzeczności. Pyta tedy autor, czy w istocie myśli ludzkiej nie tkwią jakieś zasadnicze, nie dające się usunąć sprzeczności, które ideę systemu logiki wolnego od sprzeczności muszą uczynić iluzoryczną. Po pobieżnej krytyce prób rozwiązania paradoksów, pochodzących od Zermeli i Poincaré'go, zwraca się autor do teorii typów Russella, która dzięki systematycznej konstrukcji pojęć usuwa z logiki wszystkie przedmioty sprzeczne. Znaczną część recenzowanej rozprawy zajmuje referat teorii typów Russella.

W rezultacie buduje autor paradoks, który jego zdaniem nie daje się z punktu widzenia teorii typów usunąć. Dla zbudowania paradoksu wychodzi autor od znanego postulatu Poincaré'go: „Nie rozważać przedmiotów innych, jak tylko te, które dają się zdefiniować w skończonej liczbie wyrazów”. Zakładając ten postulat, dochodzi do wniosku, że, skoro każdy przedmiot, którym mamy się zajmować, musi posiadać definicję wyrażającą się w skończonej ilości wyrazów, przeto i każda klasa skończonych układów liter musi posiadać definicję, wyrażającą się w skończonej liczbie wyrazów. — W myśl teorii typów definicja klasy jest podana, gdy podamy funkcję propozycjonalną (t. j. „to co zawiera zmienną x i wyraża sąd, ilekroć pewna wartość za x zostanie założona”, n. p. „ x jest człowiekiem”). Dla każdej funkcji propozycjonalnej istnieje w myśl t. zw. aksjomatu sprowadzalności funkcja propozycjonalna z nią równoważna (t. j. sprawdzająca się dla wszystkich i tylko tych wartości zmiennej, co i dana), a nie zawierająca zmien-

b

nej pozornej czyli t. zw. matryca (zmienną pozorną nazywa się zmienna, występująca w funkcji takiego typu: „wszystkie x [lub: niektóre x] posiadają tę a tę własność”). Definicja klasy (ściślej sądu o klasie) zakłada, aby istniała matryca, równoważna funkcji klasę definiującej. Warunek ten jest oczywiście dzięki aksjomatowi sprowadzalności zawsze spełniony. (Uwagi powyższe nie są ścisłe, dla szczupłości ram niniejszej recenzji nie mogę wyjaśnić pojęcia pochodnej funkcji propozycjonalnej).

Dla każdej klasy układów liter istnieje więc przynajmniej jedna matryca, która się sprawdza dla wszystkich elementów danej klasy i tylko dla nich, wyrażająca się w skończonej liczbie wyrazów, a więc w skończonej liczbie liter. Na odwrót, każdemu skończonemu układowi liter, będącemu wyrazem matrycy, definiującej jakąś klasę układów liter, odpowiada jedna i jedna tylko klasa układów liter. Pomiedzy klasą (D) wszystkich układów liter, wyrażających matryce, definiujące klasy układów liter, a klasą wszystkich klas układów liter zachodzi odpowiedniość jednoznaczna, według powyżej określonego prawidła.

Atoli można z aksjomatów Russella okazać, że niepodobna ustalić odpowiedniości między wszystkimi podklasami jakiegokolwiek klasy a elementami jakiegokolwiek podklasy (D) danej klasy tak, aby każdej podklasie odpowiadał jeden element a różnym podklasom różne elementa. (Jest to znane w teorii mnogości twierdzenie, formułujące się tam: mnogość wszystkich części danej mnogości jest mocy większej niż dana mnogość). Przedstawmy dowód w zastosowaniu do naszego wypadku. Klasę (D) wszystkich tych układów liter, które wyrażają matryce definiujące dane układy liter, możemy podzielić na dwie podklasy, zaliczając do jednej z nich ($\tilde{\omega}$) te elementy klasy D, które nie są elementami klas układów liter, zdefiniowanych przez matryce przez nie wyrażone, do drugiej ($\tilde{\eta}$) pozostałe elementy klasy D. Łątwo zauważyć, że klasa $\tilde{\omega}$ jest podklasą

a

klasy wszystkich układów liter, której żaden układ nie może ze zbioru (D) odpowiadać według powyżej opisanego prawidła. Tak bowiem przypuszczenie, że odpowiadający $\tilde{\omega}$ element należy do $\tilde{\omega}$, jak też, że nie należy, prowadzi do sprzeczności. Wypadek, gdzie $\tilde{\omega}$ jest klasą pustą, załatwia autor może za powierzchownie. I w tym wypadku twierdzenie jednak daje się utrzymać. (Por. Hessenberg, Grundbegriffe der Mengenlehre § 24).

Mamy więc sprzeczność. Z jednej bowiem strony dowiedliśmy, że każdej klasie układów liter odpowiada jedno - wieloznacznie układ liter ze zbioru (D), z drugiej strony zbudowaliśmy taką klasę układów liter (mianowicie klasę $\tilde{\omega}$), której żaden element nie może odpowiadać.

Pozwolę sobie poddać krytyce powyższe rozumowanie. — Przedewszystkiem zauważymy, że cały paradoks opiera się na przyjęciu postulatu Poincaré'go. Bez tego postulatu nie podobnaby przyjąć, że każdej matrycy odpowiada skończony układ liter. W systemie Russella postulat tego niema. A że ma to być system ścisły, nie dopuszczający żadnych założeń wyraźnie w aksjomatach nie wypowiedzianych, przeto nie wolno w krytyce immanentnej teorii typów posługiwać się tem założeniem, jakkolwiek byłoby ono oczywiste! Jeżeli wszystko, co oczywiste, do teorii typów wciągniemy, nie trudno będzie doprowadzić do paradoksów przez teorię typów rozwiązanych. Możemy więc dowód powyższy uważać co najwyżej za dowód niezgodności postulatu Poincaré'go z systemem Russella.

Co się tyczy formalnej strony paradoksu, to jest on znanego typu, paradoksu wszystkich mnogości, wszystkich przedmiotów, stosunków i t. d. Paradoksów takich można budować bardzo wiele. Skoro jednak teoria typów inne paradoksy tej postaci rozwiązuje, to należy oczekiwać, że musi mieć i na ten lekarstwo. Pozwolę sobie zwrócić uwagę, że rozumowanie, doprowadzające do stwierdzenia istnienia klasy $\tilde{\omega}$, (jeśli powyższy dowód rozważamy ogólnie) nie zawsze da się zastosować. N. p. nie

b

da się zastosować w wypadku paradoksu mnogości wszystkich mnogości. Jeśli okażemy, że z punktu widzenia teorii typów klasa $\tilde{\omega}$ również w rozważanym wypadku nie istnieje, to rzekoma sprzeczność wewnętrzna zostanie z teorii typów usunięta. (Nie będzie to dowód, że sprzeczności niema, ale dowód, że istnienia jej nie dowiedziono).

Teoria typów rozwiązuje paradoksy dzięki t. zw. zasadzie błędnego koła (vicious circle principle), której jedną z najważniejszych konsekwencji jest twierdzenie: „żadna funkcja propozycjonalna nie może posiadać za argument czegoś, co ją samą zakłada“. To znaczy: jeżeli „ α “ zakłada samą funkcję $\varphi \hat{x}$, wówczas podstawienie $\varphi \alpha$ nie daje żadnego sądu, ani prawdziwego, ani fałszywego. Twierdzenie to rozwiązuje paradoks klasy klas niepodporządkowanych, rozwiązuje też — jak sądzę — paradoks sformułowany przez p. Chwistka. Zdajmy sobie sprawę ze znaczenia klasy D i jej podziału w uważanym wypadku. Klasa D jest „klasą wszystkich tych układów liter, które wyrażają matryce $f! \hat{x}$, spełniane przez wszystkie elementa danej klasy układów liter i tylko przez nie“. Stwierdzenie, czy dany „układ, wyrażający matrycę $f! \hat{x}$ definiującą pewną klasę układów liter“ (α) należy do $\tilde{\omega}$ czy nie, zależy od stwierdzenia, czy spełnia $f! \hat{x}$ czy nie. Łatwo zauważyć, że wyrażenie, zawarte w cudzysłowie (wyrażenie α), zakłada $f! \hat{x}$; nie może być zatem w myśl zasady błędnego koła argumentem funkcji $f! \hat{x}$, więc ani ją spełnia ani jej nie spełnia. Stąd klasa $\tilde{\omega}$ nie istnieje. Nie znaczy to jednak, że jest pusta, wtedy bowiem wszystkie elementa zbioru D musiałyby każdą sobie odpowiadającą matrycę spełniać, tymczasem wypadek ten nie zachodzi, gdyż wstawienie odpowiednich (α) nie daje wogóle sądu, a więc nie daje też sądu prawdziwego. Zatem $\tilde{\omega}$ nie istnieje, więc nie jest wogóle klasą. — Rozumowanie dowodzące paradoksu w danym wypadku nie zdaje się stosowalne.

Wracam do streszczenia. Istnienie klasy $\tilde{\omega}$ doprowadziło do paradoksu. Klasa ta

a

jednak jest zdefiniowana nie przez matrycę, zatem gwarancję jej istnienia daje jedynie aksjomat sprowadzalności. Musimy go więc odrzucić, a wtedy sprzeczności nie będzie. Odrzucenie tego aksjomatu sprowadza bardzo przykre konsekwencje, n. p. odpada definicja identyczności, podana przez Russella. Właściwie trzeba by się wobec tego podjąć rekonstrukcję całej teorii Russella. Autor przedstawia szkic tego, jak sobie tę rekonstrukcję przedstawia. Odrzuca nie tylko aksjomat sprowadzalności, ale modyfikuje pojęcie klasy, tak że niezbędnym warunkiem istnienia klasy staje się nie istnienie matrycy, ale funkcji teorii typu, danej funkcji równoważnej. Wynikają stąd nader przewrotowe konsekwencje, n. p. dwie funkcje równoważne a różnych typów definiują różne klasy. Cała teoria klas Cantora ma też odpaść.

Jeśli się jednak nie mylę, to cała zdobycz zyskana przez odrzucenie aksjomatu sprowadzalności obraca się przy tej definicji klasy w niwecz. Odrzucono aksjomat sprowadzalności, istniały bowiem dzięki niemu klasy wiodące do sprzeczności. Obecnie, gdy nie trzeba matrycy dla istnienia klasy, cóż pomoże odrzucenie aksjomatu sprowadzalności? Klasy wiodące do sprzeczności mimo to zostaną, mając zagwarantowane istnienie przez inny, w miejsce aksjomatu sprowadzalności wprowadzony, aksjomat: „do każdej funkcji należy funkcja tego samego typu z nią równoważna“. Zdaje mi się, że aksjomat sprowadzalności możnaby przy nowej definicji klasy zostawić, byle ten nowy usunąć; inaczej paradoks pozostanie.

Z powyższych rozważań nie wysnuwa p. Chwistek wniosku, że system logiki wolny od sprzeczności jest niemożliwy. Problem pierwszy na czele rozprawy postawiony rozwiązuje autor „wyznaniem wiary“ (jak się wyraża), że sprzeczność nie jest z myślą ludzką koniecznie związana. Przy tej sposobności może za surowo i sumarycznie osądza Husserla i Meinonga, o których się może za krótko wyraża, że „ideologowie ci dywagacjami swemi przyczyniają się tylko do zdepopularyzowania

b

sprawy czystej logiki“. Ten sąd o autorach powyższych stanie się zrozumiałym, gdy się pozna rozdział ostatni pracy, gdzie autor dopuszcza, by systemem logiki był każdy system układów liter (jakkolwiek się za tem nie oświadcza). Stąd problem, czy możliwy jest system logiki wolny od zasady sprzeczności, rozwiązuje w ten sposób: zależy to od tego, co kto sobie zechce nazywać systemem logiki. Jest to pseudoproblem sprowadzający się do psychologii poszczególnych jednostek.

Rozprawa p. Chwistka należy do rozpraw, pisanych z bardzo wielką kulturą logiczną. Powitać ją należy z radością jako jedną z prac, dotyczących zagadnień logicznych, pisaną metodą naukową i stosującą najnowsze zdobycze w dziedzinie logiki, zyskane przez t. zw. logistykę. Żałować tylko należy, że autor tak jednostronnie logikę pojmuje, jak to z ostatniego rozdziału wynika. Przykro uderza powierzchowne załatwianie wielu zagadnień, jak n. p. zagadnienia istnienia w naukach dedukcyjnych, teorii klas Cantora, jakoteż krótkie i nieuzasadnione sądy o wielu uczonych n. p. o Husserlu, Meinongu, sumaryczne załatwienie się z Zermelą, powierzchowna ocena pracy p. Łukasiewicza „O zasadzie sprzeczności“, jednej z najlepszych, jakie nasza literatura posiada, której p. Chwistek nie waha się zestawiać z mało naukowymi poglądami Trentowskiego.

Dr. Kazimierz Ajdukiewicz (Getynga).

Hoene Wroński. System ekonomiczno-przemysłowy Adama Smitha. Wstęp do ekonomii politycznej. — Filozofia gospodarcza i społeczna Hoene-Wrońskiego skreśliła Dr. Z. Daszyńska Golińska. (Biblioteczka dzieł społeczno-ekonomicznych pod redakcją Dr. Z. Daszyńskiej-Golińskiej. Serya I. tom V.) Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie 1912. Str. 168.

Hugo Kołłątaj. Porządek fizyczno-moralny czyli nauka o należytościach i powinnościach człowieka. — Hugo Kołłątaj jako filozof społeczny skreśliła Dr. Z. Daszyńska-Golińska. (Biblioteczka i t. d. j. w. Serya I. Tom XI.) Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie 1912. Str. 147.

a

Wymienione dwa tomiki Biblioteczki dzieł społeczno-ekonomicznych rozpatrywać można z dwójakiego stanowiska: 1) ze stanowiska czysto formalnego, t. j. o ile, spełniają postawione sobie przez wydawnictwo zadania; 2) ze stanowiska zasadniczego, t. j. o ile, jako części owego wydawnictwa, są wogóle pożyteczne i celowe.

Co do pierwszego, wydawnictwo postawiło sobie za cel popularyzowanie dzieł wybitnych uczonych naszymi drogą ich skracania oraz zaopatrywania we wstęp biograficzno-bibliograficzno-historyczny. W wykonaniu uwagi wstępne rozrosły się prawie do połowy każdego z tomików omawianych (w Kołłątaju zajmują 69 str. na 147, w Hoene-Wrońskim 70 na 168), a do drugiej połowy skurczyły się dzieła oryginalne, o które snadź głównie chodziło. Zapewne, i o Kołłątaju i o Hoene-Wrońskim napisać można wiele, znacznie więcej, niż tu o nich napisano, ale jeżeli to ma się dziać kosztem „dzieła podanego w tytule“, wolelibyśmy mniejszą równowagę; „skoro każdy tomik zawierać będzie około 8 arkuszy druku“, więc im wymowniejszy redaktor, tem bardziej milczący — autor. Same wstępy zostały zresztą napisane ręką pewną i powołaną.

Co się tyczy pożytku i celowości tego rodzaju skrótów, to pomijając pewne — subiektywne może — uprzedzenie do poprawiania dzieł klasycznych („redakcja jest redukcją“, powiada Norwid), wątpimy, czy wybór dzieł według ich wielkości lub przedruk wyjątków w granicach wskazanych przez pokupność książek zdołają przyczynić się do należytego rozpowszechnienia wiadomości o właściwym stanowisku autora i jego zdobyczach oraz zasługach naukowych. Sądzimy, że dobre streszczenie więcej tu zdziałać potrafi. A studyowanie oryginałów pozostawmy lepiej uczonym.

Adam Zieleńczyk (Warszawa).

Jaworski Jan Ks. Współczesna myśl naukowa. Kijów. „Drukarnia Polska“. 1912. Str. 68.

Książka niniejsza stara się w zbyt popularny sposób przedstawić przebieg i ro-

b

zwój nauk przyrodniczych i filozofii w ostatnich dziesiątkach lat. Autor niestety nie przestrzega należyte różnicy pomiędzy filozofią a naukami przyrodniczymi. Czytając tę książkę — pisaną dla szerokiej publiczności — nie można sobie pomyśleć, aby ktokolwiek zdołał sobie na jej podstawie wyrobić pojęcie o różnicy pomiędzy przedmiotem filozofii a przedmiotem nauk ścisłych. Książka cała jest powierzchowna i wprost bałamutna. Nie mówię już o tem, że autor nie odróżnia hipotez naukowych od pojęć metafizycznych; ale skoro ma słowa pochwały dla Kanta i jego krytycyzmu, to powinien przynajmniej starać się wniknąć w istotę krytycyzmu i aprioryzmu kantowskiego. Że autor nie ma pojęcia o istocie nauki kantowskiej, dowodzi chociaż to, że nazywa aprioryczne warunki poznania filogenetycznymi. Kant i Kantyści — a szczególnie ostatni — posądzą takiego zwolennika Kanta, jeśli nie o nieuctwo, to przecież o herezyę.

Dr. Kazimierz Dreas (Sambor).

Faguet Émile. Initiation philosophique. Paris, Hachette, 1913. Str. 171.

W „Collection des initiations“ obok inicjacji literackiej, artystycznej i finansowej ukazało się omawiane dziełko; stąd jego intrygujący w pierwszej chwili tytuł. Sam autor, przeznaczając swą książeczkę, która jest po prostu tylko zarysem historii filozofii, dla początkujących, chce, by ona „zaspokajała a przede wszystkim rozniecała pierwsze błyski zainteresania przedmiotem“. Naturalnie dokładności od tej miniaturowej historii filozofii, która na 163 stronach omawia czy wymienia 200 nazwisk — jak poucza o tem indeks — nikt żądać nie może; nie brak w niej też pewnych błędów; na ogół znajdzie tam jednak czytelnik dość trafną charakterystykę najważniejszych kierunków filozoficznych, od pierwocin filozofii greckiej po ewolucjonizm i pozytywizm wieku 19-go.

Książka napisana zajmująco, czyta się łatwo i może oddać pewne usługi popularyzatorskie.

Drka Zofia z Pasławskich Drexlerowa (Lwów).

a

Cochin Denys. Descartes. Paris, Alcan, 1913. Str. 279.

Zbiór „Les Grands philosophes“, w którego skład wchodzi książka Cochin'a o Kartezjuszu, jest jednym z poważniejszych zbiorów monografii filozoficznych. Należą doń monografie tak znane i cenione jak Kant Ruysena i Św. Tomasz Sertillanges'a. Ma on też zasługę wydania monografii myślicieli mało znanych, jak Avicenny, Gazaliego, Rosminiego, Maine de Biran'a. Co do Kartezjusza, redakcja zbioru uważała widocznie, że filozofowie z zawodu wypowiedzieli się już dostatecznie i nic nowego dodać nie będą mogli; dość, że powierzyła tę monografię filozofowi-amatorowi. Denys Cochin jest zwołanym politykiem, podporą partii rojalistycznej i obrońcą praw kościoła we Francji, jest dzielnym mówcą parlamentarnym i publicystą z temperamentem, został nawet za mowy parlamentarne i artykuły publicystyczne członkiem Akademii, ale w filozofii jest amatorem. Biorąc się do pracy filozoficznej postanowił widocznie wykonać ją inaczej niż zwyczajni historycy filozofii. Przedstawił myśli Kartezjusza nie w tym porządku i nie w tym związku, w jakim uczynił to sam Kartezjusz, lecz jaki on uważał za słuszniejszy. Wszelako nawet takie urozmaicone referowanie poglądów jednego myśliciela nie wydało mu się zadaniem dość poważnym; postawił sobie więc jeszcze tezę, którą zamierzył przeprowadzić w swej monografii, mianowicie, że „relatywizm Kanta był już całkowicie znany Kartezjuszowi“ (str. 8); poświęca też część początkową swej pracy o Kartezjuszu rozważaniom o Kancie. Ale i tego jeszcze nie było mu dosyć. Pisząc raz książkę filozoficzną, chciał w niej wypowiedzieć własne filozoficzne koncepcje, a przede wszystkim zużytkować filozoficzne swe odczytanie. Odczytanie to tyczy się tych kierunków, które w ostatnich czasach przedostały się do szerszych sfer francuskich i tam wzbudziły zainteresowanie. Więc obok Kanta Bergson, Poincaré, Gustave Le Bon, Boutroux, James, Durckheim figurują na każdej stronnicy tej dzi-

b

wnej monografii Kartezjusza. W ogromnej współczesnej produkcji filozoficznej bardzo często operuje się więcej nazwiskami i terminami niż myślami i rzeczami i pisze się książki, które ulepia się z różnych najświeższych terminów i poglądów, — ale książka Cochina osiąga tu rekord. Należy się więc wspomnieć o niej w dziale sprawozdań, wspomnieć — z ostrzeżeniem. W szeregu rozdziałów o pięknych tytułach: „o poznaniu“, „o relatywizmie“, „o bycie“, „o człowieku“, „o społeczeństwie“, „o Bogu“, „o mechanizmie“, „o wypadkowości“, „o życiu“, „o dobie współczesnej“, w samym środku (między Bogiem a mechanizmem) znajduje się krótki rozdziałik zatytułowany „Descartes“: zawiera on charakterystykę Kartezjusza jako człowieka, jego zamiłowań, usposobienia, sposobów życia i działania, a także opis wycieczki autora do stron rodzinnych Kartezjusza: napisany ładnie, z zacięciem publicysty, prawdopodobnie lepiej, niżby to specjalista historyk filozofii zrobił. Ale to książki zaiste nie rozgrzesza.

Książka ta ma zresztą tę jeszcze właściwość, że cytuje Krytykę Czystego Rozumu według wydanych po angielsku „złotych myśli“ Kanta: „Profesor Watson, Selections from Kant“.

Władysław Tatarkiewicz (Warszawa).

Maliniak Wladislaus. Andreas Fricius Modrevius. Ein Beitrag zur Geschichte der Staats- und Völkerrechtstheorien. Wien 1913, str. 200. Aus: Sitzungsberichte der kais. Akademie der Wissenschaften in Wien. Philos.-historische Klasse. 170. Bd. 10. Abt. In Kommission bei Alfred Hölder.

Celem pracy jest, jak autor we wstępie zaznacza, zwrócenie uwagi zachodnio-europejskiej nauki na polską literaturę polityczną XV. i zwłaszcza XVI. wieku. Zamiar bardzo pożyteczny i, zdaje się, sumiennie wykonany.

Część pierwsza książki przedstawia podłoże historyczne i stosunki społeczno-polityczne, wśród których wypadło żyć i działać Modrzewskiemu. Ustrój wewnętrzny Polski oraz prądy polityczne i religijne

a

skreślone poprawnie. Drobne usterki, które się tu wkradły, zostały sprostowane przez Profesora Dąbkowskiego (Pamiętnik literacki, 1914, Zesz. I.).

Część druga zajmuje się biografią Modrzewskiego tudzież danymi bibliograficznymi odnoszącymi się do jego pism, przede wszystkim do głównego dzieła, stanowiącego przedmiot dalszych wywodów (*De emendanda republica*, 1551).

Właściwe rozważania z zakresu filozofii prawa zaczynają się od części trzeciej, traktującej o ogólnym charakterze nauki Modrzewskiego. Za zasadnicze podstawy całego systemu uważa autor atomistyczne i racjonalistyczne ujmowanie społeczeństwa oraz wiarę we wszechmoc ustawodawcy. Pierwsze stanowisko widzi losy społeczeństwa w sumie przejawów jednostkowych jego członków. Skoro każda jednostka będzie postępować moralnie, to szczęśliwość ogółu jest zapewniona. Atomistyczne pojmowanie zatem umieszcza dynamiczne siły życia społecznego w woli indywidualnej i zmierza ku „umoralnieniu” tej woli. Tendencją tą tłumaczy autor powstanie pierwszej księgi dzieła Modrzewskiego (*De moribus*). Świadomość dobrego, w połączeniu z jego wykonywaniem, tworzyć ma czynnik utrzymujący rzeczpospolitą.

Drugi moment, wynikający z takiego uznania znaczenia znajomości dobrego i złego, tworzy wiara we wszechmoc ustawodawcy. Celem poprawy dobra ogólnego należy przede wszystkim ustanowić dobrego ustawodawcę. Środkiem ku temu jest znowu umoralnienie jednostki (bo naród moralny wybiera moralnego króla i ustanawia moralną legislatywę) oraz znajomość właściwych moralnych ustaw państwowych. Chodzi więc o wykazanie, jakie ustawy są właściwe. Tak powstaje druga księga (*De legibus*).

Autor zwalcza pogląd Skarżyńskiego, jakoby Modrzewski występował w obronie interesów trzeciego stanu, oraz pogląd Tarnowskiego, jakoby on był zwolennikiem równości prawnej. Wykazuje w sposób istotnie przekonywujący, że Modrzewski

b

zajmuje w zasadzie stanowisko stanowe, szlacheckie, aczkolwiek projektuje szereg reform postępowych i humanitarnych.

Część czwarta książki omawia Modrzewskiego społeczną teorię państwa. Nie może być ona zaliczana, zdaniem autora, do teorii organicznych, gdyż Modrzewski zaznacza jedynie analogię do organizmu ludzkiego, chcąc uwydatnić teleologiczną istotę państwa.

Ciekawe są uwagi autora o znaczeniu „*appetitus societatis*” jako przyczyny powstawania państwa. Stanowisko Arystotelesa, recypowane później przez Cyserona, tłumaczy powstanie państwa przez popęd społeczny ludzi, co wynika znowu z rządzącej naturą, interesom człowieka odpowiadającej celowości. Przełom w tym pojmowaniu widzi autor dopiero u Tomasza z Akwinu, który opiera powstanie państwa na podstawach utylitarnych, co przejęła nowożytna szkoła prawa naturalnego. Modrzewski zbliża się raczej do Arystotelesa, aczkolwiek różni się od niego, nie przyjmując za punkt wyjścia celowości natury.

Z naciskiem podkreśla autor błędne pomieszczenie problemów ontologicznego i deontologicznego w szkole prawa naturalnego i w licznych konstrukcjach współczesnych. Źródło tego pomieszczenia widzi w teorii Cyserona i jego odróżnianiu „*natura rerum*” od zjawisk przypadkowych. Błędu tego nie zdołał uniknąć i Modrzewski.

Część piąta zajmuje się prawną naturą państwa. W przeciwieństwie do Cyserona, u którego kosmogonia teleologiczna prowadzi do utożsamienia praw przyrody z normami prawnymi, Modrzewski, nie związany tym punktem wyjścia, ujmuje pojęcie prawa w sposób jurydyczny oraz przeciwstawia sobie wyraźnie *mores* i *leges*.

Część szósta zajmuje się nauką Modrzewskiego o wojnie.

Obok zaznaczonych tu zagadnień, mających specjalne znaczenie filozoficzne, autor porusza szereg innych kwestyi prawno-politycznych, związanych z teorią Modrzewskiego, w które tu wchodzić nie możemy. Wszystkie rozpatruje na szerszem

a

tle porównawczem, uwzględniając poglądy innych pisarzy politycznych, polskich i obcych.

Już z uwag powyższych widać, że książka Dra Maliniaka nie jest powierzone zestawieniem poglądów Modrzewskiego, ale samodzielną próbą głębszej analizy tkwiących w jego dziele problemów i rozpatrzeniem ich z punktu widzenia krytycznego, filozoficznego. Musimy to podnieść z uznaniem, jakkolwiek nie jesteśmy skłonni zaakceptować wszystkich zapatrywań autora.

Że punkt widzenia utylitarny jest usunięty u Arystotelesa na plan drugi wobec kosmogonii teleologicznej, na to zgoda. Ale dlaczego widzieć przełom w tem pojmowaniu dopiero u Tomasza z Akwinu? Przecież już Epikurejczycy tłumaczą powstanie państwa przez wolę ludzi skierowaną ku celom utylitarnym, nie mówiąc już o Sofistach, widzących u podstawy wszystkich działań ludzkich korzyść indywidualną.

Że pomieszanie punktów widzenia ontologicznego i deontologicznego jest związane z szukaniem „natura rerum“ u Cyncerona i innych, na to trudno się nie zgodzić. Ale mamy pewne wątpliwości, czy zauważono to po raz pierwszy, jak autor w przedmowie przypuszcza, w jego właśnie książce. Wystarczy wskazać klasyczne dzieło Cinczerina „Historia doktryn politycznych“ (1869, Tom I, str. 86 i nast., po ros.).

A dalej, czy istotnie twórcą tego pojmowania jest Cyncero, jak autor sądzi? Czy nie mówili już greccy Stoicy o prawie powszechnem (*κοινὸς νόμος*), rządzącem zarówno naturą, jak ludźmi?

Grotiusa przedstawia autor stale jako obrońcę absolutyzmu monarchicznego. Jest to jednostronność. Grotius bronił jedynie nienaruszalności umowy, niby nigdy zawartej. Dopuszczał jednak równie dobrze istnienie republik jak też monarchii ograniczonych, skoro tylko taka umowa została zawartą. Dopuszczał możliwość oporu przeciw panującemu, przekraczającemu swoje prawa (Por. lib. I, cap. IV, § 13 — obszerniej o tem w naszej pracy „Filozofia prawa J. J. Rousseau’a“, 1913).

b

Odnosnie do układu książki uważamy za słabą jego stronę zbytne nagromadzenie materiału, dotyczącego poglądów polskich i obcych pisarzy, często z teorią Modrzewskiego wcale nie związanych. Skutkiem tego poglądy Modrzewskiego, rozbite przetem na szereg kwestyi poszczególnych, giną po prostu w masie innych zdań i opinii, nie będąc dostatecznie uwydatnione w swym całokształcie. Pożądanem również było niektóre samodzielne tezy autora rozwinąć szerzej i wszechstronniej. Wreszcie licznych i długich cytat łacińskich nie uważamy za szczęśliwe. Nawet ze względu na cel książki była bardziej wskazana możliwie jednolita forma językowa.

Tych kilka uwag krytycznych nie powinno zrażać czytelnika do zapoznania się z książką Dra Maliniaka. Zasluguje ona na przeczytanie. Nie tylko poucza, ale pobudza też do myślenia.

Dr. A. Peretiatkowicz (Kraków).

Jahrbuch der philosophischen Gesellschaft an der Universität zu Wien 1913. (Wissenschaftliche Beilage zum 26. Jahresbericht). Leipzig, J. A. Barth 1913. Str. III. i 108. M. 4.

Znajdujemy tutaj cztery odczyty, wygłoszone w wiedeńskim Towarzystwie filozoficznym.

Wolfgang Schultz: Nauka moralności Zaratustry w ramach historii moralności (Die Sittenlehre des Zarathustra im Rahmen der Geschichte der Sittlichkeit). Autor przechodzi przejawy kultury i moralności u ludów, na które wywarł wpływ kult Ahury Mazdy (a więc Sumeryjczyków, Babilończyków, Egipcyan i Hinduśów), o ile można rzecz tę stwierdzić z dostępnych nam już napisów. Przytacza tedy (w tłumaczeniu) szereg wyimków z tekstów, jakie znalazł w dziełach tego rodzaju, jak F. Thureau-Dangin'a, H. Winklera, A. Jaremasa, H. Zimmerna i i., i omawia je z punktu widzenia historii kultury moralności.

Otton Neurath: Zbłąkani u Kartezjusza a motyw pomocniczy (Die Verrirten des Cartesius und das Auxiliarmotiv). Przy-

a

czynek do psychologii decyzji. — Nawiązując do znanego miejsca w „Rozprawie o Metodzie“ Descartesa, gdzie tenże porównał swój sposób postępowania do zachowania się ludzi zabłąkanych w gęstwinie leśnej, którzy obierają pewien kierunek stały, jakkolwiek zapytani nie zdołaliby dać odpowiedzi dostatecznie uzasadnionej, dlaczego wybrali właśnie ten, a nie wprost przeciwny kierunek — przechodzi autor szereg odmian reguł prowizorycznych, jakie stosujemy nie tylko w działaniu, lecz także w myśleniu (wpływ na decyzję naszą: losowania, zdawania się na instynkt; wpływ wyroczni, przepowiedni, zabobonu; doradców lub spowiedników i i.).

Ernest Mally: O pojęciu przedmiotu w „teorii przedmiotów“ Meinonga (Über den Begriff des Gegenstandes in Meinongs Gegenstandstheorie). Polemizując z przeciwnikami Meinonga, którzy zarzucili mu zaciemnienie sprawy, wykazuje autor, że „teoria przedmiotów“ jest najlepszym środkiem przeciwko ontologicznej metafizyce przez to, że czyni istnienie przedmiotu zupełnie niezależnym od myślenia i że wprowadza doniosłe pojęcie „objektywu“.

Karol Schrötter: Tęsknota za ojczyzną. (Das Heimweh). Autor przechodzi w tym monograficznym szkicu różnorodne odmiany i stopnie tęsknoty: od tęsknoty za ojczyzną do nieokreślonej tęsknoty w okresie dojrzewania pćciowego, od wybujałej tęsknoty duszy szlachetnej i zdrowej do równorzędnych przejawów u dziedzicznie obciążonych, epileptyków, somnambulików i t. d. Oświadcza się często za Freudowskim psychoanalitycznym tłumaczeniem wielu przejawów tego rodzaju. — Za źródło służą autorowi mniej prace i analizy naukowe (dotychczas skąpe) i samobserwacja, niż raczej literatura piękna (niemiecka).

Fr. Sękowski (Jasło).

Hegel-Archiv, hrsg. v. Georg Lasson, Verlag von Felix Meiner, Leipzig. — Bd. I. Heft 2. Neue Briefe Hegels und Verwandtes, mit Beiträgen von Dr. E. Crons, F. Meyer, Dr. H. Nohl, hrsg. v. Georg Lasson, 1912, cena m. 3, 40. — Bd II.

„Ruch Filozoficzny“ 1914. Nr. 7.

b

Heft 1. Schellings Briefwechsel mit Niethammer vor seiner Berufung nach Jena, hrsg. v. Dr. S. Dammköhler, 1913, cena m. 4.

Pierwszy z tych zeszytów przynosi najpierw 8 nieznanych dotąd listów Hegla z lat 1804—1830 w opracowaniu F. Meyera. Główna ich treść jest następująca. W liście z r. 1804. Hegel prosi o wieści, jak wygląda możliwość dostania się do uniwersytetu heidelberskiego, w r. 1806. znów pisze w tej sprawie, a myśli też o Kolonji; jak przygnębionym i nieszczęśliwym czuł się ówczesny rektor norymberski, widać z załączonego listu S. Boisserée'go. Trzeci list pisany jest zaraz po powołaniu do Heidelbergu w r. 1816; Hegel zraża się warunkami materyalnymi i myśli już o przeniesieniu się do Berlina. Czwarty list z r. 1818. dotyczy bezpieczeństwa ruchomości, wysłanych już do Berlina. List piąty z r. 1819 jest mało ważny, widocznie nie wysłany, zawiera na odwrotnej stronie wypracowanie polemiki, obracającej się około zdania: „wenn von Philosophie als solcher die Rede ist, nicht von meiner Philosophie die Rede sein kann“. Szósty list z r. 1820 jest wyrazem serdecznej troski o umysłowo chorą siostrę. W siódmym liście do głosnej i pięknej artystki Stick ukazuje się filozof dość komicznie jako przebiegły, na galanterię zdobywający się „miłośnik sztuki“. Ostatni wreszcie list z r. 1830 ujawnia zatargi z drukarzem. Do zbiorku tego dodane jest ogłoszenie księgarskie Logiki, pisane oczywiście przez Hegla; zawarte jest ono w jednym długiem, bardzo ciekawem zdaniu. Dalej podaje E. Crons list do Creuzera z r. 1819, w którym Hegel wyraża swe uznanie dla wielkiego poglądu Creuzera i także Rittera, oraz list filozofa do ministerium, wstawiający się za aresztowanym z powodów politycznych studentem Asverusem. H. Nohl drukuje złośliwe uwagi marginesowe Hegla do Schleiermachera Glaubenslehre II. G. Lasson podaje dokładny tekst trzech listów do Hinrichsa, skazyanych w wydaniu listów w dziełach zbio-

7 b

a

rowych Hegla, następnie 3 małe listy do v. Henninga, dalej korespondencję pomiędzy S. Boisserée'm i Goethem, dotyczącą Hegla, przyczem znajdujemy list pierwszego do swego brata oraz list Hegla do S. Boisserée'go, w końcu mamy artykuł o kalendarzu gospodarczym Hegla z r. 1819, zawierającym mnóstwo interesujących szczegółów o życiu domowym i prywatnym filozofa. Zeszyt zamykają młodzieńcze refleksje Hegla treści społeczno-psychologicznej. Redakcja tego zeszytu w całości zarówno jak i każdego przyczynku osobno jest godna podziwu. Fakty powiązane zostają ze sobą, podane są wszelkie komentarze do osób i zdarzeń, dołączony jest wykaz systematyczny i rejestr nazwisk. Dokładność reprodukcji pism Hegla doprowadzona jest w tem wydaniu do doskonałości.

Drugi z powyższych zeszytów właściwie nie należy do zbioru wydawnictwa, albowiem podane listy Schellinga z lat 1795—1798 w liczbie 46 wraz z dołączonymi recenzjami, polemikami i t. d. nie dotyczą wcale Hegla. Są to listy do Niethammera, który przy swych wielkich stosunkach osobistych czynny był dla wspaniałej kariery przyjaciela. Dotychczas znany był jeden tylko list Schellinga do niego, przeto nowa publikacja rzuca wiele światła na ówczesny okres dziejów Schellinga. Jednocześnie zapoznajemy się bliżej z Niethammerem, który był także przyjacielem Hegla. Opracowanie tych listów w wydrukowaniu i objaśnieniu ich, poprzedzonym obszernym wstępem, jest pod każdym względem zadawalniające i przykładne.

Dr. J. Halpern (Warszawa).

PRZEGLĄD CZASOPISM.

I.

Isis. 1. 3.

Antonio Favaro: O Mikołaju Tartaglia i o przedruku jednej z jego prac z szczególnem uwzględnieniem „Travagliata Inventione“ (Di Niccolo Tartaglia e della stampa di alcune delle sue opere con particolare riguardo alla „Travagliata Inventione“). Str. 329—340. Autor podaje życiorys matematyka z Brescii Mikołaja

b

Tartaglia z okazji odnalezienia jego rozprawy p. t. „Travagliata Inventione“. Praca ta zawiera przepisy, jak można pozostawać przez długi czas pod wodą, aby poszukiwać zatopione przedmioty. Przepisy te opiera na znanem prawie Archimedesesa.

Julius Ruska: Mineralogia w literaturze arabskiej (Die Mineralogie in der arabischen Literatur). Str. 341—351. Artykuł omawia pracę Steinschneidera p. t. „Arabische Lapidarien“, zawierającą zestawienie pism arabskich, traktujących o mineralogii. Rozpatrując różnicę między dawniejszą a współczesną mineralogią, wyraża różne dezideraty co do wydania niektórych z owych pism.

I. Guareschi: Ascanio Sobrero w stuletnią rocznicę jego urodzin (Ascanio Sobrero nel centenario della sua nascita). Str. 350—359. Ascanio Sobrero, to właściwy wynalazca współczesnych materiałów wybuchowych, bo on to odkrył nitroglicerynę, którą Nobel zużytkował do wytwarzania dynamitu.

Agnes Arber: Filozofia botaniki Guy'a de la Brosse: Studium o myśli siedemnastego wieku (The botanical philosophy of Guy de la Brosse: A study in seventeenth-century thought). Str. 359—370. Brosse poddaje krytyce poglądy Arystotelesa na życie roślin, twierdząc, że między rośliną a zwierzęciem niema istotnej różnicy, że roślina posiada uczucie, śpi, budzi się, odczuwa ból i rozkosz, posiada nawet duszę, która po śmierci rośliny schodzi do ziemi, aby po pewnym czasie rozpocząć nowe życie. Brosse omawia rośliny jako środki lecznicze, wspomina nawet o zarodkach chorób, przenoszonych się z rodziców na dzieci i z jednej osoby na drugą. Jest to świt bakterjologii.

Aldo Mieli: Teoria Anaxagorasa i chemia najnowsza. Rozwój i zużytkowanie pewnej teorii starożytnej (La teoria di Anaxagora e la chimica moderna. Lo sviluppo e l'utilizzazione di un'antica teoria). Str. 370—377. Autor dowodzi, że Anaxagorasowska teoria transformacji substancji może być uważana poniekąd za punkt wyjścia dla niektórych teorii współczesnych chemii.

Dr. Ernst Bloch: Starożytna atomistyka w nowszej historii chemii (Die antike Atomistik in der neueren Geschichte der Chemie). Str. 377—416. Autor przedstawia wzajemne oddziaływanie chemii i filozofii przyrody na siebie i stwierdza, że starożytna atomistyka powraca w postaci zmodyfikowanej przez Newtona za pośrednictwem fizyki gazów do chemii. Dalszej metamorfozy dokonuje Dalton, lecz zasadnicze rysy starożytnej chemii zostają zachowane.

George Sarton: Jak zwiększyć wydajność intelektualną ludzkości? (Comment augmenter le rendement intellectuel de l'humanité?) Str. 416—473. (Ciąg dalszy, zob. Ruch fil. IV. 149, b). Sarton omawia neolamarckizm, neodarwinizm i teorie ortogenetyczne, oświadczając się

a

za teorią Mendla. Odmiany są przedewszystkiem zawisłe od zmodyfikowania komórek płciowych, znaczenie zaś środowiska jest znikome. Rasy o pewnych wybitnych cechach utrzymują się dlatego, bo cechy nabyte dziedziczą się w bardzo słabej proporcji. Autor dochodzi wreszcie do wyniku, iż dziedziczność jest cechą przeważającą w ewolucji organicznej a środowisko wywiera bezpośrednio tylko wpływ oryentacyjny i selekcyjny, lecz nie twórczy. Są to konkluzje neodarwiniańskie. Wynik ten, zastosowany do geniusza ludzkiego, okazuje, iż powstanie geniusza polega na przypadkowej nieprzewidzianej kombinacji komórek płciowych. Środowisko nie wpływa na wytworzenie geniusza, orientuje go tylko i żywi, przeciwnie geniusz zmienia je i dobiera sobie odpowiednie środki. Jestto pogląd zbliżony do indywidualistycznej i heroiczej koncepcji geniusza.

Sab. Weinbergowa (Lwów).

II.

Mind, New Series, Nr. 89.

F. C. S. Schiller: Arystoteles przeciw logice „Arystotelesowej“ (Aristotle's refutation of „Aristotelian“ logic). Str. 1—18. T. zw. logika Arystotelesowa zawiera jako jedną z podstawowych twierdzenie o niezgodności sądów A (E) i O (I). Takim jest istotnie stanowisko Arystotelesowa w Analitykach późniejszych; w innych jednak pismach, jak Topica, Sophistici Elenchi i Etyka Nikomachejska, dopuszcza Arystoteles wypadki, w których ogólna reguła jest prawdziwa, a mimo to poszczególne wypadki wyłamują się z pod niej, sądy zatem A i O są oba prawdziwe. Z tych dwóch poglądów słuszniejszym wydaje się autorowi pogląd drugi; stwierdzona w nim rozbieżność pomiędzy ogólną regułą a poszczególnymi wypadkami rodzi się z faktu, iż sądy ogólne, którymi operujemy w myśleniu naukowym, suponują wrotność takich samych zjawisk, gdy tymczasem w rzeczywistym biegu wypadków nie się nie powtarza, niema dwóch zjawisk takich samych.

J. S. Mackenzie: Znaczenie rzeczywistości (The meaning of reality). Str. 19—40. Rozbieżność zdań w kwestyi tego, co rzeczywiste, płynie w dużej mierze z wieloznaczności wyrazu „rzeczywistość“. M. wymienia siedm znaczeń tego wyrazu, z których najważniejsze dla filozofii jest pojęcie rzeczywistości jako substancyjalności czyli niezależności. Sprawa waloru tak określonego pojęcia rzeczywistości rozstrzyganą bywa w duchu teorii bądź negatywnych (nihilizm, agnostycyzm, pragmatyzm, sceptycyzm), bądź pozytywnych, wśród których autor wyróżnia rozmaite formy dualizmu, monizmu (objektywizm tj. materializm, subiektywizm tj. spirytualizm, absolutyzm), czysty pluralizm i kosmizm — pogląd, do którego się M. sam przyznaje (Mind, nr. 86., zob. Ruch fil. III. 199, b), a który do tezy pluralizmu dodaje uporządkowanie wielości w system.

b

Harold H. Joachim: Kilka uwag wstępnych o identityczności jaźni (Some preliminary considerations on self-identity). Str. 41—59. Identityczność jaźni nie jest identitycznością uduchowionego ciała, ponieważ zarówno z punktu widzenia fizyki jak i chemii jak wreszcie biologii mówić można co najwyżej o idealnej jedności i identityczności ciała. Jest więc identityczność jaźni identitycznością pierwiastka duchowego, który jednak nie posiada bytu niezależnego, lecz jest indywiduacją ducha przenikającego wszechświat.

L. P. Saunders: Teoria szeregów Dra Mackenzie'go w oświetleniu krytycznym (A criticism of Dr. Mackenzie's Philosophy of order). Str. 60—83. Szczegółowy rozbiór krytyczny poglądów, wyłożonych przez M. w artykule p. t. Szkic teorii szeregów (Mind, nr. 86., zob. Ruch fil. III. 199., b.). Autor dochodzi do konkluzji, iż teoria ta zamiast rozwiązania zagadnień ontologii nadaje im jedynie nowe nazwy.

Dział dyskusyi:

A. W. Benn: Arystotelesowa teoria wzruszenia tragicznego (Aristotle's theory of tragic emotion). Str. 84—90. Interpretacja słynnego ustępu Poetyki: „δι' ἑλέου καὶ φόβου περπατοῦσα τὴν τοιοῦτων παθημάτων κάθαρσιν“. „Oczyszczenie“ z współczucia następuje przez jego przejście w obawę o własny los, oczyszczenie zaś z tej obawy przez stwierdzenie należytego ustosunkowania czynów osób działających i ich odpowiedzialności.

Bernard Bosanquet: Idealizm a realność czasu (Idealism and reality of time). Str. 91—95. Odpowiedź na zarzuty Reyburn'a, zamieszczone w rozprawie o równobrzmiącym tytule (Mind, nr. 88., zob. Ruch fil. IV. 44, b). B. Stwierdza, iż — podobnie jak Reyburn — nigdy nie odrzucił realności czasu.

L. E. Hicks: Czy inwersja jest poprawną formą wnioskowania? Odpowiedź (Is inversion a valid inference? A rejoinder). Str. 96—98. Ciąg dalszy polemiki z G. R. F. Ross'em i C. H. Rieber'em o wartość inwersyi, którą autor wraz z Ross'em odrzuca przeciw Rieber'owi.

Alfred Sidgwick: Prawdziwość a stosowność (Truth and working). Str. 99—101. Nawiązując do polemiki F. C. S. Schillera z pną Stebbing (zob. Ruch fil. IV. 44, b), stwierdza S., iż trudność interpretowania stanowiska pragmatyzmu w kwestyi stosunku stosowności sądów do ich prawdziwości ma swe źródło w pomieszaniu dwu tez pragmatyzmu: jedna z nich przeciwstawia sądom prawdziwym fałszywe, a w obrębie pierwszych wyróżnia sądy pozbawione znaczenia dla działania (np. A jest A) i sądy znaczenie to posiadające; druga orzeka, że sądy posiadające znaczenie dla działania muszą w niem być stosowne.

Bernard Bosanquet: Analiza powieżeń kategorycznych (The analysis of categorical propositions). Str. 102—103. Ciąg dalszy polemiki z pną Jones (zob. Ruch fil. IV. 44, b).

Daniela Tennerówna (Lwów).

a

b

III.

The Monist. XXIV. 2.

Bertrand Russell: O naturze znajomości, II. Monizm neutralny (On the nature of acquaintance, II. Neutral monism). Str. 161—187. Po wstępnych rozważaniach w poprzednim zeszyt [zob. Ruch filoz. IV. 126, b] autor rozbiera i zwalcza poglądy Macha, Jamesa i niektóre inne, pokrewne, na naturę stosunku poznawczego między subjektem i objektem.

Filip E. B. Jourdain: Zasady mechaniki Newtona między 1666 i 1679 (The principles of mechanics with N. from 1666 to 1679). Str. 188—224. Na badaniach rękopiśmiennych oparta historia wypracowywania przez N. zasad mechaniki w latach wskazanych [por. artykuł tegoż autora w The Monist XXIII. 3. — Ruch filoz. III. 268, a].

Louis Trenchard More: Jednostki miary i zasada względności (The units of measure and the principle of relativity). Str. 225—253. Rozprawa o spornych dziś podstawach fizyki teoretycznej i krytyka pomysłów prof. Einsteina (Zurych) na tem polu.

Edmund Noble: Celowość w naturze i w życiu (Purposiveness in nature and life). Str. 259—293. Materyalistyczna próba uznania celowości w świecie i w życiu na podstawie dynamistycznej koncepcji rozumności zjawisk, jako wyniku wyrównujących się wciąż zróżniczkowanych oddziaływań między jednostkami i w obrębie systemów jednostek (organizmów) — z zupełnym wykluczeniem jakichkolwiek sił psychicznych (woli).

Paul Carus: Śmierć (Death). Str. 286—287. Wiersze filozoficzne.

Dział krytyk i dyskusji:

P. Carus podaje notatkę i ustępy z książki Leo Gilberta „Das Relativitätsprinzip, die jüngste Modenarrheit der Wissenschaft“ (A satire on the principle of relativity). Str. 288—309. *Tenże* dtto z książki Edwarda Study „Die realistische Weltansicht und die Lehre vom Raume“ (E. S's realistic world-conception). Str. 309—315.

Tadeusz Strumiłło (Kraków).

IV.

Revue philosophique de la France et de l'Étranger. XXXIX. 5.

J. de Gaultier: Pod jakimi warunkami mistycyzm jest uprawniony (Sous quelles conditions le mysticisme est légitime). Str. 449—481. Mistycyzm opiera się na założeniu, iż poza doświadczeniem zmysłowym istnieje jeszcze inny jakiś sposób poznania czy ujęcia rzeczywistości. Hipoteza ta tylko wtedy może być przyjęta, jeżeli się okaże, iż nie stoi ona w konflikcie z doświadczeniem świata zjawisk, lecz raczej je w całości usprawiedliwia i uzupełnia. Wychodząc z tej zasady, wykazuje autor, iż mistycyzm w swej formie najczystszej, jako bezwzględna aprobata całej rzeczywistości, musi

być wolny od wszelkich stanowisk moralnych, które w imię przeciwności dobra i zła aprobują tylko część zjawisk rzeczywistości, natomiast tak pojęty mistycyzm pozostaje w związku z usprawiedliwieniem rzeczywistości ze stanowiska estetycznego.

A. Rey: Ku intuicji eksperymentalnej elektronu (Vers l'intuition expérimentale de l'électron). Dok. Str. 482—505. Autor opisuje najnowsze doświadczenia, głównie Millikana, dzięki którym udało się określić ładunek elektronu w całej jego indywidualności, t. j. w sposób wolny od wszelkich danych przeciętnych i prawa wielkich liczb. (Zob. Ruch filozoficzny, IV. 150, b).

N. Kostyleff: Przyczynek do badań uczucia miłości (Contribution à l'étude du sentiment amoureux). Str. 505—526. Autor wyjaśnia powstanie tak zw. „kompleksu erotycznego“, który w każdej jednostce wpływa na jej uczucia miłosne, przyczem stara się powiązać wyniki badań psycho-analitycznych szkoły Freuda z badaniami rosyjskiej szkoły psychologii obiektywnej Bechterewa.

Dr. Zygmunt Zawirski (Abbacya).

V.

Revue néo-scholastique de Philosophie. XXI. 32.

D. Nys: Ustrój materii według nowożytnych fizyków (La constitution de la matière d'après les physiciens modernes). Str. 125—151. Niniejsza część pierwsza zawiera wykład faktów i teorii, odnoszących się do ogólnych składników materii: atomu chemicznego, elektronu, magnetonu i atomów energii oraz przedstawienie wpływu tych teorii na wyjaśnianie fizycznych i chemicznych własności materii. C. d. n.

J. Halleux: Biologiczny determinizm (Le déterminisme biologique). C. d. i zak. Str. 152—164. W dalszym ciągu (zob. Ruch filoz. IV. 106, b) autor polemizuje z F. Le Dantec'em, zwalczając jego pojęcie dualizmu i podtrzymując tezę o istnieniu duszy i wolnej woli.

J. Cochez: Estetyka Plotyna (L'esthétique de Plotin). C. d. i zak. Str. 165—192. Dalszy ciąg (zob. Ruch filoz. III. 242, a i IV. 46, b) zawiera rozdział o subiektywnym wyglądzie piękna. Autor wymienia różne podmioty spostrzeżenia piękna, od Najwyższej Przyczyny aż do zwierząt, z których każdy poznaje piękno w odmienny sposób i analizuje te sposoby: zmysłowy, rozumowy, intelektualny i transcendentny (perception supraintellectuelle), stanowiące części składowe spostrzeżenia estetycznego ludzi. Konkluzya uwydatnia oryginalne strony estetyki Plotyna.

P. de Munnynck: Pierwiastek zasady przyczynowości (La racine du principe de causalité). Str. 193—211. Pierwiastkiem tym jest zasada tożsamości. Autor ustala przedewszystkiem dwa założenia: 1. że przedmiotem inteligencji jest byt i 2. że formą jej, schematem wszelkiego sądu, jest zasada tożsamości. Następne wywody można w ten sposób ująć: ponieważ byt znaj-

a

duje się w ciągłym stawaniu się, przeto, chcąc utrzymać niezbędną dla naszego myślenia tożsamość przedmiotu, podlegającego ciągłym modyfikacyom, musimy w każdym jego stanie poprzedzającym upatrywać zawieranie się jego stanu następnego, czyli związek przyczynowy między tymi stanami. W ten sposób przedstawia się zasada przyczynowości jako dynamiczna forma zasady tożsamości.

M. de Wulf: Pojęcie prawdy w kryteriologii kard. Mercier (La notion de vérité dans la critériologie du cardinal Mercier). Str. 231—236. Polemika z Masnovo'em, zarzucającym definicji prawdy Mercier'a idealizm i subiektywizm.

Dr. Franciszek Smolka (Lwów).

VI.

Zeitschrift für Philosophie und philosophische Kritik. 154. 1.

P. Scheerer: Zagadnienie możliwości szczęścia i prawdziwej pobudki moralnego postępowania; rozwiązanie tego zagadnienia przez Augusta Döringa. Dokończenie (Die Frage nach der Möglichkeit des Glücks und der wahren Triebfeder des sittlichen Handelns und ihre Beantwortung durch August Döring). (Zob. Ruch filoz. IV. 151, b). Str. 1—12. Uzyskane na drodze subordynującego eudaimonizmu najwyższe dobro poczucia własnej wartości (Selbstschätzung) jest pobudką moralnego działania i stwarza grunt dla etyki altruistycznej.

Otto Samuel: Substancja czystem wyobrażeniem (Die Substanz eine reine Anschauung). Str. 12—40. Teoria substancji Samuela jest transcendentálną estetyką, która chce uzupełnić transcendentálną teorię przedmiotu zawartą w Kantowskiej krytyce poznania.

Albert Lewkowicz: Filozofia religii neokantyzmu (Die Religionsphilosophie des Neokantismus). Str. 41—45. Krytyka Vaihingera filozofii fikcji i wynikających z niej konsekwencji dla religii.

H. H. Aall: Świadomość jako metafizyczne źródło prawa przyczynowości (Das Bewusstsein als metaphysische Quelle des Kausalgesetzes). Str. 45—67. Wyjaśnienie psychogenezy prawa przyczynowości, które autor opiera na zasadzie psychokratycznej, połączone z krytyką teorii Hume'a.

J. Frankenberger: Duch obiektywny i psychologia etniczna (Objektiver Geist und Völkerpsychologie). Str. 68—83. Analizując jedno z centralnych pojęć starszej psychologii etnicznej, pojęcie obiektywnego ducha, przedstawia autor Lazarusa uzasadnienie niezbędności psychologii etnicznej i wskazuje, czem się ta nauka różni od pokrewnych (filozofii historii, historyki i historii).

Drka Zofia z Pastawskich Drexlerowa (Lwów).

VII.

Archiv für systematische Philosophie. XX. 2.

Albert Sichler: W obronie psychologii Wundta, Metakrytyka (Zur Verteidigung der Wundtschen

b

Psychologie. Eine Metakritik). Str. 129—167. Dok. (Zob. Ruch fil. IV, 129, b). Polemizując w dalszym ciągu ze Skribanowiczem, dochodzi autor do wniosku, że Skr. zupełnie fałszywie zrozumiał i przedstawił poglądy Wundta na stosunek czynności popędowych (Triebhandlung) do czynności dowolnych, na pojęcie jaźni oraz stosunek percepcji do appercepcji.

Teodor Rudert: Przyczynek do problematyki psychologii i monizmu (Zum Problem der Psychologie und des Monismus). Str. 168—176. W każdym wyobrażeniu musimy wyróżnić dwie fazy: fazę „czystego“ wrażenia zmysłowego, nie dającą się właściwie opisać, w której brak rozróżnienia między podmiotem a przedmiotem, między świadomością a zjawiskiem, i fazę drugą, w której interpretujemy wrażenie zmysłowe, podporządkowując je pod kategorie podmiotu i przedmiotu.

Jan Prager Dr.: Epistemologiczne i metafizyczne podstawy filozofii prawa (Über die erkenntnistheoretischen u. metaphysischen Grundlagen der Rechtsphilosophie). Str. 177—190. Każdemu pojęciu ogólnemu odpowiadają jednostkowe konkretne „przeżycia“. Bezprawie jest przeżyciem, prawo pojęciem. Przeżyciem, na podstawie którego tworzymy pojęcie prawa, jest cierpienie zadane nam przez kogoś drugiego t. j. cierpienie w znaczeniu społecznym. (C. d. n.)

F. Juran: Pochodzenie i przedmiot doświadczenia (Ursprung u. Gegenstand der Erfahrung). Str. 191—208. Historia filozofii jako historia problematów i pojęć filozoficznych jest podstawą poznania filozoficznego. Autor zadaje sobie pytanie: „Jak jest możliwa historia filozofii?“ Otóż jedynie dzięki temu, że, poznając dane problematy, przeżywamy te same procesy psychiczne, jakie przeżywali twórcy tych problematów w chwili ich stwarzania.

Eugeniusz Minkowski Dr.: Treść, symboliczny wyraz i uzasadnienie zasady identyczności jako zasady naszego przedstawiania (Inhalt, symbolische Darstellung u. Begründung des Grundsatzes der Identität als Grundsatzes unseres Vorstellens). Str. 209—219. Ma to być zasada czysto formalna, ważna dla wszystkich przedstawień. Orzeka ona, że wszystkie przedmioty przedstawiamy w ten sam sposób, tak mianowicie, że każdy z nich z osobna przedstawiamy jako identyczny z samym sobą. Symbolem tej zasady jest formuła $(A=A)=(\text{Non-A}=\text{Non-A})$, przyczem do przedstawienia sobie Non-A wystarczy w zupełności samo A.

A. Coralnik Dr.: Filozofia fikcji (Die Philosophie der Fiktion). Str. 220—229. Podstawowe założenie filozofii fikcji Vaihingera — przyjęcie braku zgodności między rzeczywistością a poznaniem — jest również tylko fikcją, która prowadzi do konsekwencji fatalnych dla poznania.

Achille Marucci Prof.: Nowy podział zjawisk psychicznych (Una nuova classificazione dei fatti psichici). Str. 230—238. Autor występuje

a

przeciwko przyjętemu podziałowi funkcji psychicznych na poznanie, uczucie i wolę. Propozuje podział faktów psychicznych na pierwotne (wrażenia, stany uczuciowe) i wtórne. W tych drugich wyróżnić musimy trzy grupy: 1) Funkcje psychiczne, w których procesy przedstawieniowe mają przewagę nad uczuciowymi. Tu należą czynności intelektualne niższe i wyższe oraz akty woli. 2) Funkcje, w których procesy uczuciowe mają przewagę nad przedstawieniami. 3) Jazń czyli jedność świadomości.

Maryja Fränklówna (Lwów).

VIII.

Kantstudien. XIX. 1. 2. Festheft zu Alois Riehls 70. Geburtstag. (Zeszyt jubileuszowy w 70. rocznicę urodzin A. Riehla).

Fritz Medicus: Uwagi do problemu egzystencji przedmiotów matematycznych (Bemerkungen zum Problem der Existenz mathematischer Gegenstände). Str. 1—18. Różne są stopnie istnienia, a każdy sąd egzystencyalny opiera się na tem rozróżnieniu. Twierdząc n. p., że w przyrodzie nigdzie niema koła doskonałego, uznaję tem samem istnienie koła doskonałego, ale istnienie stopnia niższego, niż ten, o którym mowa. Przedmiot matematyczny urabiamy z przedmiotu empirycznego w ten sposób, że abstrahujemy od jego cech indywidualnych i bytu konkretnego. Wyobrażanie dwóch domów nie prowadzioby do dodawania $1 + 1 = 2$, gdyby przytem czynna nie była niwelująca refleksya. A zatem jest przedmiot matematyczny wytworem refleksyi, nie istnieje konkretnie w przedmiotach empirycznych, ani też poza nimi; niemniej jednak istnieje on in abstracto.

Richard Hönigswald: O stanowisku systematycznym Tomasza Hobbesa (Über Thomas Hobbes' systematische Stellung). Str. 18—35. Zadaniem wiedzy w odróżnieniu od wiary jest poznanie ogółu warunków danego zjawiska; wszystko zaś, co z natury swej jest bezwarunkowem, wchodzi w zakres religii. Stąd u H. niejednokrotnie zacierają się granice między metafizyką a teologią. Wyraz „przyczyna“ traci zwolna metafizyczne zabarwienie „formy substancyjalnej zmian“ i nabiera naukowego znaczenia funkcji, wszelką zaś zmianą w przyrodzie rządzą prawa ruchu. Z problematem ruchu łączy się teoria spostrzegania, filozofia H. nie ma jednolitego kierunku, nie jest pozbawiona znamion materializmu, ale płytkie doktryny materialistyczne wyłącza ona poza nawias.

Hugo Spitzer: Niewypowiedziany kanon Kantowskiej epistemologii (Der unausgesprochene Kanon der Kantischen Erkenntnistheorie). Str. 36—145. Tym kanonem jest następująca zasada: Realność tego, co się świadomości naszej jako realne nasuwa, jest założeniem wszelkiego zdrowego filozofowania; z tej treści świadomości naszej nic nam uronić nie wolno, chyba pod przymusem logicznej konsekwencji.

b

Heinrich Scholz: Fichte jako wychowawca (Fichte als Erzieher). Str. 146—181. Praca filozoficzna Fichtego zarysowuje się na tle problematów pedagogicznych. Wychowawczo oddziaływał głównie na dwie sfery, na młodzież akademicką i na szerokie koła narodu niemieckiego. Działalność swą rozwinął w myśl poglądu, że ojczyzną naszą jest niebo, że świat, który znamy, zasłania przed naszym wzrokiem zaświaty, nie-skończenie doskonalsze nad wszystko, co pod zmysły podpada. W tej wierze utwierdza i umacnia F. bezustannie siebie i innych; ta wiara jest kluczem do jego twórczości.

Heinrich Rickert: O walorze logicznym i etycznym (Über logische u. ethische Geltung). Str. 182—221. Mamy dwa rodzaje wartości sądu: wartość teoretyczną i ateoretyczną. Wiedza wydaje sądy, mające logiczną wartość prawdy, estetyka zaś i etyka traktuje o sądach, którym przypisujemy alogiczną wartość piękną i moralności. Nasuwa się tedy kwestya, czy walory ateoretyczne wyrazić się dają w formie teoretycznej, t. j. w sądach; sąd bowiem z natury swej jest czemś teoretycznem. Z tej trudności uwalnia nas, zdaniem autora, pojęcie woli autonomicznej.

Bernard Hell: Robert Mayer. Str. 222—248. R. Mayer posługuje się metodą Galileusza i Newtona: nie bezmyślne gromadzenie faktów, ani też wysnuwanie myśli z myśli, ale przemyślane opracowanie danego materiału umożliwia nam wejście na właściwe tory i dojście do jasnego sformułowania zasad ekwiwalencji ciepła i pracy. Wielka jego zasługa jednak zasadza się i na tem, że poznał także granice zasady zachowania energii.

H. Bad (Lwów).

IX.

Logos. V. 1.

Georg Simmel: Studium o Rembrandcie (Rembrandtstudie). Str. 1—32. W przeciwstawieniu do sztuki renesansu (statycznej), oddającej tylko pewne sztucznie wykrojone z całości procesu życiowego wycinki, usiłuje sztuka Rembrandta (dynamiczna) ująć życie tak, jakim ono rzeczywiście jest t. z. jako jeden nieprzerwany, ciągły proces bez chwili spoczynku.

Friedrich Alfred Schmid: Sześć szkiców o możliwości i przedmiocie filozofii sztuki (Sechs Betrachtungen über Möglichkeit und Gegenstand einer Philosophie der Kunst). Str. 33—76. Wedle własnej zapowiedzi autora chodzi mu w pracy tej jedynie o plan i program większego dzieła, w którym, wychodząc za przykładem Kanta z pytania, jak są możliwe aprioryczne sądy o sztuce, chce przedstawić system czystej estetyki. W niem też dopiero znaleźć się ma dedukcja na razie tylko szkicowo traktowanych (w architektonicznie zupełnej jednak tablicy zebranych) czystych pojęć o sztuce.

Hugo Bergmann: Pojęcie spowodowania i problemat indywidualnej przyczynowości (Der Begriff der Verursachung und das Problem der

a

individuellen Kausalität). Str. 77—111. Autor definiuje: Przyczyną jednego lub więcej przedmiotów x, y, z jest jeden lub więcej przedmiotów a, b, c, jeśli a, b, c nie może istnieć bez tego, by nastąpiło x, y, z, a także x, y, z nie może istnieć bez tego, by je poprzedziło a, b, c. To, że pełne poznanie i wytłumaczenie bez reszty jednostkowej rzeczywistości jest wskutek niemożności poznania wszystkich częściowych przyczyn i częściowych skutków tylko nieosiągalnym ideałem, nie stoi zupełnie na przeszkodzie, by przyjąć — pod sprecyzowaniami przez autora założeniami — zachodzenie związku przyczynowego nawet w dziedzinie przedmiotów (w zn. ściśl.) jednostkowych. Tam jednak, gdzie chodzi o podmioty badane ze względu na ich cechy indywidualne, jak n. p. w historii, tam o przyczynowości nie można mówić.

Adolfo Rava: Listy Fichtego (Fichtes Briefe). Str. 111—119. Zaznaczając wielką wartość filozoficzną i biograficzną listów Fichtego, wzywa autor do sporządzenia nieistniejącego dotąd kompletnego ich wydania.

Dr. Edmund Gromski (Lwów).

X.

Vierteljahrsschrift für wissenschaftliche Philosophie und Soziologie. XXXVIII. 1.

Ernst Sauerbeck: O istocie wiedzy, a przede wszystkim trzech jej gałęzi, odnoszących się do rzeczywistości, przyrodnicstwa, psychologii i historii. IV. Zakończenie (Vom Wesen der Wissenschaft, insbesondere der drei Wirklichkeitswissenschaften, der „Naturwissenschaft“, der „Psychologie“ und der „Geschichte“, IV. Schluß). Str. 1—81. (Zob. Ruch filoz. III, 204, b; IV, 16, a, 72, a). W dalszym ciągu omawia autor psychologię i historię, wykazując, że między psychologią, historią i przyrodoznawstwem istnieje różnica nie tylko odnośnie co do przedmiotu, lecz również i w metodzie, mimo, że obie te różnice nie biegną do siebie równolegle.

Svetomir Rističich: Zasada racji i następstwa a stworzenie atomistyki dynamicznych punktów (Der Satz vom Grunde und die Gründung der punktuellen dynamischen Atomistik). Str. 82—107. Artykuł jest poświęcony poglądom Boscovicha z uwzględnieniem teorii Leibniza, Newtona i Kanta.

Emil Žychiewicz (Lwów).

XI.

Archiv für Geschichte der Philosophie. XXVII. 3.

Dr. Willi Schink: Kant i Epikur (Kant und Epikur). Str. 257—272. Rozbiór poglądów obu filozofów na zasadnicze wartości etyczne.

Józ. Klem. Kreibitz: Bernard Bolzano. Szkic z filozofii w Austrii (Bernard Bolzano. Eine Skizze aus der Philosophie in Österreich). Str. 273—287. a) Życiorys filozofa, b) rys jego poglądów na podstawowe zagadnienia logiki, psy-

b

chologii, etyki i estetyki, c) jego stosunek do dawniejszych filozofów i jego szkoła.

Dr. D. Johannes Dräseke: Przyczynę do Platona i Plethona (Zu Platon und Plethon). Str. 288—294. Szkic twórczości literackiej Plethona (Gemistosa), ostatniego platonika, Greka z XV. w. i paralela między działalnością jego i jego mistrza.

P. Bokownew: Jak przedstawia Arystoteles filozofię Sokratesa (Sokrates' Philosophie in der Darstellung des Aristoteles). Str. 295—304. Ani Platon ani Xenofont nie stanowią pewnego świadectwa dla poznania poglądów Sokratesa, jedynie Arystoteles jest tu obiektywnym źródłem. Pogląd Arystotelesa na stanowisko Sokratesa w logice, metodologii, przyrodoznawstwie i etyce.

Rougier L.: Odpowiedniość rodzajów Sofisty, Fileba i Timeusza (La correspondance des genres du Sophiste, du Philèbe et du Timée). Str. 305—334. W Sofistcie wymienia Platon pięć najwyższych rodzajów, w Filebie cztery, w Timeuszu jest kilka różnych wyliczeń tych rodzajów. W Sofistcie chodzi przytem o idee, w Filebie o rodzaje abstrakcyjne, w Timeuszu o rodzaje bytów konkretnych. Sposób, w jaki te rodzaje sobie odpowiadają, uwidocznia autor w zestawieniu tabelarnym, uzasadniając to zestawienie tekstem Platona i krytycznym rozbiorem poglądów na tę sprawę Lacheliera, Zellera, Rodiera i Brocharda.

W. Sange: F. P. v. Herbert (F. P. v. Herbert). Str. 335—344. Przedstawienie poglądów tego uczonego fabrykanta austriackiego z końca XVIII. w., zawartych w jego: „Mein Abtrag an die Welt“ i jego stosunku do współczesnych filozofów i poetów.

Rudolf Nykołajczuk (Lwów).

XII.

Annalen der Natur- und Kulturphilosophie. XII. 4.

Rudolf Eisler: Wola i konieczność w historii (Wille und Notwendigkeit in der Geschichte). Str. 361—377. Historię tworzy wola ludzka, co nie jest sprzeczne z powszechnym determinizmem. Wola bowiem, to tylko wewnętrzna strona pewnych procesów fizycznych. Finalizm i kauzalizm są to dwa sposoby patrzenia na jedno i to samo następstwo zdarzeń.

E. F. Müller: Myśl ogólnoludzka (Der Völkergedanke). Str. 378—399. Myśl, będąca podstawą wszelkich religii, jest taka: Cała treść naszego doświadczenia, to zjawiska. Zjawiska wymagają jakiegoś podmiotu światowego, zwłaszcza, że tworzą pewną całość. Podmiotem tym jest Bóg — który jednak osiąga swą jedynolitość dopiero w śmierci. Dlatego chrześcijaństwo jest historycznie najlepszym wyrazem powszechnej idei religijnej. Moderniści przeczą pierwszej przesłance tego toku myśli i wedle nich (i autora) Bóg, to kierownicza cząstka organizmu każdego człowieka.

a

S. v. Prowazek: Rozwój a czas (Die Entwicklung und die Zeit). Str. 400—410. Krytyka Kantowskiej teorii subiektywności czasu. Wielkości ekstazyjne jak przestrzeń, materya, podlegają zasadzie stałości a intyzyjne jak czas i forma zasadzie rozwoju.

Dr. Wilh. M. Frankl: W sprawie teoryi względności (Zur Relativitätstheorie). Str. 411—414. Eksperymenty Fizeau'a i Michelsona nie uzasadniają teoryi Einsteina.

A. Thierfelder: System psychologii na podstawie fizyologicznej (System der Psychologie auf physiologischer Grundlage). Str. 415—445. Dusza buduje organizm oraz system nerwowy, ale świadomość i zjawiska psychiczne zależne są bezpośrednio tylko od procesów fizyologicznych w systemie nerwowym. Autor daje próbę przyporządkowania ważniejszych zjawisk psychicznych procesom nerwowym.

Dr. Marian Borowski (Lwów).

XIII.

Archiv für Rechts- und Wirtschaftsphilosophie. VII. 3.

Prof. Roscoe Pound: Filozofia prawa w Ameryce (The Philosophy of Law in America). Str. 385—400. (Dokończenie). (Zob. Ruch filozoficzny II, 72, b). Autor wskazuje przyczyny, dla których w Stanach Zjednoczonych do dziś ściśle indywidualizm znamionuje rozmyślanie o znaczeniu i zadaniach państwa; w ostatnich czasach, co prawda, zaczyna on powoli tracić grunt w praktyce. Znamierne jest przywiązanie do teoryi prawnych XVII. i XVIII. wieku, — jedyny dotychczas przyczynek amerykański do filozofii nauk społecznych (political philosophy) pochodzi od socyologów. Amerykańska filozofia prawa powinna określić granice dyskrecyjnalnej władzy sędziego, ująć prawo w system oparty na celach społecznych (social ends), opracować teoryę wytwarzania prawa przez ustawodawcę i przez sądy tudzież określić naukowo interesy, które ma chronić system prawny, mianowicie interesy jednostki, interesy państwa i interesy społeczne. Autor określa zasady obowiązujące w razie kolizji interesów różnego rodzaju. Jest też zadaniem filozofii prawa określić sposób stosowania zasad prawnych i wymuszania posłuchu dla nich. Konkluzyę rozprawy stanowi uwaga o doniosłości zbadania psychologii myślenia prawniczego, psychologii rozstrzygania sędziowskiego i psychologii prawa wykształconego przez sądy (psychology of judicial law), a przedewszystkiem opracowania kwestyi celów społecznych.

Prof. Giorgio Del Vecchio: Idea uniwersalnego porównawczego prawoznawstwa (Die Idee einer vergleichenden universalen Rechtswissenschaft). Str. 400—414. (Dokończenie). (Zob. Ruch filozoficzny, IV, 72, b). Założeniem uniwersalnego porównawczego prawoznawstwa jest jedność (Einheit) ducha ludzkiego, będąca też podstawą badań empirycznych. W naturze ludz-

b

kiej tkwi źródło prawa, prawo rozwija się zrazu nieświadomie, potem coraz bardziej świadomie. Prawoznawstwo porównawcze nie uniemożliwia filozofii prawa ani nie czyni jej zbędną. Idea prawoznawstwa porównawczego nie była obcą wybitnym filozofom prawa w pierwszej połowie XIX. w. Ideę naśladownictwa sformułował już Amari. Autor rozprawia się z Tarde'm i wywodzi, że jak narody z natury swej dochodzą do jednakowych wyników pracy kulturalnej, tak usuwanie przesądu co do wyłącznie rodzimego charakteru prawa ułatwia przenoszenie urządzeń prawnych.

Prof. Alessandro Bonucci: Krytyka prawa pozytywnego jako zadanie prawoznawstwa (Die Kritik des positiven Rechts als Aufgabe der Rechtswissenschaft). Str. 414—423. (Dokończenie). (Zob. Ruch filozoficzny, IV, 73, a). Wyjaśnienie pozornych sprzeczności w poprzednich wywodach. Określenie różnicy między normą t. j. żądaniem pewnej określonej treści, a zastosowaniem normy t. j. sprowadzeniem tej treści, tudzież między dogmatyką prawa, która porządkuje normy prawne, a polityką, która porównuje skutki norm z tem, co spowodowało ustalenie tych norm, a na podstawie tego porównania proponuje nowe normy; zarazem też polityka krytykuje i proponuje czynności organów państwa.

Prof. Juliusz Makarewicz: Ewolucja nowoczesnego społeczeństwa (Soziale Entwicklung der Neuzeit). Str. 429—438. (Ciąg dalszy). (Zob. Ruch filozoficzny, IV, 73, a). Znaczenie organizacji robotniczych i bezrobocia. Warunki, które, ze stanowiska przedmiotowego rzecz biorąc, pozwalają chwycić się bezrobocia. Coraz bardziej zbliżamy się do chwili, w której na przeciw siebie znajdują się wielkie organizacje pracodawców i robotników. — Następnie wskazuje autor coraz większą decentralizację majątków; dowodem z jednej strony ilościowy i stosunkowy wzrost warstw zamożniejszych t. j. mających roczny dochód w pewnej wysokości; z drugiej strony decentralizacja środków produkcji; rozpoczynając od ziemi wskazuje autor na mniej lub więcej żywą w różnych krajach parcelację. Nawet w Anglii, gdzie jej dotąd nie było, objawia się obecnie silny ruch w kierunku jej ustawodawczego ułatwienia.

Prof. Władysław Francowicz Zaleskij: Filozofia i polityczna ekonomia merkantylistów XVI.—XVIII. w. (Philosophie und Politische Oekonomie bei den Merkantilisten des XVI.—XVIII. Jahrhunderts). Str. 439—447. (Ciąg dalszy. Zob. Ruch filozoficzny, IV, 173, b). Dalsze przykłady żądań i starań merkantylistów, aby rządzący poznali dokładnie stosunki kraju, zanim przystąpią do działania. (To nie przeszkadzało im zachwalać metodę dedukcyjną, jak wogóle można wykryć u nich szereg sprzeczności i niekonsekwencji). Zadaniem rządzących powinno być przystosowanie ustroju do warunków fizycznych kraju i do zwyczajów i obyczajów ludu;

a

trzeba się starać o ułatwienie poddanym dobrobytu, ale postępować powoli i ostrożnie.

Dr. Ludwik Ehrlich (Oxford).

XIV.

Archiv für die gesammte Psychologie. XXXI. 1. 2.

Dr. Boden: O prawdzie i prawdopodobieństwie w znaczeniu historycznym i sądowym (Über historische und forensische Wahrheit und Wahrscheinlichkeit). Str. 1—27. Dwie są drogi, które się postępuje przy badaniu prawdziwości jakichś twierdzeń. Albo można czekać na nowy materiał, któryby dane twierdzenie poparł, albo trzeba się ograniczyć do tego materiału, który był dostępny osobnikowi głoszącemu dane twierdzenie. Tą drugą drogą postępujemy zwłaszcza w naukach historycznych i w sądownictwie. Autor bada kryterium prawdy i kwestyę prawdopodobieństwa przy postępowaniu się tą drugą metodą.

Erich Leschke: Wyniki i źródła błędów dotychczasowych badań nad zjawiskami cielesnymi towarzyszącymi faktom psychicznym (Die Ergebnisse und die Fehlerquellen der bisherigen Untersuchungen über die körperlichen Begleiterscheinungen seelischer Vorgänge). Str. 27—38. Artykuł poprawia pod wpływem krytyki Kùppers'a ogłoszoną dawniej tablicę zjawisk cielesnych towarzyszących faktom duchowym (zob. Ruch fil. II. 41, a) tudzież podaje ogólne sformułowanie otrzymanych rezultatów.

Christian Ernst: Krytyczne badania nad zdolnościami psychicznymi mrówek (Kritische Untersuchungen über die psychischen Fähigkeiten der Ameisen). Str. 38—69. Po krytycznym omówieniu prac swoich poprzedników, jak Darwina, Lubbock'a, Forel'a, Wasmann'a i in. nad zdolnością oryentowania się u mrówek przedstawia autor swe własne eksperymenty i dochodzi do wniosku, że przy oryentowaniu się działają u mrówek wspólnie różne zmysły, kontrolując się wzajemnie.

Juliusz Schultz: Co uzyskujemy dla psychologii normalnego myślenia z analizy paranoi? (Was lernen wir aus einer Analyse der Paranoia für die Psychologie des normalen Denkens?) Str. 69—132. Paranoia w znaczeniu nie klinicznym lecz psychologicznym jest to przytępienie zdolności trafnego sądzenia w pewnej określonej dziedzinie, przy równoczesnym prawie prawidłowym funkcjonowaniu innych władz. Autor bada elementy, które w skład pozornie jednolitego procesu sądzenia wchodzi, a które w paranoi występują oddzielnie.

Eugen Minkowski: Uwagi w związku z zasadą psychofizycznego paralelizmu (Betrachtungen im Anschluss an das Prinzip des psychophysischen Parallelismus). Str. 132—244. Rozprawa dzieli się na trzy luźnie z sobą związane części; w I. omawia autor ogólnie zasadę paralelizmu i wskazuje trudności, do których ona prowadzi, w II. zajmuje się kwestyą, czy

b

istnieją materialne ślady pamięciowe w mózgu, a w III. znajduje się analiza i krytyka teorii barw Hering'a.

Vittorio Benussi: Oddechowe symptomy kłamstwa (Die Atmungssymptome der Lüge). Str. 244—274. Wpływ kłamstwa jest widoczny wyraźnie w rozdzieleniu innerwacji między poszczególne fazy oddechu.

A. Charon: Rytm i jedność rytmiczna w muzyce (Rhythmus und rhythmische Einheit in der Musik). Str. 274—295. Uzasadnione fizjologicznie i psychologicznie wskazówki dla muzyków dotyczące się techniki wykonania.

Archiv für die gesammte Psychologie. XXXI. 3. 4.

Wilhelm Stählin: Z psychologii i statystyki metafor (Zur Psychologie und Statistik der Metaphern). Str. 297—425. Zastosowanie metody statystycznej badania mowy do psychologii wymagało bliższego zbadania metafor. Autor, zajmując się tą kwestyą, zastanawia się w I. części nad psychologiczną istotą metafory, czyli w innym sformułowaniu bada procesy, które w nas zachodzą, gdy zrozumiemy jakąś metaforę. W II. części zajmuje się podziałem metafor tudzież na dwu przykładach z psychologii religii wykazuje stosowność i użyteczność tej metody.

Johannes Paulsen: Rozbiór psychofizjologicznej teorii poznania Th. Ziehen'a (Untersuchungen über die psychophysiologicalhe Erkenntnistheorie Th. Ziehens). Str. 426—451. W części II. swego rozbioru (zob. Ruch fil. II. 92, b) zajmuje się autor pojęciem obiektywnego wrażenia, a podając na zakończenie swój pogląd na wartość psychofizjologicznej teorii poznania, dochodzi do wniosku, że teoria ta jest dogmatyczną i opiera się na metafizycznych założeniach. *Mieczysław Kreutz* (Lwów).

XV.

Zeitschrift für Aesthetik und allgemeine Kunstwissenschaft. VIII. 4.

H. Wirtz: Aktywność w zachowaniu się estetycznym (Die Aktivität im ästhetischen Verhalten). Str. 513—578. Autor omawia w sposób szczegółowy przeprowadzone przez siebie specjalne eksperymenty estetyczne, analizuje protokoły eksperymentów oraz zapisane przez medya autoobserwacje i przytacza z nich dłuższe ustępy, poczem stwierdza, że przejawiająca się w estetycznym używaniu aktywność jest w zasadzie tą samą czynnością wewnętrzną, która występuje zazwyczaj w życiu psychicznym tworzącego artysty, tylko że szczególniejsze uzdolnienie artysty do pewnego rodzaju twórczości nadaje temu wewnętrznemu popędowi (aktywności) większej siły, bardziej zdecydowanego kierunku i prowadzi do tem skuteczniejszego wyładowania.

E. Major: O potrzebie estetyki ze stanowiska produktywności (Die Notwendigkeit einer Aesthetik vom Standpunkte der Produktivität). Str.

a

579—593. Czysto psychologiczna, podstawowa zasada rozkoszy i bólu, przyjemności i przykrości, nie wystarcza już estetyce dzisiejszej. Niektórzy na to miejsce wstawiają wartość biologiczną, tworząc zasadę ekonomiczną, której pojęcie nie jest jednak dość ścisłe i jasne. Autor proponuje zastosować tu bardziej prostą kategorię, wychodząc z założenia, że zamiarem sztuki jest tworzenie wartości erotycznych (Liebeswert), oraz potęgowanie już stworzonych przez uwiecznianie ich w martwej materii. W ten sposób uzyskamy nową zasadę, o charakterze produktu wnym, w przeciwstawieniu do dawnych, czysto receptywnych. Ale ta zasada, to pojęcie erotyzmu nie wyczerpuje jeszcze pojęcia sztuki twórczego. Drugi ważny element stanowi wola, żądza uwieczniania (Wille zur Verewigung). Te dwie podstawowe siły, dwa główne czynniki artystycznej twórczości, miłość i żądza uwieczniania, prowadzić mogą do różnych wyników i różne powodować modyfikacje.

W dziale „Uwag“ (Bemerkungen) jest sprawozdanie berlińskiego Tow. Badań Estetycznych (zob. Ruch fil. IV. 31, a), krótkie studium J. F. Hausmanna o „Jakościach optycznych w dziełach młodzieńczych Tiecka“ (str. 606—614) i A. Buchenau'a „Przyczynek do metodycznego uzasadnienia Estetyki Cohena“ (sjr. 615—623).

Dr. Mieczysław Treter (Lwów).

XVI.

Woprosy filozofii i psychologii. 118.

P. Jakowienko: Filozofia Wilhelma Schuppego. Str. 176—224. Zwięzły wykład podstawowych poglądów Sch. W tekście obfita bibliografia pism Sch. i o Sch.

N. Łosskij: Braki gnozeologii Bergsona oraz ich wpływ na jego metafizykę (Niedostatki gnozeologii B. i ich wlijanije na jowo metafizyky). Str. 224—235. Autor występuje przeciwko pomieszanu kwestyi psychologicznych, fizjologicznych, metafizycznych i gnozeologicznych, przeciwko brakom i sprzecznościom w teorii subiektywności jakości zmysłowych, przeciwko sprzecznościom w pojmowaniu intelektu.

W. M. Chwostow: Estetyka Maeterlincka. Str. 236—278. (Dok., zob. Woprosy 117, Ruch fil. IV. 74, b). — Omówienie myśli Maet. na temat narzucającej się badaczowi temu rozbieżności porządku moralnego z porządkiem naturalnym świata. Analiza poglądów moralnych M., zawartych w dramatach i utworach lirycznych. Krytyka ogólna.

S. O. Gruzenberg: Kartezjuszowe rozumienie Boga (Bogopominanije Diekarta). Str. 274—296 drugiego działu. Próba analizy krytycznej Kartezjuszowych dowodów istnienia Boga. Błąd zasadniczy widzi autor w identyfikacji posiadania przez nas idei Boga z Jego obecnością w nas.

A. Boltunow: Podstawy metodologiczne psychologii Herbarta (Metodologiczeskije principy

b

psychologii Herbarta). Str. 297—316. Autor analizuje krytycznie wywody Herbarta o nieprzydatności w psychologii obserwacji i eksperymentu oraz charakteryzuje jego metodologię psychologiczną jako spekulacyjno-matematyczną. Główna metoda H. polega na tem, że się wychodzi od pojęcia sprzecznego i doszukuje przy pomocy analizy logicznej takich pojęć, w którychby już sprzeczności nie było. Tak powstają pojęcia psychologiczne H.

W. N. Polowcowa: Przyczynek do metodologii studyów nad filozofią Spinozy (K metodologii izuczenija filozofii Spinozy). Str. 321—426. Autorka omawia warunki, którym powinien czynić zadość każdy, kto próbuje studyować Spinozę krytycznie. Chodzi więc przedewszystkiem o zrozumienie terminologii, o znajomość teorii poznania S., jego teorii definicyi, teorii rzeczy (res) i idei. Tytułem ilustracyi i zastosowania dołączono analizę paru kwestyi z teorii atrybutów i stosunku ducha do ciała.

Tadeusz Kotarbiński (Warszawa).

ZAPISKI BIBLIOGRAFICZNE.a) *Prace polskie.*

Gałecki B. Co to jest filozofia? — Którzy idziemy... II. Nr. 2—3. Styczeń-kwiecień, 1914.

Lutosławski Kazimierz Dr. Ks. Rozwój dziecka według Arystotelesa i św. Tomasza z Akwinu. — Wychowanie w domu i szkole, Warszawa, VII. 5. str. 460—471.

Horodyski Władysław Dr. Średniowieczne źródła do filozofii mesyanizmu, (Eriugena-mistrz Eckh ardt). Kraków, Księgarnia Spółki wydawniczej polskiej, 1914. Str. 20. (Odbitka z Archiwum Komisji do badań historii filozofii w Polsce). (Nadesłane).

Przykowski Feliks Dr. Galileusz. Z powodu 350. rocznicy urodzin. — Wszechświat, Warszawa, Nr. 1669, str. 353—5.

Pozner Stanisław. List Gołuchowskiego do Hubego. — Przegląd filozoficzny, Warszawa, XVII. 2. str. 286—287.

Horodyski Władysław Dr. Z porównawczych zagadnień logiki obiektywnej. — Przegląd filozoficzny, Warszawa, XVII. 2. str. 194—265. — Także w odbitce. Warszawa-Kraków, Gebethner i Wolff. 1914. Str. 72. (Hegel-Trentowski-Krause). (Nadesłane).

Krause zob. Hegel.

Rogron Józef Atanazy. Nietzsche — il santo. — Rydwan, marzec 1914.

Ćwik Władysław Dr. Wpływ Volneya na „Ród ludzki“ Staszica. — Pamiętnik literacki, Lwów. XIII. 1. str. 21—34, XIII. 2. str. 150—160.

Tomasz z Akwinu zob. Arystoteles.

Trentowski zob. Hegel.

a

Kierski Feliks. Filozofia czynu. — Kuryer Warszawski, 8. maja, 1914.

Kierski Feliks. Pragmatyzm współczesny. — Kuryer Warszawski, 15. maja, 1914.

Kotarbiński Tadeusz Dr. Metoda konstrukcyjna i rozumowanie osobiste. — Przegląd filozoficzny, Warszawa, XVII. 2. str. 164—182.

Luniewska-Pożaryska Felicja. Próba badania zdolności spostrzegania sposobem, zapożyczonym z ćwiczeń harcerskich. — Neurologia Polska, Warszawa, IV. 2. str. 129—140.

Cywiński Stanisław. Problem woli. — Prąd, Warszawa, VI. 5. str. 165—173.

Wołowicz Leopold. Jeden z problemów psychoanalizy Freuda. Stryj, W. Lachowicz, Warszawa, Wende i Sp. 1914. Str. 20. (Nadesłane).

Szycówna Aniela. Pedagogika doświadczalna i pedologia. Badania pojęć moralnych i charakteru dziecięcego. — Wychowanie w domu i szkole, Warszawa, VII. 5. str. 478—483.

Kretz Józef Dr. Psychologia i patologia, włości w wieku dziecięcym i młodzieńczym. Dokończenie. — Szkoła, Lwów, XLVII. 6. str. 277—287.

Wajdowicz Władysław. Objawy psychiczne u zwierząt. — Sprawozdanie Dyrekcyi c. k. Gimnazjum polskiego w Cieszynie za rok szkolny 1912/13. Cieszyn, nakładem funduszu naukowego, 1913. Str. 3—12.

Stamm Edward Dr. O pełni życia ludzkiego. — Przegląd filozoficzny, Warszawa. XVII. 2. Str. 145—163.

Bornstein Benedykt Dr. Podstawy filozoficzne teorii mnogości. — Przegląd filozoficzny, Warszawa, XVII. 2. str. 183—193.

Klecki Karol Prof. Dr. Rzut oka na rozwój patologii na tle rozwoju nauki, w szczególności przyrodznawstwa. Patologia jako nauka. — Przegląd lekarski, Kraków, LIII. 23. Str. 347—351.

Besser Salomon. Moja pieśń. Poematy filozoficzne. Paryż, Nakładem autora, 1914, str. 95. (Nadesłane).

b) *Przekłady.*

Broder Christianen. Filozofia sztuki. Przełożył Zdzisław Milewski. Warszawa, F. Hoesick; Kraków, S. A. Krzyżanowski, 1914. Str. 262 (Biblioteka estetyczna).

Kierkegaard Sören. Wybór pism. Tłumaczył i wstępem opatrzył Dr. M. Bienenstock. Z portretem autora. Lwów, Księgarnia Polska B. Połonieckiego, 1914. Str. 229. K. 3. (Symposion, XXII).

Poincaré Henri. Z ostatnich myśli uczonego. Tłumaczył C. — Humanista Polski, Warszawa, II. 6. Str. 9—11.

b

c) *Prace w jęz. obcych.*

Flaggs Ch. A. A List of American Doctoral Dissertations printed in 1912. (Library of Congress) Washington. Government Printing office.

Zum 70. Geburtstag Alois Riehls. Festschrift der „Kantstudien“, m. Beiträgen v. Fritz Medicus, Rich. Höningwald, Hugo Spitzer, Heinr. Scholz, Heinr. Rickert, Bernh. Hell hrsg. v. H. Vaihinger u. B. Bauch. Berlin, Reuther u. Reichard. 1914, str. III. 248 i 1 portr. M. 5.

Festschrift für Kapital. Von Freunden u. Schülern zu seinem 70. Geburtstage dargebracht. Halle, Niemeyer, 1914, str. VII. 522 i 1 portr. M. 14.

Mercier D. card. Metaphisica Generale o ontologia. Prima versione italiana, sull' ultima edizione originale, di A. Messina e S. Russo. Roma. F. Pustet. 1913. Str. 584.

Rohrberg A. Philosophischer Unterricht und die Philosophie in Amerika. — Blätter für höheres Schulwesen, 31, 11.

Hensel P. Die Bedeutung der antiken Philosophie für die moderne Bildung. — Das humanistische Gymnasium, 1914, 1, 2.

Jevons F. B. Philosophy: what is it? Camb. Univ. Press, 1914, str. 144. 1S. 6d.

Eisenmeier Jos. Die Psychologie u. ihre zentrale Stellung in der Philosophie. Eine Einführung in die wissenschaftliche Philosophie. Halle, Niemeyer, 1914, str. VIII. 111. M. 3-20.

Krieg Max. Fritz Mauthners Kritik der Sprache. Eine Revolution der Philosophie. München, Müller, 1914, str. 197. M. 3.

Williams A. M. Philosophy and education. — Educational Review, marzec, 1914.

Barthelémy Saint-Hilaire Jules. The Buddha and his religion. New York, Dutton, 1914, str. 384.

Wieger L. The Buddhisme. Vol. 2. Les vies chinoises de Buddha. Illus. E. L. Morice, 1914, str. 453. 10S.

Welden E. A. The Samkhya teachings in the Maitu Upanisad. — The American Journal of Philology, 35. 1.

Weber Alfred. Histoire de la philosophie européenne. 8. édition, augmentée. Paris. Fischbacher. 1914. Str. 586.

Lanessan J. L. de. Transformisme et Créationisme. Contribution à l'histoire du transformisme depuis l'antiquité jusqu'à nos jours. Paris. Alcan. 1914. Str. II. 356. Fr. 6.

Bréhier E. Une nouvelle théorie des origines de la philosophie grecque (F. M. Cornford, From Religion to Philosophy). — Revue de synthèse historique, 27. 1.

Gabe S. Die geistigen Bestrebungen Athens im fünften vorchristlichen Jahrhundert im Spie-

a

gel der aristophanischen Komödie. Progr. Czernowce, 1913.

Heinisch Paul Prof. Dr. Griechische Philosophie u. Altes Testament, II. Septuaginta u. Buch der Weisheit. 1. u. 2. Aufl. Münster, Aschendorff, 1914, str. 39. M. 0-50.

Lea T. S. The faith and knowledge of an early Christian expressed in four-dimensional geometry of the lower Heavenly places: a plea for the study of the Bruce gnostic papyrus. With an Easter sermon. (St. Austel) Wm. Lyon, 1914, 1S.

Althaus Paul. Die Principien der deutschen reformierten Dogmatik im Zeitalter der aristotelischen Scholastik. Eine Untersuchung zur altprotestant. Theologie. Leipzig, Deichert Nachf. 1914, str. VIII. 275. M. 7-50.

Imbart de la Tour. Renaissance et Réforme. Revue des Deux Mondes, 15. marca, 1914.

Burdach K. Über den Ursprung des Humanismus. — Deutsche Rundschau, marzec, 1914.

Jones Rufus M. Spiritual reformers in the 16-th and 17-th centuries. Macmillan, 1914, str. 414. 10S. 6d.

Saint Augustin. Les Confessions de saint Augustin, précédées de sa vie par saint Possidius. Traduction nouvelle, par L. Moreau. Paris. Flammarion, 1914. Str. 406. Fr. 0-95.

Butler Joseph. Fifteen sermons preached at the Roll's Chapel, and a dissertation upon the nature of virtue. (Bohn's libraries). Bell, 1914, str. 286. 3S. 6d.

Chateaubriand. Pensées. Recueil par la marquise d'Autichamp. Paris. Henri Champion. 1914. Str. VIII. 207.

Chateaubriand. Correspondance générale, publiée avec introduction, indication des sources, notes et tables doubles; par Louis Thomas. — T. 4. Paris. H. et E. Champion. 1913. Str. VIII. 400.

Godefroid de Fontaines. Les Quodlibet V. VI. VII. Edités par M. De Wulf et J. Hoffmans. Louvain, 1914. Str. 420. Fr. 10. (Les Philosophes Belges, T. III.).

Gulbert de Tournai O. F. M. Le traité „Eruditio regum et principum“. Edité par M. Le Porter. (Textes et études). Louvain, 1914. Str. XVI. 92. Fr. 5. (Les Philosophes Belges, T. IX.).

Hume D. An Inquiry concerning Human Understanding and Selections from a Treatise of Human Nature. Ed. by J. McCormack and M. W. Calkins. M. 3.

Kant Immanuel. Critique of judgment. Trans., with intro. and notes by J. H. Bernard. 2-nd edit. rev. Macmillan, 1914. 10S.

La Rochefoucauld. Textes choisis et commentés, par Georges Grappe. Paris. Plon-Nourrit et Co. 1914. Str. 303. Fr. 1-50.

Plato's Apologie u. Krito, nebst Abschnitten aus Phaedo, Symposion, Staat. Für den Schulgebrauch hrsg. v. Dr. B. Grimmelt. 2. Aufl. (Aschendorffs Sammlg. latein. u. griech. Klassi-

b

ker). Münster, Aschendorff, 1914, str. XXXV. 144. M. 1-25.

Gedanken aus Paulsens Nachlass. — Süd-deutsche Monatshefte, marzec, 1914.

Quinet Edgar. Histoire de mes idées. Autobiographie. 8. éd. Paris. Hachette et Co. 1913. (1914). Str. VII. 365. Fr. 3-50.

Rousseau J. J. Emile ou de l'Education. Notices et annotations par Henri Legrand. Paris. Larousse 1914. Str. 236. Fr. 1-50.

Rousseau J. J. Les Confessions. Edition intégrale publiée sur le texte autographe conserve à la Bibliothèque de Genève, accompagnée de variantes extraites du manuscrit de la Chambre des députés, de notes et d'un index; par Ad. van Bever et suivie des Réveries du promeneur solitaire. 3 vol. Paris. Georges Crès et Co. 1914. T. 1. str. V. 370; t. 2. str. 520; t. 3. str. 379. Les 3 vol. Fr. 10. 50.

L. Annaei Senecae ad Lucilium Epistularum moralium quae supersunt iterum edidit O. Hense. Lpzg. Teubner. M. 6-60.

Sexti Empirici opera. Recensuit Hermannus Mutschmann. Vol. II. Adversus dogmaticos libros quinque (adv. mathem. VII—XI) continens. Leipzig, Teubner. 1914, str. XIX. 429. M. 9.

Siger de Courtrai. Les oeuvres logiques. Édition de textes et étude par G. Wallerand. Louvain, 1913. Str. VII. 74. 176. Fr. 7-50. (Les Philosophes Belges, T. VIII).

Tertullian. On the testimony of the soul, and on the „Prescription“ of heretics. Trans. into English by T. H. Bindley, (Early Church Classics). S. P. C. K., 1914, str. 96. 2S.

Tetens Joh. Nicolas Prof. Über die allgemeine speculativische Philosophie. — Philosophische Versuche üb. die menschliche Natur u. ihre Entwicklung. I. Bd. Besorgt v. Wilh. Uebele. Berlin, Reuther u. Reichard, 1913, str. 779 i 2 portr. M. 16.

Underhill G. E. Aristotle, Prior Analytics, II, 23. — The Classical Review, marzec, 1914.

Drewniok P. De Augustini contra academicos libros III. Diss. Breslau, 1913.

Schulz W. Der Einfluss der Gedanken Augustins über das Verhältnis von ratio und fides im 11. Jahrh. — Zeitschrift für Kirchengeschichte, 35. 1.

Allbutt Thomas Clifford Sir. Palissy, Bacon and the revival of natural science. (British Academy). Milford, 1914, str. 16. 1S.

Harman Edward George. Edmund Spenser and the impersonations of Francis Bacon. Constable, 1914, str. 624. 16S.

Picavet F. Roger Bacon. — Revue des Deux Mondes, czerwiec, 1914.

Bridges John Henry. The life and work of Roger Bacon: an introduction to the Opus Maius. Edit. with additional notes and tables, by H. Gordon Jones. Williams & N., 1914, str. 174. 3S.

a

- Piaget J.** Bergson et Sabatier. — Revue chrétienne, marzec, 1914.
- Hocking W. E.** The significance of Bergson. — Yale Review, styczeń, 1914.
- Lewkowitz J. Dr.** Die Philosophie Henri Bergsons. Vortrag. Berlin, Poppelauer, 1914. str. 16. M. 0-50.
- Bonet Pierre.** Bossuet moraliste. Paris. Lettielle, 1912. Str. XXIV. 410.
- Mahnke.** Rektor Casmann in Stade, ein vergessener Gegner aristotelischer Philosophie und Naturwissenschaften im 16. Jahrh. Archiv für die Geschichte der Naturwissenschaften und der Technik, maj, 1914.
- Costa Emillo.** Ciceros Theorie der Republik. — Die Geisteswissenschaften, I. 33.
- Dorner.** Die Rolle der Erfahrung in Descartes' Naturauffassung. Progr. Altenessen, 1913.
- Six K.** Die „Objectiones septimae“ zu Descartes' Meditationes. — Zeitschrift für katholische Theologie, 1914, 2.
- Barthou Louis.** Diderot. Discours prononcé à la Sorbonne, le 15. novembre 1913, à l'occasion du deux-centième anniversaire de la naissance de Diderot, Paris, R. Helleu, 1914. Str. 27.
- Hauk P.** Das Problem der Erziehung bei Joh. Gottlieb Fichte. — Preussische Jahrbücher, maj, 1914.
- Ripke W.** Ueber die Beziehung d. Fichteschen Kategorienlehre z. Kantischen. Diss. Heidelberg, 1913.
- Weinel Heinr. Prof. Dr.** Johann Gottlieb Fichte. Berlin-Schöneberg, Protestant. Schriftenbetrieb, 1914, str. XXIV. 111. M. 1-50. („Die Religion der Klassiker“, 6. Bd.).
- Regener Fr.** Friedrichs des Grossen philosophische Ansichten. Langensalza, Beyer u. Söhne, 1914, str. 41. M. 0-55. (Aus: „Mann's pädagogisches Magazin“, 569. Heft).
- Blondel Ch.** La psychophysiologie de Gall. — Paris, Félix Alcan. Fr. 2-50.
- Luitz Fr.** Die Ästhetik von Théophile Gautier. Diss. Heidelberg, 1913.
- Steiner Rudolf.** Three essays on Haeckel and Karma. Theosophical Pub. Soc., 1914, 3S. 6d.
- Reuter H. S.** Kierkegaards religionsphilosophische Gedanken im Verhältnis zu Hegels religionsphilosophischem System. Teil I. Diss. Berlin, 1913.
- Mohns Walt. Dr.** Herbarts Stellung zur englischen Moralphilosophie. Langensalza, Beyer u. Söhne, 1914, str. VI. 87. M. 1-20.
- Kroll Jos.** Die Lehren des Hermes Trismegistos. Münster, Aschendorff, 1914, str. XII. 441. M. 14-25. („Beiträge zur Geschichte der Philosophie des Mittelalters“).
- Loew Wilh.** Das Grundproblem der Ethik Schleiermachers in seiner Beziehung zu Kants Ethik. Berlin, Reuther u. Reichard, 1914, str. VIII. 113. M. 4. (Kantstudien, Ergänzungshefte, Nr. 31).
- Kullmann G.** Die Reihenfolge der Prolegomena-drucke. Ein Beitrag zu einer Kant-Bibliographie. — Altpreussische Monatsschrift. 51. 2.
- Mattiussi Guido.** Il veleno kantiano. Seconda edizione. Roma, tip. Pontificia nell' istituto Pio IX., 1914. Str. 477.
- Rácz L.** Die Beziehungen eines ungarischen und eines deutschen Antikantianers. — Ungarische Rundschau, III. 2.
- Cassirer Ernst.** Die Grundprobleme der Kantischen Methodik und ihr Verhältnis zur nachkantischen Spekulation. — Die Geisteswissenschaften, I. 29. 30.
- Kant zob. Fichte.
- Kierkegaard zob. Hegel.
- Faguet E.** Études sur La Rochefoucauld. — Revue des Deux Mondes, 1. maja, 1914.
- Grandsaignes d'Hauterive R.** Le Pessimisme de La Rochefoucauld. Paris, Armand Colin. 1914, str. 226. Fr. 3.
- Gem S. Hervey.** The mysticism of William Law. S. P. C. K., 1914, str. 92. 1S. 6d.
- Roland-Gosselin M.-D.** L'intellectualisme de Leibniz. — Revue des sciences philosophiques et théologiques, 8. 2.
- Köhler W.** Die Aktivität der menschlichen Seele bei Locke. Diss. Leipzig, 1913.
- Vialatoux Joseph.** La Philosophie séparatiste de Locke et l'Irresponsabilité libérale. Cours donné à la dixième session de la Semaine sociale de France. Versailles, 1913. Paris, J. Gabalda, 1913. Str. 20.
- Merrill Wm. A.** The archetype of Lucretius. Berkeley, Cal. 1913.
- Serre Joseph.** Maeterlinck, philosophe; à propos de sa dernière œuvre et de sa mise à „l'index“. Paris, Em. Vitte, 1914, str. 29.
- Gehrig H.** John Stuart Mill als Sozialpolitiker. — Jahrbücher für Nationalökonomie und Statistik, luty, 1914.
- Stapfer Paul.** Montaigne. 2. édition. Paris, Hachette et Co. 1913, str. 204. Fr. 2.
- Brandès Georges.** Essais choisis. Renan, Taine, Nietzsche, Heine, Kielland, Ibsen. Traduits avec l'autorisation de l'auteur, par S. Garling. Avec une préface d'Henri Albert. Paris, „Mercure de France“. 1914. Str. 321. Fr. 3-50.
- Lichtenberger H. et Bauer H.** Pascal et Nietzsche. — Revue germanique, styczeń, luty, 1914.
- Jesinghaus W.** Nietzsche und Christus. Progr. Berlin-Schöneberg 1913.
- Palissy zob. Bacon.
- Pascal zob. Nietzsche.
- Schulte-Hubbert Bonifaz Dr.** Die Philosophie v. Friedrich Paulsen. Ein Beitrag zur Kritik der modernen Philosophie. Berlin, Norddeutsche Verlagsgesellschaft, 1914, str. XI. 146. M. 3.
- Laule Geo Dr.** Die Pädagogik Friedrich Paulsens im Zusammenhang m. seiner Philosophie u. ihrem Einfluss auf das deutsche Schulwesen. Langensalza, Beyer u. Söhne, 1914, str. V. 110. M. 1-50. (Aus: „Mann's pädagogisches Magazin“, 573. Heft).
- Natorp Paul Prof. Dr.** Über Platons Ideenlehre. Berlin, Reuther u. Reichard, 1914, str. 42. M. 1. (Aus: „Philosophische Vorträge“, Nr. 5).

a

Kafka G. Zu J. Adams Erklärung der Platonischen Zahl. — *Philologus*, 73. 1.

Potempa V. Der Phaidros in der Entwicklung der Ethik und der Reformgedanken Platons. Diss. Breslau, 1913.

Pestalozzi H. Zur Auffassung von Platons Protagoras. Diss. Zürich, 1913.

Volterra V., Hadamard J., Langevin P. et Boutroux P. Henri Poincaré. L'Oeuvre scientifique. L'Oeuvre philosophique. Paris, Alcan. 1914. Str. 273. Fr. 3-50.

Braga G. H. Saggio su Rosmini. Il mondo delle idae. — Medyolan, Libreria editrice milanese. L. 2-50.

Eppensteiner F. Dr. Rousseaus Einfluss auf die vorrevolutionären Flugschriften u. den Ausbruch der Revolution. Tübingen, Mohr, 1914, str. VIII. 71. M. 2-50.

Sabatier zob. Bergson.

Probst H. Johann Jacob Wagners Philosophie der Erziehungskunst (1803) und Johann Heinrich Blasches Handbuch der Erziehungswissenschaften. 2 pädagog. Werke Schellingscher Schule nach ihrer Abhängigkeit und Eigenart gegenüber Schelling und gegeneinander untersucht. Progr. Pirna, 1913.

Schleiermacher zob. Kant.

Roux A. et Veyssié R. Edouard Schuré, son œuvre et sa pensée. Etude précédée de la „Confession philosophique d'Ed. Schuré“. Paris, Perrin et Co. 1914. Str. LV. 235. Fr. 3-50.

Cipolla C. Il codice Queriniano delle Epistole morale di Seneca. — *Rivista di Filologia e di Istruzione classica*, czerwiec, 1914.

Tillet Alfred W. Spencer's synthetic philosophy; what is all about: an introduction to „Justice“ „the most important part“. P. S. King, 1914, str. 198. 5S.

Bohrmann G. Grundlage zu einer Untersuchung über Spinozas Stellung zur Religion. Diss. Erlangen, 1913.

Fittbogen G. Lessing und Spinoza. — *Protestantische Monatshefte*, 18. 2.

Taine zob. Nietzsche.

Beemelmans Frdr. Dr. Zeit u. Ewigkeit nach Thomas v. Aquino. Münster, Aschendorff, 1914, str. V. 64. M. 2-25. („Beiträge zur Geschichte der Philosophie des Mittelalters“).

Schulemann G. Das Kausalprinzip in der Philosophie des Thomas von Aquino. Diss. Breslau, 1913.

Sachs Jos. Dr. Grundzüge der Metaphysik im Geiste des hl. Thomas v. Aquin. Unter Zugrundlegung der Vorlesungen v. Dr. M. Schneid hrg. 4., verm. u. verb. Aufl. Paderborn, Schöningh, 1914, str. X. 288. M. 4.

Gilson Etienne. Le système de Thomas d'Aquin sur la connaissance de Dieu et les preuves de son existence. — *Revue des cours et conférences*. Paryż, marzec-kwiecień, 1914.

Baur K. Eduard Zeller. — *Protestantische Monatshefte*, 18. 3.

b

Calcara Aniello. La filosofia scolastica e il filosofismo moderno. Tulmona, tip. Sociale. 1913. Str. 129. L. 1-50.

Macran F. W. Scholasticism and modern thought. — *The British Review*, marzec, 1914.

Stebbing L. Susan. Pragmatism and French Voluntarism. Camb. Univ. Press, 1914, str. 180. 2S. 6d.

Klimke Friedrich. Il monismo e le sue basi filosofiche. Traduzione del Prof. A. Ferro. 2 vol. Firenze, Libreria editrice Fiorentina. 1914. L. 10.

Erdmann E. Über den modernen Monismus. — *Deutsche Rundschau*, marzec, 1914.

Alexander S. The basis of realism. (British Academy). Milford, 1914, str. 16. 1S.

Jacoby G. Die „Neue Wirklichkeitslehre“ in der amerikanischen Philosophie. III. — *Internationale Monatschrift*, kwiecień, 1914.

Bonté Paul. Méditations sur la beauté du monde. (1911—1912). Paris, Perrin et Co. 1914. Str. 208.

Zini Zino. La doppia maschera dell'universo; filosofia del tempo e dello spazio. Torino, fratelli Bocca. 1914. Str. VIII. 538. L. 14.

Turro R. Les Origines de la connaissance. Paris, Félix Alcan. 1914. Str. 278. Fr. 5.

Hooper Charles E. Common sense, An analysis and interpretation. Watts, 1913, str. 172.

Le Bon G. docteur. La Vie des vérités. (L'Echelle des vérités. Le Cycle des certitudes mystiques: les Dieux. Le Cycle de certitudes affectives et collectives: la morale. Le Cycle des certitudes intellectuelles: les philosophies et la science. Les Vérités encore inaccessibles). Paris, Flammarion. 1914. Str. 283. Fr. 3-50.

Putreys F. La science et le merveilleux. — *Revue de Belgique*, 1. marca 1914.

Lauterbach L. Die Gestalten des Gegenstandsgedankens. Diss. Breslau, 1913.

Broad C. D. Perception, physics and reality; an inquiry into the information that physical science can supply about the real. Camb. Univ. Press, 1914, str. 400. 10S.

Brockdorff Baron Cay v. Diskontinuität u. Dialektik. Festabhandlung f. Herrn Geheimrat Prof. Dr. Alois Riehl zum 27. 4. 1914. Osterwieck, Zickfeldt, 1914, str. 70. M. 1.

Crespi Attilio Lu. Il valore teoretico della fede. Lodi, Wilmant. 1913. Str. 194. L. 4.

Sidgwick Alfred. Elementary logic. Camb. Univ. Press, 1914, str. 260. 3S. 6d.

Flügel O. Dr. Abriss der Logik u. die Lehre v. den Trugschlüssen. 5. Aufl. Langensalza, Beyer u. Söhne, 1914, str. XVIII. 126. M. 2.

Switalski B. W. Prof. Dr. Vom Denken u. Erkennen. Eine Einführung in das Studium der Philosophie. Kempten, Kösel, 1914, str. VII. 210. M. 1. (Sammlung Kösel, 74. Bd.). (Nadesłane).

Pichler Hans. Die Unverträglichkeit des Indeterminismus mit „der“ Logik. — *Die Geisteswissenschaften*, I. 34.

a

Pfordten Otto von der. Die Minderwertigkeit der Negation. — Die Geisteswissenschaften, I. 38.

Pokorny Ign. Über durchgreifende logische Regeln, die sich ergeben, wenn man die Glieder kategorischer Urteile als Thesen auffasst. Langensalza, Beyer u. Söhne, 1914, str. 16. M. 0.40. (Aus: „Ztschr. f. Philos. u. Pädagogik“).

Schmidkunz H. Gegenstand, Begriff, Name. — Zeitschrift für Philosophie und Pädagogik, maj, 1914.

Enriques F. Problems of science. Open Court Pub. Co., 1914. 10S.

Ostwald Wilh. Moderne Naturphilosophie. I. Die Ordnungswissenschaften. Leipzig, Akad. Verlagsgesellschaft, 1914, str. VII. 410. M. 12.

Cristofaro De Alf. La genesi del metodo intuitivo. Napoli, Sangiovanni e figlio, 1913. Str. 19.

Bachelier L. Le Jeu, la Chance et le Hasard. Paris, Ernest Flammarion. 1914. Str. 324. Fr. 3.50.

Glover William. Know your own mind: a little book on practical psychology. Camb. Univ. Press, 1914, str. 214. 2S.

Buchenau Art. Dr. Kurzer Abriss der Psychologie. Für den Unterricht an höheren Schulen, an Lehrer- u. Lehrerinnen-Bildungsanstalten, sowie f. das eigene Studium. Berlin, Reimer, 1914, str. 64. M. 0.80.

Kahane Heinr. Dr. Grundzüge der Psychologie f. Mediziner. Wiesbaden, Bergmann, 1914, str. VIII. 880. M. 9.

Kalischer O. Ueber die Bedeutung der Dresurmethode für die Sinnesphysiologie und Psychologie. — 44. Bericht der Senckenbergischen Naturforschenden Gesellschaft in Frankfurt am Main. Frankfurt a. M., 1913.

Windelband W. Die Hypothese des Unbewussten. Festsrede. Heidelberg, Winter, 1914, str. 22. M. 0.80. (Sitzungsberichte der Heidelberger Akad. der Wissenschaften. Philosophisch-historische Klasse. 4. Abhandlung).

Herfurth C. Die Konstanz des mittleren Schätzwertes bei Umkehrung der Lage des Normal- und Vergleichsreizes. Diss. Leipzig, 1913.

Czinner E. H. Experimentelle Untersuchungen über die Beeinflussung der Auffassung durch Beziehungen der Reizelemente zueinander. Diss. Zürich, 1913.

Geuter Pet. Dr. Der Farbensinn u. seine Störungen. Leipzig, Fock, 1914, str. 67 i 9 ryc. M. 1.

Gallinger Aug. Zur Grundlegung einer Lehre v. der Erinnerung. Halle, Niemeyer, 1914, str. IV. 149. M. 4.

Ponzo Mario dott. Il metodo pneumografico nella analisi psicologica dei processi di riconoscimento e di denominazione, e di quelli associativi. (Istituto di psicologia sperimentale della r. università di Torino). Savigliano, tip. N. Galimberti, 1914. Str. 14.

Ponzo Mario dott. Sui processi di riconoscimento e di denominazione di oggetti e di figure

b

in adulti e in allievi delle scuole elementari: ricerche sperimentali ed osservazioni. Bologna, Emiliano. 1914. Str. 47.

Behan Richard J. Pain: its origin, conduction, perception and diagnostic significance. Appleton, 1914. 25S.

Driesch Hans. The problem of individuality: a course of four lectures. Macmillan, 1914. str. 94. 3S. 6d.

Niessl v. Mayendorf Dr. Das Geheimnis der menschlichen Sprache. Aus den Vorträgen der 85. Versammlung deutscher Naturforscher u. Ärzte in Wien im Septbr. 1913. Wiesbaden, Bergmann, 1914, str. 43. M. 2.

Liebmann Alb. Dr. Vorlesungen üb. Sprachstörungen. 9. Heft. Die psychische Behandlung v. Sprachstörungen. Berlin, Coblentz, 1914, str. 125. M. 2.40.

Sperber Hans. Über den Affekt als Ursache der Sprachveränderung Versuch einer dynamologischen Betrachtung des Sprachlebens. Halle, Niemeyer, 1914, str. IV. 106. M. 2.40.

Künzler W. Methodologische Beiträge zur experimentellen Untersuchung der Lesevorgänge bei kurzen Expositions-Zeiten. Diss. Zürich, 1913.

Flournoy Th. Prof. Dr. Experimentaluntersuchungen zur Religions-, Unterbewusstseins- u. Sprachpsychologie. Hrsg. u. eingeleitet v. G. Vorbrodt. 2. Heft. Die Seherin v. Genf. Mit Geleitwort v. Max Dessoir. Autoris. Übersetz. Leipzig, Meiner, 1914, str. XXIII. 556. M. 16.

Vorbrodt G. Flournoy's Seherin v. Genf u. Religionspsychologie. Leipzig, Bolger, 1914, str. 59. M. 2.

Galton Francis. Hereditary genius: an inquiry into its laws and consequences. Re-issue. Macmillan, 1914, str. 414. 5S.

Brischar Karl M. Das Genie. Ein Versuch. Leipzig, Spohr, 1914, str. 35. M. 0.80.

Cartault A. L'intellectuel. Etude psychologique et morale. Paris, Alcan, 1914. Str. 316. Fr. 5.

Finnbogason Gudmundur. L'Intelligence sympathique. Traduit en collaboration avec l'auteur par André Courmont. Paris, Alcan. 1913. Str. 248. Fr. 2.50.

Lehmann Wilhelm. Zur Psychologie des Lehrers. — Die Tat, marzec, 1914.

Schulhof Hedw. Individualpsychologie u. Frauenfrage. München, Reinhardt, 1914, str. 31. M. 0.80.

Strasser-Eppelbaum Vera Dr. Zur Psychologie des Alkoholismus. Ergebnisse experimenteller u. individualpsycholog. Untersuchungen. München, Reinhardt, 1914, str. 52. M. 1.50.

Freud Sigmund. Psychopathology of everyday life. Unwin, 1914, str. 350. 12S. 6d.

Mayo Marion J. The mental capacity of the American Negro. (Archives of psychology). New York, 1913, str. III. 70.

Palmieri Linda. Psicologia e pedagogia della giovanetta. Bologna, stab. poligrafico Emiliano, 1913. Str. 39.

a

Weigl Frz. Experimentell-pädagogische Erforschung der Begabungsdifferenzen. Donauwörth, Auer, 1914, str. 85. M. 1. (Aus: „Pädagogische Zeitfragen“. 6. Heft).

Braunshausen N. Dr. Die experimentelle Gedächtnisforschung. Ein Kapitel der experimentellen Pädagogik. Langensalza, Beyer u. Söhne, 1914, str. VI. 169. M. 3·50.

Scheer Dr. Die Zeugenaussage u. die Vorstellungstypen der Kinder. Langensalza, Beyer u. Söhne, 1914, str. 63. M. 0·80.

Pfordten Otto v. der Prof. Das Gefühl u. die Pädagogik. Heidelberg, Winter, 1914, str. 133. M. 1·25.

Esposito Fr. La suggestione come mezzo educativo. Milano, A. Vallardi. 1914. Str. 113. L. 1.

Badiani Pa. La simpatia: come si svolge e come si educa nei bambini. Prato, Bruschi, 1914. Str. 132.

Wilbois J. Les Nouvelles Méthodes d'éducation. L'Education de la volonté et du cœur. Paris, Alcan, 1914. Str. 184. Fr. 2·50.

Harter Gust. Dr. Das Rätsel der denkenden Tiere. Wien, Braumüller, 1914, str. 76. M. 1·40.

Gruber K. Die Deutungsversuche beim klugen Hunde Rolf. — Süddeutsche Monatshefte, kwiecień, 1914.

Utz Emil Dr. Grundlegung der allgemeinen Kunstwissenschaft. (2 Bde). 1. Bd. Stuttgart, Enke, 1914, str. XI. 308 i 12 tabl. M. 9.

Pap. Jul. Kunst u. Illusion. Leipzig, Veit u. Co., 1914, str. X. 224. M. 6·80.

Pauer Ernst. Les Éléments du beau en musique. Traduction française de Louis Pennequin. Paris, Fischbacher, 1913. Str. XII. 67.

Walckling R. Der goldene Schnitt. — Progr. Halle a. S. 1913.

Sander Fr. Elementarästhetische Wirkungen zusammengesetzter geometrischer Figuren. Diss. Leipzig, 1913.

Brand Hans Bartolo. Der Akkord- u. Quintenzirkel in Farben u. Tönen. Ein einfaches Gesetz der Farbenharmonie. Mit 2 Vollbildern, Textillustr. u. e. Beilage „Der Akkord-Quintenzirkel“. München, Lindauer, 1914, str. 20 i 2 kartki objaśnień. M. 2·50.

Soissons Count de. The aesthetic purpose of Byzantine architecture and other essays. Murray and E., 1914, str. 200, 12S. 6d.

Hoffmann Mart. Die ethische Terminologie bei Homer, Hesiod u. den alten Elegikern u. Jambographen. Tübingen, 1914, str. V. 156. M. 3·50.

Spranger Eduard. Lebensformen. Ein Entwurf. Halle, Niemeyer. 1914, str. 110. M. 2·40. (Aus: „Festschrift f. Alois Riehl“).

Allier, Belot, Cantecor, Ehrhardt, Monod, Ruysen, Ch. Wagner. Morale religieuse et morale laïque. Fr. 6.

Collier Willcox Louise. Revised Ethics. — The North American Review, styczeń, 1914.

b

Kármán M. von. Dialektik der ethischen Prinzipien. — Ungarische Rundschau. III. 2.

Mondolfo R. Il pluralismo nell'etica. — Rivista d'Italia, luty 1914.

Jakobovits Jul. Dr. Die Lüge im Urteil der neuesten deutschen Ethiker. Paderborn, Schöningh, 1914, str. XVI. 138. M. 4. (Aus: „Studien zur Philosophie u. Religion“. 16. Heft).

Fasolo Lucrezia. Cose, idee, affetti: lezioni oggettive e conversazioni morali par l'infanzia. Seconda edizione, riveduta ed ampliata. Milano, Vallardi, 1913. Str. 116. L. 1.

Müller-Lyer F. Soziologie der Leiden. München, Langen, 1914, str. XIII. 226. M. 3.

Frazer J. G. La tâche de psyché. De l'influence de la superstition sur le développement des Institutions. Traduction de Georges Roth. Préface de Salomon Reinach. Paris, Armand Colin, 1914. Frs. 3·50.

Sternberg Kurt. Zur Logik der Geschichtswissenschaft. Berlin, Reuther u. Reichard, 1914, str. 61. M. 1·20. (Aus: „Phisosophische Vorträge“. Nr. 7).

Davillé L. La comparaison et la méthode comparative, en particulier dans les études historiques. 1. — Revue de synthèse historique, 27. 1.

Lacombe P. Réflexions sur l'influence des idées pures. — Revue de synthèse historique, 27. 1.

Příbram Karl Dr. Der Individualismus in der neueren Rechtsphilosophie. Wien, Manz, 1914, str. 42. M. 0·85. (Aus: „Festschrift für Frz. Klein“).

Kohler Jos. Recht u. Persönlichkeit in der Kultur der Gegenwart. Stuttgart, Deutsche Verlags-Anstalt, 1914, str. IX. 278. M. 6.

Schmitz A. H. Die Kunst der Politik. 2. Aufl. (2. Taus.) München, Müller, 1914, str. 470. M. 6.

Kattenbusch F. Vaterlandsliebe u. Weltbürgertum. — Theologische Studien und Kritiken, 1914, 3.

Vontade Jacques. The English soul. Heinemann, 1914, str. 278. 6S.

Spranger E. Die Stellung der Werturteile in der Nationalökonomie. — Schmollers Jahrbuch. 38. 2.

Gilbreth L. M. The psychology of management; the function of the mind in determining, teaching and installing methods of least waste. New York, 1914, str. VII. 344.

Bieberbach K. Ueber die Grundlagen der modernen Mathematik. — Die Geisteswissenschaften, I. 33.

Svedborg The. Prof. Die Materie. Ein Forschungsproblem in Vergangenheit u. Gegenwart. Deutsche Übersetzung v. Dr. H. Finkelstein. Leipzig, Akad. Verlagsgesellschaft, 1914, str. III. 162 i 15 ryc. M. 6·50.

a

Horowitz. Die geschichtliche Entwicklung des physikalischen Relativitätsgedankens. — Archiv für die Geschichte der Naturwissenschaften und der Technik, maj, 1914.

Owen D. C. The infancy of religion. (S. Deniol's ser.). Milford, 1914, str. 152. 3S. 6d.

Hartland Edwin Sidney. Ritual an belief: studies in the history of religion. Williams and N., 1914, str. 368. 10S. 6d.

Martin E. Osborn. The Gods of India: a brief description of their history, character and worship. Illus. Dent, 1914, str. 348. 4S. 6d.

Langdon S. Tamuz and Ishtar: a monograph about Babylonian religion and theology. (Clarendon Press) Milford, 1914. str. 208, 10S. 6d.

Bertholet Alfr. Prof. Die israelitischen Vorstellungen vom Zustand nach dem Tode. 2. gänzl. umgearb. u. erweit. Aufl. Tübingen, Mohr, 1914, str. IV. 58 i 1 tabl. M. 1·50.

Fowler W. Warde. Roman ideas of deity in the last century before the Christian era. Macmillan, 1914, str. 176. 5S.

Cherfils Christian. Le Monothéisme islamique (Mahomet). Discours prononcé au siège de la Société positiviste internationale, le 5 juin 1913. Paris. „Revue positiviste internationale“. 1913. Str. 23.

Salvatorelli L. Introduzione bibliografica alla scienza delle religioni. (Collezione di scienza delle religioni. 1.) Roma, Guglielmo Quadrotta. L. 5.

Galloway G. D. D. The philosophy of religion. (International theological lib.). New York, 1914, str. XII. 602 (3 strong bibliografii).

Brunner E. Das Symbolische in der religiösen Erkenntnis. Beiträge zu einer Theorie des religiösen Erkennens. Tübingen, Mohr, 1914. str. XI. 136. M. 3·60.

Eilers Konr. Religionskunde auf historisch-philosophischer Grundlage. 1. Tl. Allgemeine Religionskunde. Berlin, Reuther u. Reichard, 1914, str. X. 191. M. 4.

Cohn Jonas. Prof. Dr. Religion u. Kulturwerte. Berlin, Reuther u. Reichard, 1914, str. 26. M. 1. (Aus: „Philosophische Vorträge“. Nr. 6).

Leuba J. H. Theologie und Psychologie. — Religion und Geisteskultur, 8. 2.

Müller Aloys. Gedanken über die allgemeinen Beziehungen zwischen unserer religiösen Weltanschauung und der Naturwissenschaft. — Theologische Quartalschrift, 96. 1.

Josselin J. Le Problème de la vie éternelle. Essai de solution rationnelle. Paris. P. Leymarie. 1913. Str. 171. Fr. 2.

Le Guichaoua. L'Âme et Dieu, réflexions philosophiques. Paris. P. Lethielleux. 1912. Str. XV. 262.

Le sentiment religieux à l'heure actuelle. Premier entretien: Peut-on discerner les symptômes d'une renaissance religieuse? Paris, Libr. philosophique, J. Vrin. 1914. Str. 1—48. Fr. 1.

b

Le sentiment religieux à l'heure actuelle. Deuxième entretien: Faut-il une religion pour le peuple? Paris, Libr. philosophique J. Vrin. 1914. Str. 49—96. Fr. 1.

Cobb W. F. Mysticism and the creed. Macmillan, 1914, str. 593. 10S.

Steiner Rudolf. An outline of occult science. Theosoph. Pub. Sos. 7S. 6d.

Steiner Rudolf. La Science occulte. Traduit de l'allemand par Jules Sauerwein, d'après la 4. édition revue et corrigée. Paris. Perrin et Co. 1914. Str. 381.

Leadbeater C. W. L'Occultisme dans la nature (Entretiens d'Adyar). 2. série. Traduit de l'anglais, par Gaston Revel. Paris, Publications théosophiques. 1913. Str. X. 433. Fr. 7·50.

Besant Annie. Die sieben Prinzipien oder Grundteile des Menschen. Uebers. durch Dr. Frz. Hartman. 3. Aufl. Leipzig, Theosophisches Verlagshaus, 1914, str. VIII. 175. M. 2; geb. M. 3.

Wilson Floyd Baker. The man of to-morrow; human evolution-passing man in this age into God-consciousness. New York, 1914, str. 213.

Spiritual Healing: report of a clerical and medical Committee of Inquiry into Spiritual, Faith and Mental Healing. Macmillan, 1914 str. 56 IS.

Yoritomo-Tashi. La Energia en 12 lecciones Traducido del japonès. Comentado por B. Danguennes. Paris. Ediciones espanolas. Str. 128.

Mills James Porter. Knowledge is the door a forerunner. Being an introduction to the science of self-conscious existence as presented by Dr. James Porter. Mills. Condensed and adapted from his book by F. C. S. Fifield, 1914, str. 78. 1S.

Dugas L. Penseurs libres et Liberté de pensée. Paris, Félix Alcan. Fr. 2·50.

Jacob B. Lettres d'un philosophe. Préface de C. Bouglé. Paris, F. Rieder et Comp. 1914. Fr. 3·50.

Morgan J Vyrnwy. The philosophy of Welsh history. Lane, 1914, str. 356.

Ebertin Elsb. Intelligenz u. Handschrift. Graphologische Charakterstudien. Leipzig, Markgraf, 1914. str. III. 160 i 131 Fksms. M. 2·80.

Chiapelli Alessandro. Amore, morte ed immortalità: nuovi studi sulla questione della sopravvivenza umana. Milano-Roma-Napoli, soc. ed. Date Alighieri, di Albrighi, Segati e C. 1913, str. 88. L. 2.

Newton A. E. („William Godwin“ pseud.). A ridiculous philosopher. Philadelphia, 1913, str. V. 26.

Harispe P. Les Chants de l'âme. Poèmes philosophiques et religieux. Paris, Ch. Berger, 1914. Str. 118.

Zschimmer E. Technisches Schaffen. — Die Tat. Luty, 1914.

a

Körner Otto Prof. Dr. Geist u. Methode der Natur- u. Krankheitsbeobachtung im griechischen Altertum. Ein Beitrag zur Würdigung der humanist. Vorbildung f. den ärztl. Stand. Rektoratsrede. Rostock, Warkentien, 1914, str. 27. M. 0-50.

WIADOMOŚCI WYDAWNICZE.

Wiedeńskie Tow. filozoficzne, które już przed dziesięciu laty powzięło zamiar przedrukowania wyczerpanych w handlu księgarskim dzieł Bernarda Bolzany i ogłoszenia jego dotąd niedrukowanej jeszcze spuścizny literackiej, wydało niedawno tom pierwszy czterotomowego dzieła „Wissenschaftslehre, Versuch einer ausführlichen und grösstenteils neuen Darstellung der Logik mit steter Rücksicht auf deren bisherige Bearbeiter“, które wyszło po raz pierwszy w roku 1837 w Sulzbach. Nowe wydanie dzieł Bolzany wychodzi nakładem Księgarni Feliksa Meinera w Lipsku, przy poparciu finansowym Towarzystwa popierania nauki niemieckiej w Czechach i Towarzystwa im. Kanta. Tom pierwszy Wissenschaftslehre kosztuje marek 12. Nad wydawnictwem czuwa istniejąca w łonie Wiedeńskiego Tow. filozoficznego specjalna komisja (Bolzano-Kommission der Philosophischen Gesellschaft an der Universität zu Wien); na czele tej komisji stoi Prof. A. Höfler, który też wraz z Dr. Kreibigiem i W. Schultzem przygotował do druku tom I. „Wissenschaftslehre“.

Katalogi. Alfred Lorentz, Lipsk, Kurprinzstr. 10. Katalog Nr. 228 zawiera m. i. także dział filozoficzny (nr. 485—890).

WYKŁADY, ODCZYTY, REFERATY.

Akademia Umiejętności w Krakowie. Na posiedzeniu Wydziału matematyczno-przyrodniczego dnia 3. lutego b. r. Czł. N. Cybulski przedstawił pracę p. S. Adlerówny p. t. „Przyczynę do analizy kojarzeń łańcuchowych“.

VIII. Posiedzenie Komisji historii filozofii w Polsce odbyło się dnia 16. czerwca b. r. Dr. B. Zahorski wygłosił rzecz p. t. „Początki socjologii w Polsce“.

Polskie Tow. filozoficzne. (Lwów). Na 159. posiedzeniu naukowym dnia 20. czerwca b. r. Dr. Władysław Witwicki wygłosił odczyt p. t. „Najnowsze badania materjalizacji medyumistycznych“. Zreferował w nim pracę Schrenck-Notzinga p. t. „Materialisationsphaenome“, rozprawki polemiczne jakie przeciw niemu ogłosili Drka Matylda v. Kemnitz i Dr. Gulat-Welkenburg oraz odpowiedź Schrenck-Notzinga pt.: „Der Kampf um die Materialisationsphaenome“. Przedstawił metodę badań medyumicznych, stosowaną przez Schrenck-Notzinga w eksperymentach jego z Ewą C. i Stanisławą T., streścił ich wyniki a zreferowałszy bardzo

b

ze względów metodycznych interesujący spór między autorem, który broni autentyczności zjawisk materjalizacji, a przeciwnikami, którzy wszystkie zjawiska tego rodzaju uważają za produkty oszustwa i sztuk magicznych, doszedł do wniosku, że hipoteza oszustwa jest tu równie trudna do przyjęcia, jak uznanie autentyczności tego rodzaju zjawisk. Obowiązkiem uczonych jest nie odrzucać z góry możliwości materjalizacji, ale w danym razie badać te zjawiska możliwie naciśnięszymi metodami przyrodniczymi. (Autoreferat). — W dyskusji zabierali głos pp. Bad, Baron, Błachowski, Czekanowski, Czeżowski, Dorożewski, Mańkowski, Pannenkowa, Twardowski, Weyberg i referent.

Polskie Tow. psychologiczne (Warszawa). Na posiedzeniach naukowych w dniach 8. 10. i 12. czerwca b. r. Prof. Dr. Jan Łukasiewicz wygłosił następujące odczyty: 1. O pojęciu zmiennej. 2. O paradoksie Epimenidesa. 3. O granicach logiki.

Tow. filozoficzne (Kraków). Na posiedzeniu naukowym dnia 20. maja. b. r. Prof. Dr. J. Śleszyński wygłosił rzecz p. t. „Filozofia Vaihingera (fałszu i złudy) w stosunku do matematyki“. Prelegent zaznaczył wielką sumę pracy, włożoną przez Vaihingera, który jest znakomitym znawcą dzieł Kanta i ogromną ilość prac różnych uczonych uwzględnił; na ogół jednak krytyka referenta wypadła niekorzystnie dla dzieła „Die Philosophie des Als Ob“ (1911). Powstało ono pod wrażeniem, jakie wywarły na autora metody matematyki, fizyki i chemii. Przyszedł on do przekonania, że pojęcia zasadnicze tych nauk są fikcjami, a wywody ich opierają się na przesłankach fikcyjnych. Przy rozmyślaniu nad temi kwestyami i lekturze dzieł Kanta powstała w umyśle Vaihingera t. zw. „filozofia fałszu i złudy“, którą autor nazywa także idealistycznym pozytywizmem albo pozytywistycznym idealizmem. Zdaniem autora istnieją tylko spóczesności i następstwa wrażeń. Celem nauki jest możliwość oryentowania się wśród wrażeń, a środkiem do tego są fikcje. Dzielą się fikcje na niezupełne (półfikcje) i zupełne. Pierwsze są niezgodne z rzeczywistością, ale nie zawierają w sobie sprzeczności, drugie zaś zawierają sprzeczność wewnętrzną. Ponieważ fikcje są złudą albo fałszem, więc można z nich wyprowadzić różne absurda. Niema to jednak znaczenia, bo doświadczenie nas poucza, że błędy się kompensują i rezultaty ostateczne są prawdziwe. Za najlepszy przykład tego służą fikcje matematyczne, przedewszystkiem pojęcie nieskończenie małej, w szczególności zaś pojęcie różniczki, która zdaniem autora jest pojęciem sprzecznym, i, pomimo to a nawet właśnie dlatego, jest najużyteczniejszem z pojęć naukowych. Całe prawodawstwo jest przepełnione fikcjami, gdyż nakazuje postępować „tak jak gdyby“ (als ob) było to a to. Podobnie religia ma opierać się

a

na fikcyi. Gdyby kto miał wątpliwości co do roli fikcyi w innych naukach oprócz matematyki, to właśnie z matematyki może zaczerpnąć przekonania o doniosłości fikcyi; bez nich nie mogłaby się ona rozwijać. Jest to treść filozofii Vaihingera.

Podług Vaihingera jedną z cech charakterystycznych fikcyi stanowi świadomość, że wiemy, iż jest ona złudą albo fałszem, ale pomimo to jej używamy. Cóż tedy mogłoby nas zmuszać do używania fikcyi? Znamy już odpowiedź autora na to pytanie. On jest przekonany, że fikcye są konieczne dla rozwoju nauki. To jest twierdzenie kardynalne całej filozofii Vaihingera. Jeżeli ono jest błędem, to cała filozofia jego upada.

Z poglądów o doniosłości ogólniejszej podał prelegent krytyce zmianę definicyi „wiary” u Vaihingera, przeszedł następnie do pojęć matematycznych. Vaihinger nie zna obecnego stanu nauki matematyki i podziela niektóre poglądy uczonych XVII. wieku, jak: Stiefla, Cardana, Keplera, Cavalieri’ego i Leibniza, których nie podzielał już współcześni matematycy jak: Gregorius a Sancto Vincentio, Huyghens, Newton, Jakób Bernoulli. Poglądy te w czasach późniejszych gruntownie zbadano i stanowczo odrzucono jako błędne.

Co do pojęcia różniczki, to w osobnym odczycie w Towarzystwie filozoficznym w Krakowie w roku 1913 wykazał Prelegent, że dla uzasadnienia rachunku różniczkowego nie potrzeba żadnych fikcyi, zawierających sprzeczności i że pojęcie różniczki tak określone, jak się przedstawia w obecnym stanie nauki matematyki, nie zawiera żadnych sprzeczności. Wyjaśnił prelegent kompensacye błędów w metodach, stosowanych w wieku XVII., o których szeroko rozwodzi się autor.

Zamiast: $a = \text{granica } c$ pisano błędnie: $a = c$
 $b = \text{granica } c$ $b = c$
 $a = b$ $a = b$

t. j. robiono 2 błędy, które się kompensowały.

Autor wyobraża sobie wielkość, która zmniejsza się, podążając do zera, ale go nie osiąga, i wprowadza „fikcyę”, którą nazywa wielkością nieskończenie małą, która jego zdaniem jest i nie jest zerem. Z cytatów pochodzących ze str. 549 i 551 wynika, że Vaihinger nie ma dokładnego pojęcia o granicy.

Dzieło Vaihingera „Die Philosophie des Als Ob” składa się z 3 części. Część trzecia jest historyczna, mówi o poglądach innych uczonych. Pierwsze dwie części zaś są oparte na nieporozumieniu, które krótko da się wyrazić tak: Metoda nieskończenie małych z wieku XVII. operowała pojęciami sprzecznymi, ale prowadziła w większości wypadków do rezultatów prawdziwych, dlatego, że sprzeczności pochodziły z wadliwości definicyi. Definicje były wadliwe dlatego, że pojęcie granicy nie było dobrze zbadane. Po zbadaniu pojęcia gra-

b

nicy wytworzono definicje nie zawierające sprzeczności i można było oprzeć na nich metodę nieskończenie małych. Tak, iż się pokazało, że metodą prowadzącą do odkryć była metoda granic, a sprzeczności były zjawiskiem przypadkowym, zależnym od niedokładnego zbadania rzeczy. Autor zaś, nie znając widocznie metody granic, przypisał właśnie sprzecznościom, zawartym w pojęciach nieskończonościowych, skuteczność tej metody i na tej podstawie utworzył swoją teorię fikcyi.

Otóż podstawa, na której przeważnie opierała się filozofia Vaihingera, upada. Fikcye sprzeczne ukazują się w matematyce tylko tam, gdzie pojęcia matematyczne nie zostały dokładnie zbadane.

To jest główny rezultat rozbioru filozofii Vaihingera. Co do możliwości, że kompensacya błędów nie zachodzi, to znane są także przykłady w historii matematyki. Jeden z nich znajduje się w Przedmowie do geometrii Cavalieri’ego, na którą powołuje się autor. Jest to fakt, że Cavalieri próbował stosować metodę nieskończenie małych z początku tak, iż stożek rozpatrywał jako składający się z trójkątów. Ale to dało błędne wyniki i dopiero wtedy, kiedy on wpadł na pomysł rozpatrywania stożka jako składającego się z kół, otrzymał wyniki prawdziwe. Tak, iż Cavalieri sam stosował w dwojaki sposób metodę nieskończenie małych raz błędnie, drugi raz poprawnie. Autor nie podaje żadnego kryterium, które pozwalałoby orzec, czy w danym wypadku kompensacya zachodzi, czy nie. Bez tego zaś warunku nie może być mowy o metodzie, pozostają tylko domysły i próby. Podaje Vaihinger wprawdzie pewne objaśnienia, ale one tak samo stosują się do wypadków, gdzie rezultat jest prawdziwy, jak do wypadków, gdzie jest fałszywy t. j. usprawiedliwiają na przykład i prawdziwą i fałszywą metodę Cavalieri’go

Błędy Vaihingera polegają na braku dokładnej znajomości matematyki.

Pod względem logicznym błędzi Vaihinger, skoro mniema, że sprzeczność przyczyniała się do postępu wiedzy. Jeżeli były teorie, które zawierały w sobie sprzeczności, a jednak posiadały wiedzę naprzód, to obok kompensacyi błędów musiały zachodzić inne względy. W takim razie postęp odbywał się nie z powodu sprzeczności, lecz mimo sprzeczności.

W konkluzji zaznacza prelegent, iż książka Vaihingera jest nieuzasadnioną apologią sprzeczności, która może, niestety, tylko bałamucić umysły ludzi. Matematyków na szczęście ta filozofia nie zbałamuci, bo każdy matematyk wie, że nie tylko nie można adorować sprzeczności, ale przeciwnie trzeba jej wykrywać i wyrzucać. — W dyskusji brali udział: Ks. Prof. Pawlicki, Prof. Garbowski, Prof. Zórawski, Prof. Zaremba, Prof. Heinrich, Dr. Gielecki, Dr. Kołodziejski i prelegent.

a

Na posiedzeniu naukowym dnia 27. maja b. r. wygłosił Dr. W. Radecki odczyt p. t. „O dowolnym formowaniu wyobrażeń“. Jako dowolne określamy formowanie wyobrażeń w tych razach, gdy wyobrażenie mające powstać odpowiada pewnym z góry jednostce znanym warunkom, kiedy przytem jednostka zgadza się na wywołanie takiego wyobrażenia i jeżeli wreszcie wyobrażenie, nie zjawiając się jako wolne i niezależne od zgody jednostki kojarzenie, wymaga przy sformowaniu swem wysiłku psychicznego.

Analizując dowolne formowanie wyobrażeń, prelegent stara się rozstrzygnąć pytanie, czy wyobrażenia takie powstają drogą mechanizmów kojarzeniowych lub też czy koniecznym jest przepuszczenie innych dróg ich powstawania.

Doświadczenia przeprowadzone przez prelegenta wspólnie z p. W. Bogucką, które polegały na wymaganiu od osób badanych tworzenia wyobrażeń, odpowiadających szeregom podawanych warunków, doprowadziły prelegenta na zasadzie analizy introspekcyjnej i ekstrospekcyjnej rezultatów do wniosku, iż mechanizmy kojarzeniowe wystarczają do wytłumaczenia powstawania wyobrażeń na drodze dowolnej.

Starając się określić, co staje się wówczas źródłem kojarzenia, prelegent stwierdza, iż wyobrażenia odpowiadające jednemu warunkowi zjawiają się drogą wolnego kojarzenia z treścią wyobrażeniową warunku. Wyobrażenia takie zjawiają się najczęściej niezależnie od zgody jednostki bez wysiłku intelektualnego i dlatego rzadko stają się procesami dowolnymi.

Jeżeli natomiast jest kilka warunków do uwzględnienia współcześnie, to treść wyobrażeniowa źródła kojarzenia powstaje drogą rozróżnienia i rozpoznania w szeregu warunków momentu wyobrażeniowego wspólnego, z którym drogą wolnej asocjacji kojarzy się wyobrażenie požądane. Twierdzenie to popiera prelegent danymi eksperymentalnymi dotyczącymi rozpoznania tych samych wyrazów pod wpływem zmienionych warunków oraz stosunkiem wzrostu czasów reakcji do wzrostu ilości warunków.

Prelegent stara się zwalczyć dynamiczne teorie wysiłku intelektualnego, od którego, dzięki przeniesieniu do psychologii poglądów woltarystycznych, starają się niektórzy badacze wprost uzależnić powstawanie wyobrażeń, — oraz wykazuje, że wysiłek jako psychiczne doznanie towarzyszy wyłącznie skupianiu uwagi na treści warunków tak długiemu, aż dopóki w warunkach nie rozróżnimy i nie rozpoznamy składnika wyobrażeniowego wspólnego. — W dyskusji zabierali głos: Prof. Rubczyński, p. Wiegner, Ks. Orpiszewski, Prof. Śleszyński, Dr. Odrzywolski, Prof. Straszewski, Dr. Gielecki, p. Zając i prelegent.

Na posiedzeniu naukowym dnia 10. czerwca b. r. p. Adam Znamirowski wygłosił rzech p. t. Berkeley a Schopenhauer („Fragment ze studium o idealizmie“). Gdy się uwypukli pewne strony systemu Berkeley'a i powiąże je

b

bezwzględna konsekwencją, sprawa przedstawi się tak: Bóg nie wtłacza w ducha ludzkiego idei, niby jakichś obrazów, bytów samodzielnych, ale wtłacza weni samo spostrzeganie, same akty spostrzegania, będące ideami, sam proces tego spostrzegania, tak, że On sam jako podmiot tego percipere jest tym, który percipit; Bóg spostrzega w człowieku idee. W ten sposób rozpada się duch ludzki, określaný dobitnie przez Berkeley'a jako pojedyncze, niepodzielne, czynne jestestwo, i to rozpada się na dwa tak niewspółmierne, tak metafizycznie wyróżniające się składniki, jakimi są z jednej strony wola ludzka, czynność dowolnego wywoływania i usuwania wyobrażeń, z drugiej wola Boga, stwarzająca w człowieku idee, dokonywująca w nim owych spostrzeżeń, które stanowią dlań całość kształt świata zewnętrznego.

Mamy tu już nie pojedynczego, niepodzielnego ducha ludzkiego, ale śmiałe, fantastyczne połączenie Boga i człowieka. Wyłania się teraz kwestya, w jakim kierunku powinnyby iść wobec podobnego ujęcia danego systemu Berkeley'owskie konsekwencje. Dwie drogi stanęły otworem: albo sprowadzić człowieka do Boga i oświetlić w ten sposób panteistycznie rdzeń systemu, albo też sprowadzić Boga do człowieka i czyniwszy tegoż samodzielnym stwórcą świata wyobrażeniowego, uzyskać bezwzględny idealizm. Berkeley otwarcie nie wszedł na żadną z tych dróg. Jego teologicznie nastrojona metafizyka kierowała go ku pierwszej z nich, jego silnie zarysowana teoria poznania ku drugiej. Postawiony w pośrodku dwóch różnych stanowisk, wahający się i niezdecydowany, poprzestał Berkeley na zatarciu konturów obydwu, mającym uczynić mniej widocznymi rażące sprzeczności jego systemu. Cóż bo znaczy twierdzenie, że Bóg wtłacza idee w umysł ludzki? Powiedzenie to wiąże ze sobą dwa podmioty wyobrażające. Wtłoczone może być to tylko, co jest czemś samem w sobie, niezależnym od wyobrażającego podmiotu. W danem zaś ujęciu jest to coś dwukrotnie zależne, raz od Boga, a drugi raz od człowieka. W rezultacie zawsze tylko podmiot i jego wyobrażenia, idee. — Ktoś, ktoby nie godził się na podobny wywód, musiałby przyjąć, że idea w jakiś sposób musi oderwać się od spostrzegającego ją Boga, skoro tenże nie ma wraz z nią wchodzić w człowieka, jako podmiot jego spostrzegania. Ależ idea pozapodmiotowa, idea sama w sobie, idea niespostrzegana, — a takąby ona musiała być w czasie przejścia z Boga w umysł ludzki, — nie jest już więcej ideą Berkeley'owską, jest niczem, zerem.

A podobnie, jak u Berkeley'a świat, to suma aktów spostrzegania, wyobrażeń woli, utożsamionej w Bogu i człowieku, jest świat Schopenhauera funkcją psychiki człowieczej, uwi-docznieniem tej psychiki, ogarniającej sobą cały zakres wszechwoli wraz z jej narzędziem: podmiotem poznania. Wypadnie tu poruszyć zawiłą kwestyę dwoistości osobnika ludzkiego w sy-

a

stemie Schopenhauera. Otóż osobnik ten, jako podmiot poznania, przynależy do świata zjawiskowego. Jako takim jest mu wola czems do pewnego stopnia przeciwstawnem, czems poza nim istniejącem. Na tym punkcie sprawa zjawiskowości wypadłaby u Schopenhauera podobnie jak u Kanta. Ale wszak człowiek jest zarówno wola, jako taki poznaje się w sposób absolutny, bezpośredni. Otóż to, co w zjawiskach ma być domieszką, pochodzącą od rzeczy samej w sobie, nie jest czems różnem od istotności człowieka, jest z nią przeciwnie identyczne. Wola w człowieku i wola we wszechświecie, to nie części jakiejś wszechogarniającej całości, wola jest jedna, niepodzielna i cała zamyka się w jestestwie ludzkim. Wypada więc konsekwentnie, że dla człowieka, owego połączenia podmiotu poznania i woli, będącego już zresztą przez to samo wszechświatem, jest wszechświat wyobrażeniem tego rodzaju, że żaden z jego składników nie wychodzi poza obręb całokształtu, stanowiącego jestestwo człowieka. W rezultacie doskonały idealizm: Świat to nic więcej, jak tylko, co się mieści w zawartości duchowej człowieka. U Schopenhauera zawartość ta utożsamia się ze wszechświatem, u Berkeley'a mimo zniekształceń zasadniczego schematu myślowego — z wola Bożą, uwidoczną w świecie wyobrażeń. (Autoreferat). — W dyskusji zabierali głos: Prof. Rubczyński, Prof. Garbowski, prezes Straszewski, Prof. Śleszyński, Drka Laudauówna, Dr. Radecki i referent.

Polskie Towarzystwo badań nad dziećmi. (Warszawa). Posiedzenie z dnia 9. czerwca b. r. rozpoczętą referat p. Maryi Laskowiczówny: O ambidekstryi. Prelegentka głównie na podstawie pracy p. V. Kipiani, asystentki Drki Józefy Joteykówny w pracowni psychologicznej w Brukseli, zestawiła naprzód biologiczne fakty asymetrii organizmu ludzkiego, wyrażające się w większym rozwoju ręki prawej, idącym w parze z silniejszym rozwojem lewej półkuli mózgu. Według wielu uczonych jednostronne ćwiczenie prawej ręki z zaniedbaniem lewej odbija się ujemnie na rozwoju dziecka nie tylko fizycznym, lecz i umysłowym; poruszano więc często sprawę równomiernego ćwiczenia obu rąk; z myślicieli i pedagogów polskich zwolennikiem tego ćwiczenia był Hugo Kołłątaj. Dopiero jednak w ostatnich czasach sprawa ta stała się aktualną i wywołała szereg prób i zastosowań praktycznych n. p. jednego z pedagogów amerykańskich, którego uczniowie rysują i modelują bądź obu rękami jednocześnie, bądź naprzemian prawą i lewą. Na końcu prelegentka przedstawiła bardzo ciekawe próbki pisma swych uczniów i uczenie, którzy przy użyciu ręki lewej przechodzą do t. zw. pisma zwierciadłowego, gdyż ręka lewa w naturalny sposób porusza się w przeciwnym kierunku niż prawa, oraz próbki rysunków, wykonanych ręką lewą przez te same dzieci. — W dyskusji Dr. Z. Bychowski zajął krytyczne stanowisko wobec entuzjastycznej propagandy

b

ambidekstryi, dowodząc, że dotąd fakty nie potwierdziły tych nadziei, które zwolennicy ćwiczenia lewej ręki głosili z taką pewnością. Przewodnicząca zwróciła uwagę na konieczność zebrania obszerniejszego materiału faktycznego, aby można było rozstrzygnąć nasuwające się wątpliwości. — Drugim punktem porządku dziennego był pokaz przyrządu, ułatwiającego naukę rachunków, obmyślonego przez p. Helenę Welflową, kierowniczkę zakładu dla dzieci upośledzonych umysłowo. Przyrząd ten, który może mieć liczne zastosowania zarówno przy nauce dzieci normalnych jak nienormalnych, obudził ogólne zainteresowanie.

Dr. S. Trzebiński wygłosił d. 2. października 1913 w Polskim Towarzystwie lekarskiem w Kijowie odczyt p. t. „Transcendentyzm a wiedza przyrodniczo-lekarska“.

Drka Franciszka Baumgartenówna wygłosiła dnia 15. marca b. r. w Towarzystwie krzewienia oświaty w Łodzi a dnia 26. kwietnia b. r. w Pabianicach odczyt z zakresu psychologii p. t. „Praca i energia“.

Wiedeńskie Tow. filozoficzne. Na posiedzeniach naukowych dnia 8. i 22. czerwca b. r. odbyła się dyskusja nad odczytem Prof. Dra A. Menzela p. t. „Społeczne kryteria wartości“ (zob. Ruch filozoficzny IV. 163, a).

Mind Association, Tow. im. Arystotelesa i Brytyjskie Tow. Psychologiczne odbyły wspólne zebrania w Durham, w dniach 3. i 6. lipca b. r. Program tych zebrań obejmował odczyt Prof. Dra S. Alexandra „O wolności“ i dwa „sympozyja“ na temat: 1) „Rola słumień w zapominaniu“ (z udziałem pp. T. H. Pear'a, Dra T. W. Mitchell'a, Dra A. Wolfa i Prof. T. Loveday'a; 2) „Stan danych zmysłowych“ (z udziałem pp. G. E. Moore'a, Prof. G. F. Stout'a i Prof. G. Dawes'a Hicks'a).

Dr. Oswald Külpe, profesor filozofii w uniwersytecie monachijskim, wygłosił z końcem maja w Bedford College for Women w Londynie trzy odczyty (niemieckie) p. t. „Psychologia estetyki“.

Z Komisji historii filozofii polskiej.

VI. Posiedzenie Komisji odbyło się dnia 25. listopada z. r. pod przewodnictwem Ks. Prof. Dra Stefana Pawlickiego.

Dr. Władysław Horodyski streszcza pracę swoją p. t. Trentowski i Krause a mistycy XIII. i XIV. wieku do Mistrza Eckhardta.

Na wstępie omówił prelegent znaczenie filiacji historyczno-filozoficznych, podkreślając poznanie trwałych zagadnień w filozofii a w związku z tematem ideę powrotu, oraz rozróżniając dwa rodzaje budowania historycznych analogii. Jedne wyjaśniają dany pomysł, dając pogląd na zmienne w ciągu wieków wyrażanie tych samych poglądów, drugie wykazują bezpośrednie pokrewieństwo i związek między danymi filozofami.

a

Wpływ filozofii mistycznej XIII. i XIV. wieku na twórczość filozoficzną Krausego i Trentowskiego jest niewątpliwy, a u Krausego daje się ustalić z większą ściślnością. Krause, tworząc swą naukę o *Wesen*, znał niewątpliwie odnośne poglądy Mistrza Eckharta. Analogia historyczna musi też poprzestać na odniesieniu nauki Krausego do nauki M. Eckharta. Natomiast podstawy systematu Trentowskiego pozwalają na szersze filiacje i analogie w historii doktryny panteistycznych średniowiecza. Badacz tych związków ma przed sobą nie tylko Mistrza Eckharta, ale te wszystkie prądy filozoficzno-religijne z XIII. wieku, które tkwiły w tradycji poglądu na świat Eriugeny, a stąd i nowo-platonicyków i Dionysiusa Areopagity. Prelegent przedstawił w ogólnych zarysach swoje poglądy na źródła panteizmu średniowiecznego i na dyalektyczne ujmowanie zagadnienia: Bóg-człowiek. Zwrócił się do niektórych poglądów Eriugeny, Amalryka z Beny i jego zwolenników, Dawida z Dinant, Joachitów (Joachim z Floris), Ortlieba z Strassburga, poglądów, znanych Trentowskiemu, jak to widać z »Bożycy«. Wskazał 3 źródła poznawcze t. j. Hugona z St. Victor, Bonawentury, Alberta W. Specjalną uwagę poświęcił Mistrzowi Teodorykowi (Dietrich) z Fryburga w Br., zwanemu przez współczesnych »der grosse Meister«, jako poprzednikowi M. Eckharta, przyczem przypomniawszy porównawczo zapatrywania Arystotelesa, Alexandra z Afrodizias i Averroësa na rozum czynny.

W drugiej części referatu streścił prelegent naukę o »*Fünklein*« i »*Wesen*« Eckharta, oraz o »*Wesensschauung*« Krausego i omówił analogie między Trentowskim i M. Eckhartem, a M. Eckhartem i Krausem, zatrzymując się specjalnie na różnicy między *Wesen* a *Ur-wesen*.

W końcu zapowiedział prelegent referat w ciągu r. 1914. poświęcony Krausemu i Komeniuszowi. Sam Krause wywiódł swą naukę z »pansofii« Komeniusza. W ten sposób spodziewa się prelegent znaleźć dalszy wątek historyczny dla wielu poglądów Trentowskiego.

W dyskusji zabrał głos Ks. Rektor Pawlicki (dwukrotnie), Ks. Dr. Konstanty Michalski, Prof. Heinrich, Dr. Żółtowski i prelegent. Dyskusja ta toczyła się nad metodyczną stroną filiacji historyczno-filozoficznych, oraz (Ks. Pawlicki) nad rozbieżnością terminologiczną »filozofii« — zwłaszcza w XIX. wieku.

Lu d w i k C h m a j odczytuje swoją pracę p. t.: Wollzogen przeciw Descartes'owi. Przyczynę do charakterystyki związku arianizmu polskiego z myślą filozoficzną Zachodu.

Z chwilą, gdy w arianizmie za podstawę doktryny przyjęto rozumowanie, rozwój jego podążał odąd w kierunku powolnej negacji objawienia i stopniowego usuwania dogmatów, nie mogących się pomieścić w ramach logicznych przesłanek. Rozbudzona wiara w rozum, który wystarczał samemu sobie, uznała, że zbytecznym jest objawienie, zawierające sprzeczności i nie-

b

jasności; nie przestając jednak wierzyć w świat metafizyczny, stwarzała poglądy, które już były bardzo bliskie deistycznym zapatrywaniu.

Niebezpieczeństwo dla religii stawało się coraz widoczniejszym. Spostrzegł je Wollzogen, a pragnąc ugodzić w samą podstawę racjonalizmu, przeciwko »Rozmyślaniom« Descartes'a, które wytwarzały grunt dla tego racjonalizmu, napisał swoje »Annotationes« (r. 1657).

W »Uwagach« tych uderzał Wollzogen w powątpiewanie kartezjańskie, wykazywał niedostateczność racji, na które się powoływało: przy analizie definicji jaźni odrzucał postulat abstrahowania od zjawisk fizycznych, zarzucał Descartes'owi brak logicznego umotywowania, budowanie wniosków na przypuszczeniach; wskazywał niejasność w określeniu stosunku duszy do ciała, doszukiwał się niedozwolonych założeń, z których Descartes — zdaniem jego — przy tem określeniu wychodził; zastanawiał się nawet nad istotą poznania ludzkiego i za Gassendim przeciw Descartes'owi stwierdzał, iż poznanie nasze jest poznanie jedynie cech, przy należnych substancji, nie zaś samej substancji, o której nic wiedzieć nie możemy; zwracał uwagę na względność kryterium poznawczego Descartes'a; kwestyonował wrodzoną jakichkolwiek idei, a w szczególności idei Boga; określał nasz sposób ujmowania bytu bezwzględnego; oświadczał się za naturalnem tłumaczeniem zjawisk życiowych, a przeciw przyjmowaniu ciągłego działania Boga w wszechświecie; nie zgadzał się na przypisywanie woli większej rozciągłości, aniżeli rozumowi; lekceważąc poznanie teoretyczne, wskazywał możliwość i ważność normowania życia według celów etycznych; wysuwał wątpliwości co do sposobu, w jaki określał Descartes różnicę między wyobraźnią a intelektem — słowem wchodził w najrozmaitsze szczegóły wywodów Descartes'a, przyczem bawił się nieraz w dystynkcyje logiczne, o ile możliwości starając się o zdyskredytowanie w oczach Aryan francuskiego myśliciela.

Argumentów nowych przeciwko filozofii Descartes'a »Uwagi« Wollzogenia nie przynosiły; przeważnie czerpały je od Gassendiego, do którego zbliżyły się swoją sensualistyczną teorią poznania. Znaczenie ich polega na tem, że odsłaniają nam one reakcyę wybuchłą wśród samych Aryan przeciw racjonalizmowi religijnemu, zagrażającemu wierze objawionej, a zarazem są doskonałym przykładem tej różnorodności wpływów, jakie wówczas w umyśle niejednego może Aryanina walczyły o przewagę, t. j. empiryzmu Odrodzenia, mistycyzmu Reformacji i metafizyki Arystotelesa.

W dyskusji przypomniawszy Prof. Grabowski wpływ Descartes'a na Lubienieckiego.

Filozofia w uniwersytetach polskich.

Na półroczu zimowe 1914/15 zapowiedzieli:
I. W uniwersytecie lwowskim:

a

Prof. Dr. K. Twardowski: Logika, 4 g. — Ćwiczenia filozoficzne dla początkujących, 1 g. — Seminaryum filozoficzne: Lektura i interpretacja rozpraw filozoficznych. Wypracowania pisemne, 2 g. — Ćwiczenia wstępne z zakresu psychologii eksperymentalnej (wspólnie z Drem St. Błachowskim) 1 g. — Ćwiczenia w mierzeniu czasu reakcji (wspólnie z Drem St. Błachowskim) 1 g. — Prace samodzielne z zakresu psychologii eksperymentalnej (wspólnie z Drem St. Błachowskim) 4 g. — Prof. Dr. M. Wartenberg: Główne zagadnienia teorii poznania 3 g. — optymizm i pesymizm 2 g. — Seminaryum filozoficzne: Berkeley, Rozmowy Hylasa i Filonousa, 2 g. — Doc. pryw. Dr. Wł. Witwicki: Analizy estetyczne, 1 g.

II. W uniwersytecie krakowskim:

Ks. Prof. Dr. St. Pawlicki: Filozofia Platona, 2 g. — Prof. Dr. Wł. Heinrich: Psychologia 5 g. — Seminaryum filozoficzne 2 g. — Pracownia psychologiczna dla początkujących 4 g. — Pracownia psychologiczna dla starszych 2 g. — Prof. Dr. W. Rubczyński: Przedstawienie nowszej filozofii 4 g. — Ćwiczenia filozoficzne dla młodszych 2 g. — Seminaryum filozoficzne: Berkeley a Platonicy angielscy 2 g. — Prof. Dr. Tadeusz Garbowski: Zagadnienie życia i śmierci 2 g. — Podstawy metafizyki 3 g. — Seminaryum filozoficzne: Ćwiczenia z dziedziny metafizyki 2 g. — Doc. pryw. Dr. M. Sobieski: Filozofia sztuki, Cz. II. c. d. 2 g. — Konwersatoryum filozoficzne 2 g. — Doc. pryw. Dr. A. Żółtowski: Filozofia Hegla w związku z rozwojem idealizmu niemieckiego 2 g.

NOWY ZAKŁAD PSYCHOLOGICZNY.

Na ostatnim rosyjskim kongresie pedagogiki eksperymentalnej referował o niedawno otwartym Instytucie psychologicznym uniwersytetu moskiewskiego (zob. Ruch filozoficzny II. str. 32, b) kierownik jego Czelpanow. Instytut ten zawdzięcza swoje powstanie wspaniałomyślności pewnego kupca moskiewskiego, który uczynił na ten cel fundacyę w kwocie 120.000 rb. Bibliotekę dzieł filozoficznych i psychologicznych wartości 10.000 rb. ofiarowała instytutowi rodzina zmarłego docenta pryw. A. Bielkin'a. Na pierwszym piętrze budynku instytutowego znajduje się wielka sala wykładowa z lokalem przygotowawczym i szatnią, biblioteka, pokój posiedzeń i pokój dyrektora. Drugie piętro obejmuje małą salę wykładową i ubikacye dla ćwiczeń, między innymi ciemnicę, pokój dla eksperymentów akustycznych i pokój chronograficzny. Na trzecim piętrze znajdują się ubikacye dla badań naukowych, pokój asystenta i ciemnica fotograficzna. W suterenach umieszczono warsztat mechaniczny i centralę akumulatorową. Etat instytutu nie został jeszcze ustanowiony. Instytut liczy obecnie 50 członków, poza tem 18 członków korespondentów. Prowadzi się w tej chwili 20 badań, o których referuje własne pismo instytutu wyda-

b

wane przez Czelpanowa p. n. „Badania psychologiczne“.

ORGANIZACYE.

Wakacyjny kurs uniwersytecki w Cieszynie.

W czasie od 3. do 22. sierpnia b. r. odbędzie się staraniem Polskich Towarzystw pedagogicznych w Cieszynie i we Lwowie II. wakacyjny kurs uniwersytecki w Cieszynie (pierwszy odbył się w r. 1904), na którym m. i. zgłosił p. Aleksander Jaworski, profesor szkoły realnej w Krakowie, następujące wykłady: 1. Historia ruchu pedologicznego i obecny jej stan; problemy psychopedagogiki i próba jej syntezy, 3 g. — 2. Niektóre problemy psychopedagogiczne (w formie konferencji z demonstracjami na chłopcach i dyskusją): I. Intelligencya dziecka i próby jej pomiarów, 4 g.; II. Suggestywność dziecka i sposoby rozpoznawania jej stopnia 4 g.; III. Antropometrya szkolna, 2 g.

Wakacyjny kurs uniwersytecki w Zakopanem.

W czasie od 20. lipca do 20. sierpnia b. r. odbędzie się staraniem Związku Polskiego nauczycielstwa ludowego w Galicyi II. wakacyjny kurs uniwersytecki w Zakopanem (pierwszy kurs urządzony staraniem tego Towarzystwa odbył się tamże w r. 1913 — zob. Ruch filozoficzny, III. 184, a). Program kursu obejmuje następujące wykłady z zakresu filozofii i psychologii: Prof. Dr. W. Heinrich: Humanizm współczesny, 6 g. — Tenże: Psychologia indywidualna, 6 g. — Prof. Dr. Jan Śleszyński: Logika w stosunku do matematyki, 6 g. — Dr. Wł. Tatariewicz: Wartość estetyczna, 4 g. — E. Dębicka: Psychologia dziecka, 4 g.

Z J A Z D.

III. Zjazd członków Tow. im. Schopenhauera

odbył się 3.—6. czerwca b. r. w Monachium (zob. Ruch filozoficzny IV. 138, b. Z poprzednich dwóch zjazdów zdał sprawę p. Zachariewicz w Ruchu filozoficznym, III. 153 i nast.). Zjazd zagaił Prof. Deussen i artysta-malarz P. Kemmerer. Prof. Deussen miał nadto odczyt p. t. „Schopenhauer i Religia“, a p. Kemmerer odczyt p. t. „Światło, przestrzeń, czas i przyczynowość“. Dr. H. Taub mówił „O Schopenhauerze i Monachium“, A. Vogel „O Schopenhauerze i Parcivalu“, Dr. F. Gotthelf „O Schopenhauerze i Wagnerze“, E. Hiller „O poglądach Schopenhauera na architekturę“, Dr. Fr. Mockrauer mówił o najdawniejszych rękopisach Schopenhauera, które mają być publikowane w XI. tomie zbiorowego wydania jego pism, Dr. Primer „O genezie czasu i przestrzeni“, W. Kirsten „O dowodach Schopenhauera za apriorycznością czasu i przestrzeni“, Dr. R. Louis „O Juliuszu Bahnsenie“, K. Kotthaus „O Schopenhauerze ze stanowiska fizjognomiki“, Dr. Wanke „O rozprawie Schopenhauera o porzecznej zamiarowości w losach jednostek“ w świe-

a

tle nauki współczesnej, zwłaszcza psychologii i metapsychologii". Na zakończenie wygłosił Dr. K. Lala odczyt angielski p. t. „Schopenhauer i Wedanta“. — Ze Zjazdem był połączony koncert, złożony z utworów Wagnera i Beethovena.

POMNIK NIETZSCHEGO.

Z okazji 70. rocznicy urodzin Fryderyka Nietzschego, przypadającej na dzień 15. października b. r. ma być wzniesiony pomnik w Weimarze w pobliżu archiwum nietzscheowskiego. Składki na pokrycie kosztów pomnika należy posyłać pod adresem Dr. R. Oehler, Bonn nad Renem, Königstrasse, 70.

b

WIADOMOŚCI OSOBISTE.

Dr. Antoni Peretiatkowicz, rodem z Wołynia, uzyskał na Wydziale prawnym Uniwersytetu jagiellońskiego veniam legendi z filozofii prawa na podstawie pracy „Filozofia Jana Jakuba Rousseau'a“.

Dr. Josiah Royce, od roku 1885. profesor historii filozofii w Harvard University (Cambridge, Stany Zjednoczone Ameryki północnej) zamienił tę katedrę na katedrę religii naturalnej i filozofii moralnej.

Dr. Adrien Naville, profesor logiki w uniwersytecie genewskim, ustępuje z końcem września b. r. z katedry.

WYDAWNICTWA POLSKIEGO TOWARZYSTWA FILOZOFICZNEGO:

Skład główny w Księgarni H. Altenberga we Lwowie, E. Wende i Sp. w Warszawie, J. Leitgera i Sp. w Poznaniu.

Hume: Badania dotyczące rozumu ludzkiego. Przekład Dra J. Łukasiewicza i prof. Dra K. Twardowskiego. Cena 3 kor.

Kant: Uzasadnienie metafizyki moralności. Przekład prof. Dra M. Wartenberga. Cena kor. 1·50.

Kant: Krytyka praktycznego rozumu. Przełożył F. Kierski. Przekład przejrzał i wstępem zaopatrzył prof. Dr. M. Wartenberg. Cena 3 kor.

Biegański Wł. Wnioskowanie z analogii. 1909. Cena kor. 1·50.

Stögbauer Ad. O wyobrażeniach ogólnych. 1910. Cena 2 kor.

Kleiner J. Pojęcie idei u Berkeleya. 1910. Cena kor. 0·50.

Wartenberg M. O Kantowskiej Krytyce praktycznego rozumu i jej stosunku do Krytyki czystego rozumu. 1911. Cena kor. 0·50.

SPIS RZECZY: Dr. Antoni Peretiatkowicz. Kongres filozofii prawa. — Sprawozdania: Straszewski M. Dr. Dzieje filozoficznej myśli polskiej w okresie porozbiorowym. T. I. (Dr. M. Treter). — Abramowski E. Źródła podświadomości i jej przejawy. Psychologia postrzeżenia i stanów bezimiennych (St. Błachowski). — Heinrich Wł. Filozofia grecka do Platona (Rozwój zagadnień). (T. Strumiłło). — Chwistek L. Zasada sprzeczności w świetle nowszych badań Bertranda Russella (Dr. K. Ajdukiewicz). — Hoene Wroński, System ekonomiczno-przemysłowy Adama Smitha. Wstęp do ekonomii politycznej. — Hugo Kołłątaj, Porządek fizyczno-moralny czyli nauka o należytościach i powinnościach człowieka (A. Zieleńczyk). — Jaworski Jan Ks. Współczesna myśl naukowa (Dr. K. Dreas). — Faguet E. Initiation philosophique (Drka Z. Drexlerowa). — Cochin D. Descartes (Wł. Tatarkiewicz). — Maliniak Wł. Andreas Fricius Modreivius. Ein Beitrag zur Geschichte der Staats- und Völkerrechtstheorien (Dr. A. Peretiatkowicz). — Jahrbuch der philosophischen Gesellschaft an der Universität zu Wien (Fr. Sekowski). — Hegel-Archiv I. 2. (Dr. I. Halpern). — Przegląd czasopism: Isis, I. 3. — Mind, 89. — The Monist, XXIV, 2. — Revue philosophique de la France et de l'Étranger, XXXIX, 5. — Revue néoscholastique de philosophie 81. — Zeitschrift für Philosophie und philosophische Kritik, 154, 1. — Archiv für systematische Philosophie, XX, 2. — Kant-Studien, XIX, 1, 2 — Logos, V, 1. — Vierteljahrsschrift für wissenschaftliche Philosophie und Soziologie, XXXVIII, 1. — Archiv für Geschichte der Philosophie, XXVII, 3. — Annalen der Natur- und Kulturphilosophie, XII, 4. — Archiv für Rechts- und Wirtschaftsphilosophie, VII, 3. — Archiv für die gesamte Psychologie, XXXI, 1—2, 3—4. — Zeitschrift für Aesthetik und allgemeine Kunstwissenschaft, VIII, 4. — Woprosy filozofii i psychologii, 118. — Zapiski bibliograficzne. — Wiadomości wydawnicze. — Wykłady, odczyty, referaty. — Z komisji historii filozofii polskiej. — Filozofia w uniwersytetach polskich. — Nowy zakład psychologiczny. — Organizacye. — Zjazd. — Pomnik Nietzschego. — Wiadomości osobiste.

Red. odpowiedzialny: Dr. M. Treter.

I. Związkowa drukarnia we Lwowie, Lindego 4.